

II. Przegląd piśmiennictwa

A. Dział prawniczy

Bełcikowska Alicja: Stronnictwa i związki polityczne w Polsce. Część ogólną opracował Jan Bełcikowski. Słowo wstępne napisał Adam Romer. Skład główny: Sp. Akc. „Dom Książki Polskiej”. Warszawa, Plac Trzech Krzyży No. 8. Rok 1925. Str. XXVII + 1086 + 4 barwne plany.

W naszej literaturze politycznej odczuwaliśmy od dawna brak wydawnictwa, któreby w sposób obiektywny i wyczerpujący przedstawiło układ sił politycznych na terenie państwa polskiego. Dotkliwą tę lukę wypełnia poważne dzieło p. Bełcikowskiej zadawalniająco. Zasluguje ono na szczególną uwagę dla sumienności i bezstronności opracowania.

Całość materiału dzieli się na 4 części: 1. „część ogólną” (str. 1—43), stanowiącą właściwy wstęp do omówionych dalej zagadnień; 2. „część szczegółową” (str. 45—966), poświęconą analizie poszczególnych stronnictw i związków politycznych; 3. „dodatek” (str. 968—1035), dotyczący specjalnie organizacji młodzieży oraz 4. „przy-piski” (str. 1037—1074), traktujące o zmianach, jakie zaszły w konfiguracji politycznej w czasie druku książki do dnia I-go maja 1925 roku. Część I. wyszła z pod pióra p. Jana Bełcikowskiego, II. — IV. — p. Alicji Bełcikowskiej. Na zakończenie wreszcie załączono bogatą bibliografię przedmiotu (str. 1075—1086) oraz cztery kolorowe karty, z których dwie pierwsze ujmują w formie graficznej rezultaty głosowania do parlamentu naszego w okręgach wyborczych, dwie dalsze zaś podają plan sali Sejmu wzgl. Senatu z podziałem miejsc według klubów z dn. 15 lutego 1925 r.

Ad 1: Na pierwszych stronach „części ogólnej” znajdujemy generalny wykaz organizacji politycznych w Polsce w r. 1925. Uderza tu charakterystyczny dla naszych stosunków społecznych fakt, że liczba ich — łącznie z partjami mniejszości narodowych i organizacjami politycznymi młodzieży polskiej i niepolskiej — dosięga pokaźnej cyfry 92 (ściślej 93, gdyż autor nie uwzględnił jeszcze „Klubu Pracy”), z czego 32 (33) przypada na stronnictwa reprezentowane

w 18-tu (19-tu) klubach Sejmu, a 60 na stronnictwa i związki pozasejmowe.

Drugi rozdział „części ogólnej” przedstawia stan liczebny politycznych organizacji. Podane tu zestawienie opiera się na wynikach głosowania do Sejmu z r. 1922, straciło dziś przeto wiele na swej aktualności. Pozatem jest ono z natury swej niezupełne, bo nie ustala ilości zwolenników tych organizacji, które wówczas (w r. 1922) połączyły się z innymi stronnictwami w wspólnym bloku wyborczym (n. p. „8-ki”), wzgl., których reprezentanci na żadnej wogóle liście nie kandydowali.

Ostatni rozdział części pierwszej, dotyczący ordynacji wyborczej do izb ustawodawczych, jest opracowany powierzchownie i wykazuje wielką ignorancję autora w poruszonej dziedzinie. P. B. pomija niestety pryncypalne i najistotniejsze dane o polskiej ordynacji wyborczej, wymienia natomiast drugorzędne szczegóły natury technicznej, np. że jednolity format kart do głosowania wynosi 9 X 12 cm, lub, że w przeddzień wyborów nie wolno sprzedawać trunków alkoholowych i t. p. Ponadto autor nie orientuje się wcale w obowiązującym u nas systemie „listy państwowej”. Jego zdaniem bowiem „na listę państwową stronnictwa padają t. zw. „resztki głosów” z list poszczególnych stronnictw w danym okręgu, przytem temu stronnictwu przypadają wszystkie owe „resztki głosów”, które w owym okręgu uzyska największą liczbę głosów, a więc i mandatów” (str. 43). Ciekaw jestem, z jakich źródeł p. B. zaczerpnął tak bałamutnych i nieprawdziwych informacji. Kompetentna w danym wypadku ustawa z dn. 28 lipca 1922 r. (Dz. Ust. Rz. P. No. 66/22 poz. 590) przecież wyraźnie postanawia (w art. 95), iż podział mandatów z „listy państwowej” uskutecznia się systemem d'Hondta w stosunku do liczby mandatów, otrzymanych przez stronnictwa w okręgach. Natomiast o jakimkolwiek uwzględnianiu „resztek głosów” niema nigdzie absolutnie mowy. Tym właśnie specyficznym momentem różnią się nasze normy od analogicznych ustaw, wydanych po wojnie w innych państwach, n. p. niemieckiem (Reichswahlgesetz vom 27 April 1920), austriackiem (Gesetz vom 20 Juli 1920 über die Wahlordnung für die Nationalversammlung), czecho - słowackiem (Zákon ze dne 29 unora 1920, kterým vydává se rād voleni do poslanecké snemovny).

Ad 2: W „części szczegółowej” (pióra p. A. Belcikowskiej) możemy zasadniczo rozróżnić dwa rozdziały: a) jeden,

poświęcony stronnictwom reprezentowanym w Sejmie i Senacie (wzgl. tylko w Sejmie), b) drugi, omawiający organizacje polityczne pozaparlamentarne.

Ad a): Autorka przedstawia najpierw stronnictwa polskie (prawicowe, centrowe i lewicowe), potem ugrupowania mniejszości narodowych, a wreszcie członków legislatywy bez przynależności klubowej. Przy każdej partii znajdujemy krótką charakterystykę, historję, deklarację programowe, wewnętrzną organizację, prasę i przywódców (posłów, senatorów). Na końcu powyższego rozdziału podaje autorka skład osobowy obu izb oraz ważniejsze informacje o Zgromadzeniu Narodowym.

Co do „charakterystyki”, to winna ona m. zd. obejmować najistotniejsze i najbardziej specyficzne momenty, dotyczące ideologii każdego stronnictwa w dziedzinie zarówno ogólnie - narodowej jak i ściśle socjalnej, dalej jego taktykę parlamentarną i pozaparlamentarną, wreszcie jego stosunek do innych grup politycznych. Tylko takie pełne zestawienie może dać łatwą orientację odnośnie do charakteru poszczególnych partyj, zwłaszcza u nas, gdzie wybijają rozdrobnienie wybitnie zaciemnia kontury politycznego obrazu. Tego jasnego poglądu nie otrzymuje niestety czytelnik na podstawie „charakterystyk” p. Belcikowskiej, lecz musi go sobie dopiero wyrabiać przez badanie dalszego ciągu opracowania (a więc historii stronnictwa, deklaracji programowych etc). Weźmy dla przykładu „charakterystykę” Związku Ludowo-Narodowego (str. 61). Dowiadujemy się tu, że należą doń „wszystkie warstwy społeczeństwa” (choć w podanym wyliczeniu brak robotników) oraz, że dąży on do „oczyszczenia życia polskiego z żywiołów niepolskich”. Pozatem wspomina autorka o taktyce „Związku”, nazywając ją „radykałną, często bezwzględna, czasem bojową”. I na tem koniec. O stanowisku partji wobec kardynalnych zagadnień: robotniczych, agrarnych, religijnych etc. niema nawet najogólniejszej wzmianki. Niezupełność opisu uderza również i przy innych stronnictwach, a zwłaszcza prawicowych i centrowych. Najlepiej zaś jest scharakteryzowana Komunistyczna Partja Robotnicza Polski (str. 385—389).

Przedstawienie historii poszczególnych partji wypada na ogół korzystnie, choć niekiedy grzeszy może za daleko posuniętym lakonizmem. Stanowczo za krótko omawia autorka np. dzieje rozwojowe Narod.-Chrześcijańskiego Klubu Robotni-

czego, całkowicie pomijając nawet donioślejsze fakty (n. p. sprawę pamiętnego rozłamu w Klubie Chrześcijańskiej Demokracji w r. 1920 i przejścia większej grupy posłów do Narodowej Partji Robotniczej). Zbyt ogólnikową wydaje nam się również uwaga p. B., ustalająca (na str. 218) jako powód secesji 24 posłów z „Piasta” w marcu 1920 r. i utworzenia klubu „Wyzwolenie” — rezygnację p. Witosa „z niektórych postulatów programowych”, dokonaną na tle porozumienia ze Zjednoczeniem Ludowym. Otóż mojem zdaniem owe ustępowstwa programowe winny być dokładniej sprecyzowane, tembardziej, iż zdecydowały o powstaniu nowego klubu, który w polskim życiu parlamentarnem odegrał i jeszcze odgrywa niewątpliwie wybitną rolę. Od siebie dodaję, że ówczesne porozumienie p. Witosa ze Zjednoczeniem Ludowym obejmowało przede wszystkim zgodę na to, aby w skład przyszłego Senatu wchodzili m. in. reprezentanci duchowieństwa, dalej, aby członkowie izby wyższej mieli zapewniony udział przy wyborze prezydenta Rzeczyposp., oraz aby maximum indywidualnej własności ziemskiej, nie podlegającej wywłaszczeniu, wynosiło 700 (a nie 300) morgów. — Pozatem spostrzegliśmy w materiale historycznym parę nieścisłości. N. p. na str. 115 podano błędną datę rozłamu w Klubie Narodowego Zjednoczenia Ludowego (secesja p. Dubanowicza i 19 tow.), który miał miejsce nie w r. 1920 (jak mylnie napisano), ale dopiero latem 1921 r. Gdzieindziej — na str. 354 — autorka, wspominając o XVIII, kongresie P. P. S. w Łodzi (w sierpniu 1921 r.), słusznie zaznacza, iż uchwalił on wystąpienie partji z II-giej Międzynarodówki (londyńskiej), natomiast niezgodnie z prawdą twierdzi, jakoby on „zdecydował” o przystąpieniu do wiedeńskiej „Wspólnoty Pracy” (t. zw. „2% Międzynarodówki”).

Zamieszczone przez autorkę programy oraz ważniejsze rezolucje stronnictw ułatwiają i pogłębiają znacznie orientację czytelnika. Dla ścisłości jednak przy każdej takiej deklaracji ideowej winna być podana data jej uchwalenia, czego niestety p. B. nie zawsze przestrzega (ob. na str. 107, 124, 145, 281 i in.). Opis poszczególnych partji zamyka się przedstawieniem wewnętrznej ich organizacji, prasy i składu reprezentacji parlamentarnej.

Ad b): W rozdziale drugim „części szczegółowej” wyłożone są charakterystyki, programy, organizacje oraz prasa stronnictw i związków politycznych, pozostających poza par-

lamentem. Są to te wszystkie organizacje, które : a) bojkotowały wybory do naszych izb ustawodawczych (stronnictwa ukraińskie we Wschodniej Małopolsce z wyjątkiem Partji Ukraińsko - Włościańskiej), b) nie wystawiły własnych list wyborczych z powodu nikłych widoków powodzenia, popierając za to listy ideowo pokrewnych partyj (n. p. Związek Młodej Polski w Wielkopolsce, Polska Organizacja Wolności), c) nie otrzymały przy wyborach wystarczającej liczby głosów (n. p. Polskie Stronnictwo Mieszczańskie, Związek Rad Ludowych, Niezależna Socjalistyczna Partja Pracy etc), wreszcie d) powstały dopiero po wyborach w latach 1923, 1924 i 1925 (n. p. Konfederacja Ludzi Pracy, Ukraińska Socjalistyczna Partja i in.). — Co do charakterystyki poszczególnych stronnictw, mógłbym jedynie powtórzyć swoje krytyczne uwagi, dotyczące poprzed. rozdziału ; — reszta zaś opracowania wypada na ogół dobrze. Jedno tylko nasuwa mi się poważniejsze zastrzeżenie. Za niesłuszne mianowicie uważam zaliczenie przez autorkę związków asymilatorskich do „mniejszości narodowych”. Są to przecież organizacje, których cele jak i cała działalność świadczą o ich przynależeniu do narodowości polskiej (w przeciwieństwie do innych izraelickich ugrupowań politycznych). Wszak dzisiejsza nauka przykłada do pojęcia narodu dość jednolite kryterjum. Między uczonymi panuje zgoda w tym punkcie, że nie jest to zjawisko ani statyczne, ani fizyczne, ale, że opiera się na świadomości wewnętrznej jednostek, na ich poczuciu do wzajemnej łączności kulturalno - politycznej. Toć autorka sama charakteryzuje „Zjednoczenie Polaków wyznania mojżeszowego wszystkich ziem polskich” (jedyną dziś organizację asymilatorską w Polsce), jako działające „w tym duchu, by przy całkowitem wyłączeniu roszczeń żydów co do autonomji kulturalnej i narodowej, przy zupełnem jednak równouprawnieniu obywatelskiem i przy faktycznem korzystaniu z pełni praw politycznych i społecznych, ludność żydowska podporządkowała się państwowej idei polskiej” (str. 864). Dalej nawet przytacza p. B. znamienne uchwałę, powziętą przez „Zjednoczenie” na zjeździe majowym 1919 roku, w której czytamy: „Polacy wyznania mojżeszowego, przejęci szczerem uczuciem do Polski, bez względu na ciężkie warunki, w jakich żyją, niezłomnie jako oddani synowie służyć będą swej Matce-Ojczyźnie i zawsze gotowi są złożyć życie swoje i mienie w ofierze dla Jej żywota i chwały”. Poczucie solidarności narodowej (polskiej) występuje tutaj — jak widzimy — dość intensywnie, a w każdym razie nie słabiej niż w frakcji komuni-

styczej, którą p. B. bez skrupułów omawia w jednym nierozdzielonym porządku z innymi klubami polskimi.

Ad 3: Organizacje polityczne młodzieży w Polsce przedstawia autorka ogólnikowo, co zresztą jest w zgodzie z zamierzonym charakterem tej części, jako „dodatkowej”. Nawiasem wspominamy, że świeżo ukazała się nowa praca p. Bełcikowskiej, traktująca szczegółowo o związkach politycznych młodzieży.

Ad 4: W „przypiskach” uzupełnia autorka materiał faktami, które zaszły w układzie stronnictw politycznych w czasie druku książki do dnia 1 maja 1925 roku. Bardzo dokładnie opisuje p. B. kongres Związku Stronnictw Ludowych z dn. 15 i 16 marca 1925 r. i rozłam, jaki bezpośrednio po nim nastąpił. Niektórych zmian jednak nie uwzględniła autorka. N. p. nie prostuje wcale informacji, podanej na str. 81, iż „Związek Ludowo-Narodowy znajduje się w ostrej opozycji w stosunku do rządu p. Wład. Grabskiego”. Owa opozycja istniała w rzeczywistości swego czasu i doszła do punktu kulminacyjnego dn. 31 października 1924 r. w pamiętnym głosowaniu przeciw wnioskowi za zaufaniem dla polityki zagranicznej gabinetu. Krótco wszakże potem zaniechał jej Związek Ludowo - Narodowy i stał się, zwłaszcza od chwili powołania p. Stanisława Grabskiego na ministra W. R. i O. P. (w marcu b. r.), jednym z najprzychylniejszych klubów dla ówczesnego rządu.

Kończąc swoje uwagi, poczuwam się do obowiązku podkreślenia z całym naciskiem, że wskazane wyżej błędy i usterki nie mogą absolutnie uchodzić za miarę wartości całego opracowania. Nikną one bowiem i giną wobec olbrzymich zalet, jakie cechują niniejsze dzieło. Jasna forma oraz niezwykła sumienność i wolny od tendencji partyjnych obiektywizm w traktowaniu przedmiotu (tak subtelnej natury!) nadają książce wyjątkowe wprost walory. Szczególne uznanie należy się autorce za obszerne omówienie stronnictw mniejszości narodowych, których działalność jest społeczeństwu polskiemu na ogół mało znana. To też wszystkim, pragnącym osiąść gruntowną orientację w naszych stosunkach wewnętrzno-politycznych, można pracę p. Bełcikowskiej polecić jako dobry podręcznik informacyjny.

Zbigniew Stasiński, (Poznań).

Chorzemski Stanisław. Obywatelstwo polskie, systematycznie zestawiony podręcznik przepisów ustawy, traktatów, korywencyj, rozporządzeń wykonawczych i okol-

ników z autentycznymi tekstami, kalendarzem dat ważnych dla obywatelstwa i opcji oraz zbiorem formularzy. Poznań 1925. Nakładem Krajowego Instytutu Wydawniczego. Str. 431.

Nasza działalność ustawodawcza kroczy w siedmiomilowych butach, tak że nie każdy nawet prawnik - specjalista może za nią nadążyć. Cóż dopiero mówić o przeciętnym obywatelu, skazanym na mozolne poszukiwanie potrzebnych mu przepisów w kilkunastu grubych foljach Dziennika Ustaw lub w niemniej okazałych zbiorach różnych wydawnictw urzędowych? Bez skorowidzów trud jego byłby zaprawdę daremny.

Dlatego każde wydawnictwo, grupujące w jedną całość materiał ustawodawczy, odnoszący się do tej lub innej dziedziny życia publicznego, powitać zawsze należy z żywym uznaniem, bo każde takie wydawnictwo ma wielkie praktyczne znaczenie, oszczędzając ludziom i czasu i pracy. A gdy w dodatku autor nie poprzestaje na mechanicznym tylko zebraniu przepisów, lecz podaje je według materji w systematycznym ujęciu i zestawieniu, i gdy wskutek tego ma się przed oczyma całokształt każdej kwestji, zebrany w sposób przejrzysty i wyczerpujący — wówczas wydawnictwo nabiera tem większego znaczenia, bo komasuje niejako i przetrawia surowy materiał ustawodawczy, podając go w formie już gotowej do praktycznego zastosowania.

Tego rodzaju usystematyzowanie materiału ustawodawczego wymaga jednakże wielkiej pracy i wielkiego doświadczenia prawniczego. Nie wolno nic przeoczyć, nie wolno też nic dodać od siebie. Musi to być usystematyzowana dla celów praktycznych ustawa.

Zacytowana na wstępie praca p. Chorzemskiego najzupełniej odpowiada powyższym wymaganiom, o ile chodzi o samą ustawę o obywatelskie Państwa Polskiego i o odnoszące się do obywatelstwa postanowienia obydwóch traktatów wersalskich — pokoju i dodatkowego o mniejszościach.

Autor podzielił swą książkę na dwie zasadnicze części: pierwsza zawiera wewnętrzne ustawodawstwo polskie, druga — traktaty międzynarodowe.

Pierwsza część zaczyna się od systematycznego opracowania ustawy o obywatelstwie Państwa Polskiego, podzielonej stosownie do materji na grupy, z których każda zawiera cały odnoszący się do niej materiał ustawodawczy (nawet instruk-

cje i okólniki); w rozdziale drugim pomieszczono autentyczne teksty ustawy i rozporządzeń wykonawczych. Druga część podaje najpierw odnoszące się do obywatelstwa postanowienia traktatów wersalskich, opracowane tak samo systematycznie, w zestawieniu z konwencją wiedeńską i przepisami wykonawczymi; rozdział drugi obejmuje znowu teksty traktatów wersalskich, konwencji wiedeńskiej, tudzież innych umów międzynarodowych, o ile mają one związek z obywatelstwem — konwencji górnośląskiej, traktatu ryskiego i traktatu w St. Germain. Na zakończenie podano b. pożyteczny kalendarz, zawierający daty odnoszące się do spraw obywatelstwa, wykaz i zbiór wzorów, formularzy i rejestrów, oraz dokładny skorowidz.

Przez takie ujęcie przedmiotu autor osiągnął to, co zamierzał: dał dzieło gruntownie i sumiennie opracowane, mające jako podręcznik doniosłe praktyczne znaczenie, niezbędne dla każdego, kto zajmuje się lub tylko interesuje sprawami obywatelstwa polskiego. Za to należy się autorowi szczerze uznanie.

A usterki? Wszak niema podobno na świecie dzieła doskonałego.

Najgłówniejszą wskazuje sam autor w przedmowie: jest to brak takiego samego systematycznego opracowania wszystkich umów międzynarodowych, jakie znajdujemy odnośnie do traktatu wersalskiego. Autor ograniczył się tylko na podaniu tekstów pozostałych traktatów, na systematyczne zaś ich opracowanie zabrakło mu materiału. Wyraża wszakże nadzieję uzupełnienia tej luki w następnym wydaniu.

W temże wydaniu należałoby dopełnić także niektóre drobne przeoczenia, by ten nowy zbiór był już kompletny, by zawierał cały materiał ustawodawczy, niezależnie od jego wagi i znaczenia (opuszczono np. rozporządzenia ministerialne, ogłoszone w Dz. Ust. 1920 r. N. 92 DOZ. 615, 1922 r. N. 77 poz. 700, 1923 r. N. 51 poz. 361). Wreszcie w takim zbiorze konieczne jest podawanie nazw ustaw, konwencji i t. p. w brzmieniu urzędowym (np. nazwa urzędowa konwencji wiedeńskiej, według sprostowania, podanego w N. 28 — 1925 Dziennika Ustaw, brzmi: „Konwencja pomiędzy Polską a Niemcami o obywatelstwie i opcji”, a nie „Konwencja pomiędzy Polską a Niemcami o obywatelstwie byłych obywateli niemieckich”).

Wszystko to są, jak widzimy, usterki drobne, odnoszące się raczej do strony formalnej, niż do treści. Notuję je tylko

z obowiązku recenzenta, stwierdzając zarazem, że treść, jako taka, jest bez zarzutu.

K. Kierski (Poznań).

Cy b i c h o w s k i Zygmunt Prof. Dr.: Polskie prawo państwowe, Warszawa, 1925, str. 252, wyd. seminarium prawa publicznego.

Obok pracy Prof. Komarnickiego „Polskie prawo polityczne” z 1922 r. ukazuje się drugie większe dzieło dotyczące polskiego prawa konstytucyjnego. Wprawdzie znaczną część tej książki wypełniają rozważania ogólne, należące do nauki o państwie, jednakże autor wiąże swe wywody z konkretnymi przepisami ustawodawstwa polskiego.

Praca Prof. Cybichowskiego zasługuje na obszerniejsze omówienie. Na razie zaznaczamy, że składa się ona z 3 rozdziałów: I. państwo (terytorium, ludność, władza najwyższa), II. geneza państwa, III. uzasadnienie państwa i jego kompetencji. Układ treści nosi charakter nieco fragmentyczny, niektóre działy są szeroko traktowane, inne — bardzo ważne — zupełnie pominięte, np. pominięte są kwestje, dotyczące składu i kompetencji najwyższych organów władzy państwowej (Sejm, Senat, Prezydent, Ministerstwo). Wyjaśnia to autor we wstępie zaznaczając, iż ogłasza tylko drobną część swoich materiałów. Wynikałoby z tego, iż dalsze części są w przygotowaniu. Wzbogacą one niewątpliwie naszą niezbyt bujną literaturą prawniczą. Pożądanem jednak byłoby wprowadzenie większej przejrzystości w przeprowadzeniu myśli przewodnich, które nieraz giną w powodzi przytaczanych faktów i teorii. Pożądanem również byłoby unikanie germanizmów („samo się z siebie rozumie” str. 58, „wolność należy tak używać” str. 68 etc.) szepczących gładki naogół język autora.

R.

Dubiel Kazimierz i Salon i Tadeusz Dr.: Podręcznik dla służby administracyjnej. Warszawa, 1925 r., str. XII + 244, 8°. Nakład własny.

1. Podręcznik, a względnie — jeśli wierzyć przedmowie (str. V) — pierwszy tom podręcznika, ma służyć potrzebom praktyki; ma „urzędnikowi” w jego „codziennem urzędowaniu” ułatwiać „orientację w naszym bardzo skomplikowanym ustroju i upraszczać pracę czyniąc zbędnem ustawiczne wertowanie Dzienników Ustaw i innych, częstokroć niedostępnych źródeł”. Ten zamiar autorów tłumaczy z jednej strony

tytuł książki, a z drugiej jej przeważnie reprodukcyjną metodę wykładu, oddającego treść przepisów w dosłownych wyciągach, ale na ogół nie wchodzącego bliżej w ich znaczenie.

2. Podręcznik składa się z trzech części: pierwsza (str. 1—22) ma podawać (p. str. V) „podstawowe wiadomości z teorii prawa administracyjnego”; druga (str. 23—147) przedstawia obecny ustrój R. P. według Konstytucji marcowej i Statutu Śląskiego; trzecia (str. 147—244) administrację spraw wewnętrznych. Wobec reprodukcyjnej metody, stosowanej w częściach drugiej i trzeciej podręcznika, ocena nie może szukać w nim nowych konstrukcyj prawniczych ani nawet dobrej syntezy przepisów, lecz musi ograniczyć się do pytania, czy reprodukcja jest wierną oraz na tyle zupełną, że obraz prawa obowiązującego nie jest skrzywiony.

3. Pod tym względem podręcznik a właściwie jego część druga i trzecia — posiada nie małe uchybienia. Najmniej można zarzucić brzmieniu wyciągów; poza nielicznymi błędami drukarskimi wyciągi są na ogół wierne. Opuszczenie jednak na str. 103 w tekście art. 57 Konstytucji, słowa „ministrów”, uczyniło przepis niezrozumiałym; nie mówi on bowiem, kto odpowiada solidarnie i indywidualnie za akty rządowe nieodpowiedzialnego Prezydenta R. P.

Gorzej się przedstawia rozmieszczenie wyciągów: wymagało ono od autorów głębszej teoretycznej znajomości przedmiotu, t. j. posiadania kategorii, porządkujących pozytywne przepisy (p. Kaufmann Felix, Logik- u. Rechtswissenschaft 1922 Mohr, str. 37, 20 i n). Przymioty te zdobywa się przez jednolite, logiczne przemknięcie przedmiotu (Husserl); nie daje go praca reprodukcyjna, lecz — głęboka refleksja nad elementami danego doświadczalnie, pozytywnego porządku prawnego i ich możliwymi związkami (konstrukcja). Metoda autorów nie jest refleksją; nie mogła tedy sprzyjać systematycznemu ujęciu wyciągów; jej też głównie przypisać należy główne błędy w tym względzie. Jako ważniejsze wymieniam: pominięcie w rozdziale o trybunałach prawa publicznego.

1. trybunału dla spraw ubezpieczeniowych, wymienionego (str. 139) jako urząd czynny przy Ministerstwie pracy i opieki społecznej,
2. urzędu patentowego — ze względu na jego wydział spraw spornych etc. p. art. 39—52 i n. ustawy z dnia 5. lutego 1924 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych. (Dz. U. Nr. 31 poz. 306), wymienionego jednak (str.

128) jako urząd centralny, czynny przy Ministerstwie przemysłu i handlu.

Podobnie ma się rzecz z zupełnością przedstawienia. Mówiąc (str. 147) o Trybunale kompetencyjnym, autorowie twierdzą słusznie, że Trybunału zapowiedzianego przez Konstytucję nie powołano do życia; zamilczając jednak istnienie Trybunału dla rozstrzygania sporów kompetencyjnych dla obszarów b. dzielnicy pruskiej (według Rp. M. b. dz. pr. Nr. 23 poz. 155), dają powód do fałszywego wniosku, że w R. P. sporów kompetencyjnych nikt nie rozstrzyga. Błędem jest dalej twierdzenie (str. 218), że poza przejściem na N. T. A. właściwości b. Senatu Administracyjnego w Poznaniu oraz b. Krajowego Urzędu Wodnego w Berlinie i Trybunału Rzeszy dla spraw finansowych w Berlinie sądownictwo administracyjne w b. dzielnicy pruskiej pozostało nienaruszone, skoro n. p. wyższy sąd kultury krajowej (Oberlandeskulturgericht) na obszarze objętym b. linią demarkacyjną, i wyższy urząd kultury krajowej (Oberlandeskulturamt) poza tą linią (p. ustawa o władzach kultury krajowej z d. 2 czerwca 1919 r. zb. ust. str. 101) przeszły na Główną Komisję Ziemiąską (p. Art. 34 Ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. o zakresie działania Ministra reform rolnych etc. Dz. U. Nr. 90 poz. 706). Pozatem zmienione zostało sądownictwo adm. b. dzielnicy pruskiej przez to, że N. T. A. objął swą właściwością także sprawy uchwałowe, (p. art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 3 sierpnia 1922 r. o N. T. A. Dz. U. Nr. 67 poz. 600), poprzednio w zasadzie wyjęte z pod orzecznictwa N. S. A. w Berlinie. Dlatego błędne są w związku z tezą (str. 218) o „nienaruszeniu sądownictwa” twierdzenia autorów (str. 189 i 215) o ostateczności uchwał woj. rady adm. (i woj. sądu adm.). Błędem jest wreszcie zaliczenie (str. 171 i 172), do cech władzy wojewody, wspólnych na obszarze całej R. P. „zwierzchnictwo nad wszystkimi władzami i urzędami zarówno państwowymi, jak i samorządowymi, które im podlegają (?) oraz służbowe przełożenie pod względem personalnym i dyscyplinarnym nad urzędnikami tychże władz i urzędów. Cecha ta nie jest prawnie uzasadnioną na obszarze b. dz. r., gdzie nie obowiązuje U. i Rp. R. M., które autorowie wzięli jako źródło cech wspólnych.

4. Braki te nie wpływają na ogólną ocenę podręcznika. Gdyby innych nie było, podręcznik zasługiwałby na pełne uznanie i gorące poparcie bez zastrzeżeń. Niestety — podręcznik zawiera w części pierwszej twierdzenia nieprzemysłane i dlatego nie wytrzymujące krytyki immanentnej; lo-

gicznie sprzeczne dowodzą, że zamiast syntezy — mamy met pojęć, niepojętych jeszcze jasno przez autorów. Że tak jest wystarczy przeczytać definicję państwa (str. 1). Jako istotne znamię państwa — uważa ona (cel) — zachowanie bytu, rozwój indywidualnych właściwości i wypełnienie zadań historycznych, — chociaż celowość mieści się już w pojęciu organizacji (Jerzy Jellinek, *Allgemeine Staatslehre* w. 2 str. 179 — przekład polski Balsigierowej str. 46 — *Stammler, Lehrbuch der Rechtsphilosophie* w. 2 str. 280); i nie może mieć innego znaczenia, jak tylko — logicznej względności (Hatschek, *Deutsches u. preussisches Staatsrecht* I. str. 4). Podobnie ma się rzecz z pojęciem władzy (str. 1, 2); czym jest władza zwierzchnia (str. 1) i czym się różni od państwowej (str. 1 i 2), autorowie nie mówią. Władza państwowa jest raz mocą (str. 1), raz wolą (str. 2), raz stosunkiem (str. 2). Stosunek, jako pojęcie względne wymaga określenia swej względności — prawnej moralnej etc; określenia tego brak; nie znając go, nie wiemy, czym jest władza i czym się różni (w definicji str. 4) od stosunku prawnego (p. Jellinek str. 69, Balsigierowa str. 35). Podobne — quaterniones terminorum spotykamy w określeniach pojęć: imperium (str. 2), podziału władz (raz jako podstawowa działalność państwa (str. 2 i 3), a raz jako forma, towarzysząca trzem rodzajom tej działalności); władzy ustawodawczej (czy prawodawczej? str. 2); władzy sądowej, jako działalności państwa dla utrzymania porządku prawnego w ramach norm ustanowionych i wykonawczej jako nie będącej działalnością państwa dla tego celu (str. 2 i 3), — ale obejmującej (str. 19) kontrolę administracji (str. 18—20) i policję — z jej definicją według § 10 (II. 17) pruskiego Landrechtu, obowiązującego na obszarze b. dzielnicy pruskiej. Logiczną fantazją jest konstrukcja rozporządzeń (str. 8—9) — jako delegowanych norm prawnych, jeśli się równocześnie dzieli je na posiadające moc normy prawnej (prawo tworzące) i nie zawierające norm prawnych (administracyjne). Tajemnicą autorów pozostanie też określenie rozporządzeń wyjątkowych, jako zarządzeń z mocą ustawy z upoważnienia konstytucji, skoro zarządzenie (str. 17) jest zastosowaniem normy prawnej do konkretnego przypadku! Konstrukcja rozporządzeń jako zarządzeń, sprzeczna z teorią, chociaż wzięta z art. 124 naszej konstytucji dowodzi tylko niekrytyczności autorów w ocenie słownictwa ustawowego; że słownictwo wymaga ścisłej analizy, jest rzeczą znaną nie tylko z teorii, na którą autorowie powołują się (str. V), ale i z judy-

katury (p. w. N. S. A. z d. 8. VI. 1906 r. cytowany przez Huberta — Prawo urzędników samorządowych str. 416/7). Podobnie ma się rzecz z definicją autonomii (str. 10) w związku z wysuniętą przez autorów kwestją różnicy ustaw autonomicznych i statutów! Czy statut jest wyrazem autonomii? czy każdy związek samorządowy, wydający statuty, jest autonomicznym? — czy teoretycznie każdy statut wymaga zatwierdzenia przez władzę nadzorczą? Podobnych przykładów synkretyzmu metod i pojęć jest wiele; wyliczać je niema celu. Dlatego zakończę je cytatem definicji prawa przedmiotowego — jako ogółu „przepisów prawnych regulujących stosunki między ludźmi, które urzeczywistnione być mogą w drodze przymusu” (str. 4); definicja ta przypomina inną — „masło” jest „tłuszczem maślanym, wyrabianym z mleka od krowy”.

5. Błędy te zrozumiałe u praktyków — znajomość przedmiotu tylko z praktyki nie wystarcza bowiem, aby na 22 stronach przedstawić należycie ogólną naukę o państwie i prawie — nie mogły być niespodzianką (p. Spiegel. Verwaltungswissenschaft str. 51 i n.). W takim razie podręcznik a priori wyznaczał kierunek oceny i wskazywał pole błędów. Momenty te uszły zapewne uwagi Prezydium Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Głównej Komendy policji państwowej, jeśli władze te mimo błędów, wykazanych przykładowo, zaleciły podręcznik, wydany przez pp. Dubiela i Saloniego w okresie pierwszych w P. P. egzaminów urzędniczych do użytku władz, urzędów i urzędników, nie ograniczając zalecenia do części drugiej i trzeciej, wzgl. nie uzależniając go od uprzedniego przerobienia części pierwszej. W każdym razie podręcznik razić musiał w części teoretycznej — brakiem wskazówek o literaturze przedmiotu.

J. Hubert (Poznań).

Hilarowicz Tadeusz: Najwyższy Trybunał Administracyjny i jego kompetencja. Warszawa 1925, str. 413.

P. Hilarowicz poświęcił obszerną pracę Najwyższemu Trybunałowi Administracyjnemu; zajął się szczególnie kompetencją Trybunału. Zagadnienie ogólniejsze, określenie pojęcia sądownictwa administracyjnego i typów sądów administracyjnych potraktował pobieżnie, ograniczając się do obszernych cytat z autorów polskich i motywów rządowego projektu ustawy, nie prostując nawet niedokładności i błędów (np. Cechą sądownictwa francuskiego ma być obrona praw podmiotowych i system wyliczenia przypadków, w któ-

rych dopuszczalna jest skarga). Metoda, którą w ułożeniu swej pracy posługiwał się dr. Hilarowicz, polega przede wszystkim na bardzo obszernym przytaczaniu dosłownym poglądów na daną kwestję jednego lub kilku autorów; nie chodzi przytem o przedstawienie i rozbiór przeciwstawnych teorii, lecz jakby o wyłączenie się powagą autorytetu. Jeżeli dodamy do tego przytaczanie *in extenso* w tekście orzeczeń N. Trybunału, praca miejscami robi wrażenie zgrupowania materiału, a nie systematycznego opracowania. Własne poglądy autora w kwestjach spornych na ogół uważam za trafne, np. gdy utrzymuje, że ograniczenie zadań Trybunału, do obrony praw podmiotowych nie jest sprzeczne z konstytucją, albo gdy, wbrew orzeczeniu Trybunału, stoi na stanowisku, że Trybunał jest kompetentny do rozstrzygnięcia skarg na orzeczenie karno-administracyjne.

Autor utrzymuje, że odgraniczenie pojęcia zarządzenie i orzeczenia nie da się przeprowadzić; na podstawie brzmienia naszych ustaw, które nawet mieszają zarządzenia i rozporządzenia, rzeczywiście ustalić różnicę nie można, ale zgodnie z teorią należy przyjąć podział na akty deklaratoryjne (orzeczenia) i konstytucyjne (zarządzenia). Nie mogę również zgodzić się na stanowisko dra Hilarowicza, że władzą pozwaną nie powinna być nigdy Rada Ministrów, lecz resortowy minister. Pozwaną winna być władza, która akt administracyjny wydała, a Radę Ministrów upoważniają poszczególne ustawy do wydawania zarządzeń. Nie wiem, skąd autor przyszedł do twierdzenia, że wobec władz samorządowych publicznie prawo podmiotowe przysługuje związkom samorządowym tylko niższego stopnia (str. 162). Zastrzeżenie wywołać musi apodyktyczny pogląd, że „podstawę prawa podmiotowego jednostki dają niewątpliwie tylko normy, zawarte w rozporządzeniach, w „Dzienniku Ustaw” ogłoszonych”.

Bardzo krótko załatwił się autor z kwestją rozgraniczenia kompetencji sądów zwyczajnych i Trybunału Administracyjnego, obszernie natomiast zajmuje się sprawą pojęcia swobodnego uznania. Nie mogę wszakże uznać wywodów jego za trafne, autor zbyt szerokie zakresła szranki dla władzy dyskrecjonalnej administracji. Jego „swobodne ocenienie w znaczeniu formalnem” jest interpretacją rozciągniętych pojęć prawnych, sformułowanych przez ustawy, a nie swobodnem uznaniem władzy. Dr. Hilarowicz pominął zupełnie w swej pracy te wypadki, kiedy Najwyższy Trybunał Administracyj-

ny w swej działalności kierować się musi normami, obowiązującymi sądy administracyjne w b. dzielnicy pruskiej.

Prof. B. Was i u t y ń s k i (Warszawa).

Kierski Kazimierz: Zbiór ustaw i rozporządzeń o obywatelstwie polskiem według traktatów Wersalskich, ze szczególnem uwzględnieniem konwencji polsko-niemieckiej podpisanej w Wiedniu. Poznań 1925. Nakładem Krajowego Instytutu Wydawniczego w Poznaniu, ul. Pocztowa 7 a. Stron 489.

Jeżeli ktoś przedzierał się kiedyś z trudem i mozolem przez „przepastne puszcze krainy” potężnych tomów naszego Dziennika Praw Państwa i Dziennika Ustaw — przez stosy zapyłonych Dzienników Urzędowych, instrukcyj i przedwcześnie pożółkłe foljanty okólników — i jeśli wśród owego niesamowitego uroczyska — natknął się niespodzianie na partję tego pustkowiecia splantowaną, poprzecinaną ścieżkami i opatrzoną drogowskazami — jednym słowem poddaną kulturze — uczuje z pewnością głęboką wdzięczność dla ofiarnika pracy — który się ważył na podjęcie dzieła tej znużonej trzebieży.

Taką wdzięczność ma dziś każdy polski prawnik dla p. Kazimierza Kierskiego — który wydając swój „Zbiór ustaw i rozporządzeń o obywatelstwie polskiem według traktatów wersalskich” — dziewczycy i przeraźliwie pokretny gąszcz traktatowych i odnośnych ustawowych, oraz wykonawczych przepisów, zamienił w taki właśnie Wielki Wersal i Mały Wersal z przynależnościami.

Osią pracy p. Kierskiego są traktaty wersalskie i konwencja wiedeńska. Pozatem obejmuje ona te przepisy ustawowe i wykonawcze, które o prawo traktatowe zazębiają.

Pracę dzieli autor na trzy główne działy: Część I. Traktaty i umowy międzynarodowe, — część II. Ustawodawstwo polskie, — część III. Konwencja wiedeńska.

Podział taki jest o tyle niesystematyczny, że konwencja wiedeńska, jako również umowa międzynarodowa, powinna się być znaleźć pod dachem części I. i niewłaściwie jest z niej wyłączona.

Z podziału takiego wynika bowiem, jakoby konwencja wiedeńska stanowiła odrębny, różny z poprzedniami, a równorzędny z nimi typ źródła prawnego, nie dającego się podsumować ani pod traktaty i umowy międzynarodowe, ani pod ustawodawstwo polskie i wyłączonego dlatego w odrębną część.

Tymczasem tak bynajmniej nie jest. Konwencja wiedeńska, jako zupełnie identycznie międzynarodowa umowa, jak np. zamieszczona w części pierwszej konwencja górnośląska, powinna się była również znaleźć w tej części.

Materiały zebrane w części I., t. j. wyimki dotyczące spraw obywatelstwa, postanowień traktatów wersalskiego i małego, tudzież genewska konwencja górnośląska, — oraz dalej podane w części II. teksty ustawy, rozporządzeń wykonawczych, rozporządzeń Rady Obrony Państwa i instrukcyj, są zebrane wyczerpująco i związane z innymi częściami korespondującymi z nimi glossami.

Główną uwagę zogniskował autor na skomentowanie konwencji wiedeńskiej w części III.

Po tekście ustawy ratyfikacyjnej następują „motywy rządu polskiego w sprawie konwencji”, zawierające krótką historję powstania konwencji wiedeńskiej i oświetlenie ważniejszych jej postanowień refleksem przebiegu rokowań.

Pokrętny labirynt konwencji usiłuje autor rozświetlić przez podzielenie jej na pewne poddziały materialne, których brak w autentycznym tekście i ochrzczenie ich stosownymi nagłówkami.

Myśl bardzo trafna i z wielkim pożytkiem dla pracy przeprowadzona.

Na komentarz konwencji, pedantycznie staranny składają się następujące źródła :

1. przebiegi rokowań wyjęte z dzieła „Actes et documents de la Conference polono-allemande tenue à Vienne du 30 avril au 30 août 1924 (Manz Editeur Vienne);

2. instrukcja Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20. 12. 1924 nr. B. E. 16. 606/24;

3. uwagi, tezy i motywy autora, czy to wyjęte z jego prac dawniejszych w tej materji, czy też nasuwające się autorowi ex re opracowanego komentarza.

Całość ilustruje judykatura Senatu administracyjnego, Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, coprawda mająca dziś wartość więcej historyczną, Najwyższego Trybunału Administracyjnego i Sądu Najwyższego.

Co do poglądów i wywodów autora, niektóre są nader trafne i świadczą o tem, jak autor znakomicie opanował skomplikowany mechanizm traktatów wersalskich i jak intensywnie się w nie wmyślił, usiłując szczerze wybić z nich jaknajwięcej i jaknajbardziej hartownej broni dla Ojczyzny.

Jako takie wskazałbym wywody autora na str. 261 i nast. komentujące postanowienie o podwójnym domicylu, oraz stanowiące mem zdaniem clou dzieła, komentarz do kwestji fikcji samoistnego nabycia obywatelstwa żony według art. 8 § 1. konwencji wied. str. 299 i nast.

Nie na wszystkie jednak poglądy i wywody autora pisać się mógłbym bez zastrzeżeń.

Więc np. kwestja likwidacji osób, które nabyły na podstawie art. 4 traktatu małego obywatelstwo polskie z tytułu urodzenia na terytorjum Polski (str. 295 i nast.).

Zdaniem autora osoby, które nabyły obywatelstwo polskie z urodzenia a później go się zrzekły, nabyły obywatelstwo polskie tylko formalnie¹⁾ i nie przestają być nigdy obywatelami niemieckimi, wobec czego majątki ich podlegają likwidacji na ogólnych zasadach, jako majątki obywateli niemieckich.

Autor idzie jeszcze dalej.

Nietylko ci obywatele polscy z urodzenia, którzy się zrzekli obywatelstwa polskiego na korzyść ich dawnego obywatelstwa niemieckiego, ale i ci, którzy go się nigdy nie zrzekli, — są więc w całej pełni praw obywatelami polskimi — podlegają likwidacji, dlatego, ponieważ traktat wersalski, wyłącza od likwidacji tylko tych dotychczasowych obywateli niemieckich, którzy się stają na podstawie tego traktatu z samego prawa obywatelami polskimi.

Ponieważ zaś w traktacie wersalskim nie ma mowy o nabyciu z samego prawa obywatelstwa polskiego z urodzenia, gdyż instytucja ta wprowadzoną została dopiero art. 4 traktatu małego, więc do tych obywateli polskich z samego prawa, ma być stosowaną likwidacja.

To, że według art. 93 traktatu wersalskiego „Polska przyjmuje postanowienia, które będą objęte traktatem małym t. zw. „o mniejszościach”, jest dla autora „za mało przekonujące”.

Więc zatem „nabywanie obywatelstwa ma iść” swoją drogą, a likwidacja swoją.

Można nadać²⁾ Niemcowi obywatelstwo polskie na zasa-

¹⁾ One właśnie nabyły to obywatelstwo w całym tego słowa znaczeniu, materialnie z samego prawa. Formalne stwierdzenie i uznanie tego obywatelstwa jest uboczną i późniejszą rzeczą.

²⁾ O nadaniu obywatelstwa z mocy prawa nie może. naturalnie być mowy, takie obywatelstwo jest tylko uznawane formalnie.

dzie traktatu dodatkowego, a jednocześnie likwidować jego majątek na mocy wyraźnego przepisu traktatu pokoju.

Tak się przedstawia strona prawna kwestji, konkluduje autor.

Zdaniem mem tezy nie do utrzymania.

Na podstawie art. 4 ust. 1. t. zw. traktatu małego, uzyskały obywatelstwo polskie „z samego prawa i bez żadnych formalności osoby przynależności niemieckiej.... urodzone na terytorjum Polski z rodziców tam stale zamieszkałych”, przy czem przynajmniej jedno z rodziców musiało mieć zamieszkanie w Polsce jeszcze przed 1. stycznia 1908.

Z dniem zatem 10 stycznia 1920, jako z dn. wejścia w życie traktatów wersalskich, powyższe prawo obywatelstwa polskiego stało się automatycznie aktywnem, tak, że z uderzeniem godziny dwudziesteczwartej 9 stycznia 1920, ci obywatele niemieccy, co do których spełniły się powyższe warunki, chcieli, czy nie chcieli, bez jakiegokolwiek przyczynienia się z ich strony stali się ipso iure obywatelami polskimi.

W tym samym momencie rozpoczął się moc działania artykułu 297 traktatu wersalskiego, w myśl którego poddane zostały likwidacji majątki obywateli niemieckich, z wyjątkiem tych, którzy na podstawie traktatu wersalskiego i sprzężonego z nim wyżej powołanym artykułem 93 traktatu wersalskiego, traktatu małego, nabyli z samego prawa obywatelstwo polskie, t. j. nowych obywateli polskich z zamieszkania i z urodzenia.

Kogo zatem ów traktatowy pocisk likwidacji w tym momencie eksplozji nie trafił, trafić go już później nie może, osoba w tym momencie nie dotknięta idealnie likwidacją, zostaje na zawsze z niej wyłączona, poprostu dlatego, że drugiej eksplozji nie było i nie będzie, bo traktat wszedł w życie i mógł wejść w życie tylko raz, t. j. 10 stycznia 1920. Stan prawny z dnia tego jest jedynie miarodajny dla ustalenia tych, którzy podlegają likwidacji i którzy jej nie podlegają.

W momencie tym obywatele polscy z urodzenia rozpoczęli swą karierę w tym nowym charakterze, oni się w nim z woli małego traktatu ipso iure jako obywatele polscy niejako urodzili, więc niepodobna wprost przypuścić, by jakkolwiek ustawodawca na świecie zamierzał ich a priori — właśnie w chwili uzyskania przez nich obywatelstwa polskiego, obdarzać ze strony swego nowego państwa takim na początek mało miłym podarunkiem, jak likwidacja ich mienia, która jest w swoim założeniu jaskrawą negacją praw obywatelskich.

Byłoby to stworzenie, wbrew zasadzie konstytucyjnego równouprawnienia, jakiejś upośledzonej kategorii obywateli drugiej klasy i sprzeciwiałoby się najkardynalniejszemu poczuciu sprawiedliwości prawnej wobec własnych obywateli.

Zdaniem mem zatem, — kto posiadając warunki nie zrzekł się traktatowego prawa obywatelstwa polskiego z urodzenia, poniekąd na zapas, t. j. najpóźniej w ostatniej choćby sekundzie dwudziesteczwartej godziny 9 stycznia 1920 — i w ten sposób nie zahamował uprzednio w stosunku do swej osoby automatycznego działania art. 4. traktatu małego, stał się tem samem, z uderzeniem dwudziestej czwartej godziny 9 stycznia 1920, obywatelem polskim, opancerzonym tym właśnie nowo nabytem obywatelstwem, przeciw wystrzelonemu w tej chwili pociskowi likwidacji, który o puklerz ten musiał się odbić i to już niepowrotnie.

Ze tak jest zresztą w istocie, jak to przedstawiłem i że taką koncepcję prawną uznano w całej pełni właśnie konwencją wiedeńską, świadczy najlepiej omawiana szeroko w pracy autora³⁾ instytucja „trzytygodniowych obywaterek polskich”, t. j. kobiet mających samoistne warunki do nabycia obywatelstwa polskiego z urodzenia, a poślubionych obywatelom niemieckim, co do których konwencją stworzyła wymyślną i karkołomną fikcję, że z chwilą wejścia w życie traktatu, t. j. 10. I. 1920, nabywają one obywatelstwo polskie, przysługujące im osobiście, aby je później (w interesie zachowania jedności obywatelstwa rodziny) z dniem 31. I. 1920 w razie dalszego trwania powyższego małżeństwa, znowu utracić na rzecz obywatelstwa męża.

Wszak tu o nic innego nie chodziło, jak o formalne dopuszczenie na dzień krytyczny 10. I. 1920, osób tych do obywatelstwa polskiego, aby je uchronić przed likwidacją, która nie dosięga ich potem, mimo z góry przewidzianego powrotu do obywatelstwa niemieckiego, właśnie dlatego, że w krytycznej i decydującej dla likwidacji chwili, były (choć mocno fikcyjnie) obywatelkami polskimi.

Taki jest obiektywny stan prawny.

Orientację w pracy utrudnia brak skorowidza. Szkoda, że autor korzystając z ochrzczenia przezeń poszczególnych działów konwencji nagłówkami, nie sporządził odnośnie do konwencji wiedeńskiej, szczegółowego spisu rzeczy. To zastąpiłoby potrosze skorowidz.

³⁾ Str. 299 i nast.

Omyłek druku prawie niema — książka wydana bardzo starannie.

Na ogół rzecz biorąc, książka jest bardzo cennym i bardzo sumiennie, i wyczerpująco zestawionym zbiorem materiałów do objętej nią dziedziny prawa, opatrzonym, szczególnie o ile idzie o konwencję wiedeńską bardzo skrupulatnym i należyście pogłębionym komentarzem.

Po przeczytaniu książki poznaje się konwencję wiedeńską dobrze. — Jest ona interesująca i pożyteczna.

Stanisław Chorzęmski (Poznań).

Kopczyński Jan, prezes N. T. A.: Przepisy normujące stosunek państwowej służby cywilnej (Biblioteka urzędnicza). Nakładem Zarządu Gł. Stowarzyszenia urzędników państwowych. Warszawa 1925, str. 238.

Książka dzieli się na 5 części: I. zawiera tekst ustawy 17. 2. 1922 D. U. 21/164 (Pragmatyki urzędniczej) z uwzględnieniem zmian wprowadzonych do niej nowelami, wydanymi po koniec 1924 r., tekst dosłowny, zaopatrzony komentarzami autora do poszczególnych artykułów; tekst ustawy 13. 2. 1924 D. U. 21/224 wprowadzającej P. S. na obszar woj. śląskiego; II. tekst ustawy 11. 7. 1919 D. U. 59/357 wraz z rozporządzeniami wykonawczymi Rady Ministrów, normującymi stosunki służbowe funkcjonariuszów państwowych podczas pełnienia służby wojskowej; III. Rozporządzenia Rady Ministrów wydane w wykonaniu P. S. (13); IV. Okólniki Prezydium Rady Ministrów, wyjaśniające i wskazujące sposób wykonania niektórych artykułów P. S. (12); V. Wyroki N. T. A. wydane w sprawach urzędniczych, rozstrzygniętych przy zastosowaniu przepisów P. S. (14). Rozporządzenia, okólniki i wyroki wydane także po koniec 1924 r.

Jak ze streszczenia tego widać i jak sam zresztą tytuł książki wskazuje, obejmuje ona jeden tylko dział polskiego prawa urzędniczego, ten mianowicie, który reguluje P. S.; nie obejmuje natomiast trzech pozostałych wielkich działów tego prawa, unormowanych ustawami: dyscyplinarną, uposażeniową i emerytalną. O tyle pełniejszym jest inne wydawnictwo, które pojawiło się prawie równocześnie z omawianem tutaj, Karola Arcta: „Przepisy o polskiej państwowej służbie cywilnej”, zawierające całokształt prawa urzędniczego, jakie obowiązywało z końcem 1924 r. Wydawnictwo Arcta jest jednak tylko zbiorem tekstów: ustaw, rozporządzeń, okólników (judykatura N. T. A. w małej mierze jest uwzględniona).

Książka natomiast Kopczyńskiego zawiera ponadto jeszcze jedno, czemu zawdzięczać będzie istotną i trwałą wartość, owe komentarze interpretacyjne.

Napisane przez doskonałego znawcę naszego prawa urzędniczego, w pewnej mierze jego współtwórcę — p. Kopczyński przewodniczył komisji w Prezydjum Rady Ministrów, powołanej do opracowania szeregu przepisów wykonawczych do P. S. — pisane językiem jasnym, ścisłym, zwartym, są one pierwszą próbą prawniczej analizy tej bardzo ważnej ustawy i to próbą w pełni udaną. Dzięki nim książka ta spełni niewątpliwie w swoim zakresie zadanie, jakie wytknął sobie Zarząd Gł. Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, przystępując do wydawania „Biblioteki urzędniczej”, której ona jest pierwszym tomem: przyczyni się do podniesienia poziomu wykształcenia prawniczego naszych urzędników. A spodziewać się można, że rozejdzie się ona Szeroko w kołach urzędniczych nie tylko dlatego, że omawia przepisy szczególnie jej interesujące, ale i z tego powodu, że autor, przy redagowaniu komentarza, w swoim charakterze sędziego N. T. A., stale ma na oku kwestję ochrony praw urzędników przed naruszeniem ich przez nielegalne zarządzenia władz przełożonych i w tej myśli przy każdej sposobności daje wskazówki, które z tych zarządzeń mogą być zaskarżane do N. T. A.

W niewielu tylko wypadkach bylibyśmy skłonni do wszczęcia polemiki z autorem na temat jego interpretacji postanowień P. S. I tak np. twierdzenie, że „nie można a contrario wyprowadzać wniosku, że osoby karane za inne przestępstwa (a nie pochodzące z chęci zysku) mogą być przyjmowane do służby państwowej” (kom. do art. 9 P. S.), wydaje nam się w swej kategoryczności nieuzasadnionem wobec zupełnie wyraźnego postanowienia ust. 2—3 art. 8 P. S., iż kandydat karany sądownie lub wydany ze służby może być jednak mianowany na podstawie zezwolenia właściwego Ministra, byleby przestępstwo, za które został skazany, nie pochodziło z chęci zysku.

Przy rozważaniu ustępu 5-go artykułu 17-go P. S. statuującego, iż mianowanie pięciu najniższych stopni służbowych na mocy specjalnych przepisów można przekazać kierownikom władz, bezpośrednio podlegających władzy naczelnej, p. K. zadaje pytanie, jaka to władza jest upoważniona do wydania tych przepisów i dochodzi do wniosku, że jest nią władza naczelna odnośnego działu zarządu państwowego, czyli z reguły — właściwy Minister, rozumując

w ten sposób: gdyby P. S. miała tu na myśli specjalne przepisy ustawowe, albo, gdyby chodziło jej o danie uprawnienia Radzie Ministrów, to wypowiedziałaby tę myśl w sposób pozytywny, wyraźny. Słuszne twierdzenie, ale tylko o tyle, o ile ono odnosi się do Rady Ministrów. Nie jesteśmy bowiem w stanie zrozumieć, na jakiej zasadzie autor, odmawiając jej prawa wydania takich przepisów, bez wyraźnego upoważnienia ustawowego, równocześnie przyznaje to prawo poszczególnym ministrom, mimo braku takiego właśnie upoważnienia. W naszym więc rozumieniu owe „specjalne przepisy” mogą być wydane jedynie w drodze ustawodawczej. Takim przepisem jest np. art. 2/2c Ustawy tymczasowej o organizacji władz adm. II inst. 2. 8. 1919 D. U. 65/395, który zleca wojewodzie mianowanie urzędników tej władzy i urzędów podległych poniżej VII kategorii (stopnia służbowego).

Trudno też zgodzić się z twierdzeniem, że art. 36 P. S. „kategorycznie” zastrzega prawo urzędnika do urlopu wypoczynkowego (kom. do art. 38), skoro ten artykuł wyraźnie powiada, że urzędnik ma prawo do niego tylko, „o ile nie zachodzą ważne przeszkody służbowe”, a ust. 3. art. 37-go postanawia, że w razie odmówienia urlopu takiego lub jego skrócenia, ma to być uwzględnione przy wymiarze urlopu w roku następnym tylko „w miarę możliwości”, a więc i tu i tam uzależnienia w istocie rzeczy udzielenie urlopu od swobodnego uznania władzy przełożonej. Nie zmienia tego okoliczność, że owe przeszkody winny być „ważne”, boć stwierdzenie tej „ważności” także jest pozostawione swobodnej ocenie władzy. Z przytoczonego zaś dopiero co twierdzenia autora, mógłby ktoś wysnuć błędny wniosek, że prawo do urlopu wypoczynkowego jest podmiotowym prawem urzędnika, którego on mógłby dochodzić w drodze skargi do N. T. A.

Obok interpretacji poszczególnych artykułów P. S. autor tu i owdzie pomieszcza także swoje krytyczne uwagi o jej postanowieniach, będące równocześnie i wnioskami jego de lege ferenda. Z jedną z nich trudno się zgodzić. Art. 36/2 P. S. uzależnia długość urlopu wypoczynkowego wyłącznie od ilości lat służby. Zasada, przyjęta przez ustawę, nie wydaje się autorowi słuszną, w jej miejsce wysuwa inną: „rodzaju służby”. Czyby się zyskało na tej zamianie? Naszem zdaniem — nie. Pomijając to, że kryterjum, proponowane przez autora, nie przedstawia się całkiem jasno i otwierałoby może pole do większej dowolności, nie można przecież nie uznać, że dłuższa służba, a więc w konsekwencji i starszy

wiek, jest jednak wystarczającym uzasadnieniem dla nieco dłuższego wycieczki. A P. S. nie czyni przecież tak wielkiej różnicy pomiędzy długością urlopu dla urzędników starszych i młodszych: wynosi ona tylko 1—2 tygodni, przy minimalnej długości urlopu dla najmłodszych 4 tygodnie. A leszczę ten minimalny urlop może być przedłużony: autor sam przecież przyznaje, że niema w P. S. żadnych zastrzeżeń, któreby uniemożliwiały władzy udzielenia urlopu dłuższego ponad ustawowy wymiar w razie stwierdzenia u młodszego urzędnika przemęczenia, spowodowanego „rodzajem służby”.

Konieczne jest jedno ostrzeżenie dla tych, którzy posługują się tą książką. Przepisy zawarte w niej, są doprowadzone, jak to już wyżej było zaznaczone, do końca 1924. Tymczasem w ciągu 1925 r. wyszły jeszcze dwie nowele do P. S. (Ustawy 31. 3. 25. D. U. 32/224 i 31. 3. 25. D. U. 43/294); zmieniona została też ustawa wprowadzająca P. S. do woj. śląskiego (U. 18. 3. 25. D. U. 36/240), a nadto wydane zostały, częściowo w miejsce dawnych, częściowo całkiem nowe rozporządzenia Rady Ministrów, regulujące służbę przygotowawczą i egzamina praktyczne urzędnicze na wszystkie stanowiska, wyjąwszy na stanowiska I kat. w M. S. Z., tych nie zmieniono, (Rp. 6/48, 6/49, 11/78, 11/79, 11/80, 14/92, 16/103, 19/139, 60/424, 103/723, 110/786, 114/804, 115/819 z r. 1925), dalej nowe rozporządzenie R. M. dotyczące komisji kwalifikacyjnych (Rp. 6/50 z r. 1925), wreszcie uległy zmianom i uzupełnieniom rozporządzenia R. M., dotyczące zakładów naukowych i egzaminów szkolnych, kwalifikujących do służby cywilnej (Rp. 101/710 z r. 25) i ustanowienia tabeli stanowisk (Rp. 32/228 i 67/470 z r. 1925). W rezultacie z 13-u rozporządzeń R. M., zawartych w książce, 8 nie obowiązują, a 2 są zmienione.

O tyle więc książka ta już po nie wielu miesiącach swego istnienia jest przestarzała. To jest jednak wspólny los wszystkich obecnych tego rodzaju wydawnictw, wobec ogromnej i wciąż jeszcze trwającej zmienności naszego prawodawstwa administracyjnego. I to jest zarazem główną przeszkodą, dla czego nie pojawia się ich tyle, ile byłoby to pożądane z każdego stanowiska. Zapowiedziany w przedmowie dodatek z komentarzami, uwzględniający późniejsze zmiany, w części tylko przywróci książce pełną jej wartość użytkową.

A.

K r z y ż a n o w s k i Kazimierz-Marja Dr.: Trybunał Kompetencyjny. Warszawa 1924, str. 88.

Monografia o Trybunałach Kompetencyjnych powinna

w większej mierze, niż to czyni autor w pracy niniejszej, uwzględnić literaturę przedmiotu i orzecznictwo trybunałów. Studium dr. Krzyżanowskiego ma zadanie skromniejsze — jego celem jest ocena krytyczna projektu ustawy o Trybunale Kompetencyjnym, wniesionego do Sejmu. Praca autora zasługuje na uznanie i posiada wartość aktualną. W pierwszym rozdziale zajmuje się autor istotą i genezą sporu o właściwość, w drugim — rozwojem historycznym omawianej instytucji, w trzecim — interpretacją postanowień konstytucji, w czwartej — projektem ustawy z r. 1922.

Zastrzeżenia miałbym co do następujących twierdzeń. Przedewszystkiem sprostowanie faktyczne: w b. dzielnicy pruskiej istnieje organ, powołany do rozstrzygania sporów kompetencyjnych. Wbrew twierdzeniu autora, uważam, że Trybunał Administracyjny jest sądem we właściwym znaczeniu; przy konflikcie pozytywnym istnieje spór między stronami (w znaczeniu formalnych stron procesowych), fakt że strony nie są odrębnymi podmiotami prawnymi zachodzi i w innych wypadkach (np. w sądownictwie administracyjnym w b. dzielnicy pruskiej przeciwnikami mogą być rada miejska i magistrat); przy konflikcie negatywnym chodzi o ustalenie w konkretnej sprawie obowiązku, co wchodzi w zakres właściwości sądów. Nie mogę uznać, aby rozszerzenie właściwości Trybunału na konflikty negatywne stało w sprzeczności z przepisami konstytucji. Przy konflikcie negatywnym, zdaniem mojem, nie zawsze może wystarczyć prawomocne orzeczenie jednej władzy administracyjnej. Wystarczać winno, jeżeli z orzeczenia wynika, że władza uznaje kompetencję sądu, ale nie wystarcza, gdy z interpretacji orzeczenia wnioskować należy, że inna władza administracyjna uznana jest za kompetentną. Prof. B. Wasułyński (Warszawa).

Langrod Jerzy Stefan: Zarys sądownictwa administracyjnego ze szczególnem uwzględnieniem sądownictwa administracyjnego w Polsce. Warszawa 1925, str. 288.

Przedstawienie porównawcze zagadnienia sądów administracyjnych stanowi zadanie trudne, wymaga bowiem dokładnego zaznajomienia się z rozwojem instytucji prawnych i ustroju administracyjnego poszczególnych państw. Autor niniejszego studjum wziął na siebie trud ponad siły. Zgrupował wiadomości, które znalazł, czerpiąc je często z drugiej albo trzeciej ręki. Wskutek tego podał wiele szczegółów, które

nie mają większego znaczenia, pominął zaś zagadnienia częstokroć najdonioślejsze. Ponieważ nie ustalił pojęcia sądownictwa administracyjnego, tu i owdzie zamieścił informacje, luźno związane z tematem; wspomina o odpowiedzialności urzędników za szkody wyrządzone przez działalność nieprawą w jednych państwach, gdy w innych o tem milczy, nawet o odpowiedzialności dyscyplinarnej, o rekursach i t. p.

Sam podział systemów sądownictwa administracyjnego na system angielski i francuski nie wytrzymuje krytyki, zalicza bowiem autor do systemu angielsk. i sądownictwo rosyjskie, włoskie i belgijskie, zasadniczo różniące się właśnie w dziedzinie kontroli nad prawnością działań administracji. Twierdzenie, że „we wszystkich typach tego systemu niema praktycznej i istotnej różnicy między prawem administracyjnym a prawem cywilnym”, o ile chodzi o Włochy i Belgię jest zupełnie błędem. W Anglii, wbrew twierdzeniu autora, rząd posiada również władzę dyskrejonalną; jej wykluczenie jest nie do pomyślenia w administracji, a sądy angielskie, jak i inne, liczą się z zakresem swobodnego uznania. Sprawa odpowiedzialności urzędników i władzy w Anglii przedstawiona jest bałamutnie. Nie można również zorientować się, o ile w Belgii działalność administracji podlega kontroli sądów zwyczajnych. Niezadawalająco przedstawia się także bardzo pobieżne przedstawienie sądownictwa administracyjnego we Włoszech, dalszy rozwój ustawodawstwa po r. 1890 nie został uwzględniony, a sama reforma z r. 1889 i 1890 przedstawiona w sposób niezadawalający (autor stale pisze Junta provinciale amministrativa zamiast Giunta amministrativa), kompetencje sekcji IV i V Rady Stanu nie są wyjaśnione.

Sądownictwo francuskie opisane jest lepiej i dokładniej. Jednak i tutaj, pomijając nieporuszenie wielu ważnych spraw, wkradły się błędy. Minister nigdy obecnie już nie jest uważany za sędziego w sporach administracyjnych, a tembardziej mer, podprefekt, czy prefekt. Skasowanie aktu administracyjnego z powodu „détournement de pouvoir” jest kontrolą nad legalnością aktu, a nie nad moralnością administracji — teoria prof. Hauriou nie znalazła naśladowców.

W przedstawieniu sądownictwa pruskiego bałamutne jest wylczenie sporów administracyjnych, rozstrzyganych przez władze rządowe i samorządowe (str. 131). Błędem jest twierdzenie, że przeciwko zarządzeniom policyjnym można się odwołać do władz kolegialnych w postępowaniu uchwałowem. Równie bałamutne jest twierdzenie o odpowiedzialności urzę-

dników, np. o wytaczaniu urzędnikowi sprawy sądowej przed sądem administracyjnym. Skargi o ustalenie są w sądownictwie pruskim dopuszczalne.

Po wyłożeniu ustroju sądownictwa adm. w Księstwie Warszawskim i Królestwie Kongresowem i w Polsce w l. 1918—1921, przechodzi autor do postanowień konstytucji i ustawy o N. Trybunale Administracyjnym. Powtórzony za prof. Jaworskim zarzut sprzeczności tej z ustawą z konstytucją jest zdaniem mojem, nie słuszny. Konstytucja nic o legitymacji do wniesienia skargi nie mówi, odnośne przeto postanowienie ustawy nie może się jej sprzeciwiać. Powołanie do życia „wydziału górniczego” na Górnym Śląsku jest tylko reaktywowaniem instytucji sądowno-administracyjnej, której przywrócenia wymagała ustawa górnicza.

W zakończeniu p. Langrod wyraża swoje opinie o pożądanym kierunku dalszego rozwoju sądownictwa administracyjnego w Polsce. Z poglądami jego na ogół się zgadzam. Nie uważam, żeby w drodze ustawodawczej koniecznym było upoważnienie sądów do kasowania aktów adm. z powodu „détournement de pouvoir”, gdyż obecna ustawa sądom takiej kontroli prawnej nad zachowaniem granic swobodnego uznania nie zabrania. Dopuszczenie *actio popularis* w praktyce zahamowałoby normalne funkcjonowanie sądów.

Prof. B. Was i u t y ń s k i (Warszawa).

Miller Artur, Sejm a Senat, przyczynek do wykładni art. 35 Konstytucji polskiej, Warszawa, 1925, str. 11, Hoesick.

Praca powyższa, nagrodzona na konkursie „Palestry”, analizuje bardzo sumiennie i bezstronnie wypowiedziane w nauce polskiej poglądy na zagadnienie sporne, czy projekt ustawy przyjęty przez Sejm, a odrzucony przez Senat, upada zupełnie, czy też podlega tej samej procedurze, co poprawki Senatowi? Autor uchyla się jednak od własnej opinii prawnej, któraby zawierała rozstrzygnięcie wypadku spornego. Ogranicza się do stwierdzenia, iż Konstytucja marcowa zawiera w tym wypadku lukę. Taka luka, zdaniem autora, może być uzupełniona tylko i wyłącznie w drodze „noweli konstytucyjnej”, uchwalonej w formie przepisanej przez art. 125 Konstytucji marcowej, lub też w drodze ustalenia w praktyce stosunku Sejmu do Senatu precedensów i wytworzenia się tym sposobem tego, co Anglicy nazywają „zwyczajami konstytucyjnymi”. W tych dwóch płaszczyznach otwiera się wdzięczne pole dla uczonych polityków prawa, ale nie dogmatyków.

Autor zapomina, że opinie prawników ze stanowiska dogmatycznego mają często znaczny wpływ na wytwarzanie się pewnych precedensów konstytucyjnych. Już ta jedna okoliczność wystarcza, by prawnicy nie uchylali się od wyraźnej odpowiedzi na zagadnienia sporne także w dziedzinie prawa konstytucyjnego.

A. P.

Peretiatkowicz Antoni Prof. Dr.: Współczesna Encyklopedia Polityczna, część pierwsza (A—G), Poznań, 1926, str. 230, Gebethner, ceną 3 złote.

Podręczna książka informacyjna, zawierająca nie tylko pojęcia zasadnicze, ale również najważniejsze fakty i dane dotyczące państw współczesnych, ich obszaru, ludności, ustroju politycznego, importu, eksportu, waluty, partyj, prasy, polityków współczesnych. Książka ułożona jest w formie bardzo przystępnej i przeznaczona głównie dla nie-fachowców. Zdobi ją szereg portretów najwybitniejszych polityków współczesnych.

P.

Rose Adam, Dr.: Reformy rolne w Europie środkowej po wojnie światowej. Wyd. Min. Reform Rolnych. Warszawa 1925, str. 273.

Autor, pracując jako członek Sekcji Rolnej w Międzynarodowym Biurze Pracy Ligi Narodów, zebrał w świeżo opublikowanej książce materiał informacyjny o powojennem ustawodawstwie agrarnem ośmiu państw. Jest to, jak brzmi podtytuł tej pracy, zarys ustawodawstwa, wydanego w przedmiocie przebudowy ustroju rolnego w Niemczech w Czechosłowacji, w Austrii, na Węgrzech, w Rumunji, w Estonji, na Litwie i w Łotwie. Świadomie pominięte zostało ustawodawstwo powojenne pozostałych państw (np. Królestwa S. H. S. Finlandji, Rosji etc, w których po wojnie także były podjęte zasadnicze reformy agrarne), a to z tego względu, że różnice stosunków gospodarczych, względnie sam charakter reform są w nich na tyle odrębne od polskich, iż nie nadają się do porównania. Autorowi przyświecała przede wszystkim myśl przyczynienia się przez swą pracę do ułatwienia zadania tym, którzy w Polsce pracują nad ustawodawstwem agrarnem drogą uprzystępnienia znajomości ustawodawstwa zagranicznego.

Książka zawiera po za zarysem ustawodawstwa dotyczącem przebudowy ustroju rolnego, przedstawionem systematycznie, kolejno według państw w drugiej części, dane statystyczne charakteryzujące strukturę agrarną omawianych

państw oraz opracowaną przez autora analizę porównawczą reform rolnych (rozdział III.). W tej ostatniej części omawia autor porównawczo ustawodawstwo agrarne, biorąc za podstawę swych rozważań cztery najważniejsze i decydujące o charakterze reform zagadnienia, a mianowicie: 1. sposób powstania zapasu ziemi dla celów reformy rolnej, 2. zużycowanie zapasu ziemi, 3. pomoc udzielaną osadnikom, 4. sposoby utrwalania nowoutworzonej struktury agrarnej.

Książka opracowana jest starannie i niewątpliwie jest bardzo pożądanym nabytkiem w piśmiennictwie polskim, wykazującym zupełny brak studiów nad ustawodawstwem agrarnym, szczególnie w zakresie porównawczym.

Dr. St. Rosiński (Poznań).

L'Année Politique française et étrangère, Fascicule 1-er et 2, Paris, 1925, str. 224, Gamber, prenumerata roczna za granicą 40 fr.

W połowie 1925 roku ukazał się w Paryżu nowy kwartalnik poświęcony naukom politycznym i współczesnemu życiu politycznemu.

Wydawcy kreślą obszernie swój program w pierwszym zeszycie. Powołując się na opinię Augusta Comte'a, że „polityka powinna stać się nauką doświadczalną”, wydawcy zaznaczają, iż mając na oku cele idealne zamierzają stosować metodę pozytywną, równocześnie analityczną i konstrukcyjną tak, jak się to praktykuje w naukach psychologicznych, historycznych i społecznych.

Czasopismo ma mieć charakter reformistyczny i poddać rewizji metodycznej współczesne zasady ustroju politycznego. Dotychczasowe zasady autonomji indywidualnej, równości i zwierzchnictwa narodowego uważają wydawcy nie tyle za błędne, co za niedostateczne. Aczkolwiek równość wobec prawa jest słuszną, jednakże równość funkcyjna i faktyczna pomiędzy ludźmi jest ideą błędną, która zbyt często prowadzi do bezmyślnej dyktatury liczby i przeciwstawia się utrzymaniu hierarchij, niezbędnych dla dobrego funkcjonowania życia społecznego. Idea bezwarunkowego zwierzchnictwa narodowego, podstawa naszego prawa publicznego, okazała się niemożliwą do pogodzenia z rozsądną solidarnością międzynarodową i należy zrewidować to pojęcie, jeżeli chcemy pracować nad ustanowieniem lepszego porządku prawnego pomiędzy narodami.

Przez analizę dokładną obecnego stanu politycznego, uwzględniając również znajomość przeszłości, należy dążyć do wykrycia podstawowych warunków ustroju politycznego, odpowiadających społeczeństwu współczesnym, ażeby wprowadzić pożądane ulepszenia instytucyj aktualnych. Od stu lat cała ewolucja polityczna zmierza do osłabienia pojęć hierarchji i autorytetu przy wykonywaniu funkcyj społecznych i stanowi to najgłębszą przyczynę częściowego rozkładu idei państwa, czego jesteśmy świadkami. A jednak wszelkie społeczeństwo zorganizowane suponuje dyscyplinę. Ciało społeczne może istnieć tylko opierając się na hierarchji wartości, na drabinie funkcyj i na koordynacji wysiłków stąd wynikających.

Nie można również zaprzeczyć, że rządy naszych społeczeństw byłyby znacznie ulepszone, gdyby te wielkie siły życia nowoczesnego, jakie reprezentują zrzeszenia naukowe, ugrupowania techniczne, związki zawodowe otrzymały część wpływu legalnego na władze publiczne.

Układ czasopisma „L'Année Politique” polega na uwzględnieniu trzech działów: 1. rozpraw oryginalnych omawiających pewne zagadnienie w sposób obszerniejszy; 2. kronik narodowych przedstawiających stan materialny i moralny narodów obcych i 3. bibliografię dzieł politycznych. Jako rozprawy w pierwszych dwóch zeszytach figurują prace Edmunda Vermeil'a „L'Allemagne contemporaine et ses rapports avec la France” i Ludwika Hautecoeur'a „Le Fascisme”. Komitet redakcyjny czasopisma składa się głównie z profesorów Uniwersytetu w Lille, częściowo w Strasburgu.

A. P.

Barthélémy Joseph et Duez Paul: *Traité élémentaire de droit constitutionnel*, Paris, 1926, str. 703, Dalloz.

Przy okazji artykułu Józefa Barthélémy'go o rewizji konstytucji francuskiej, umieszczonego w 2-gim zeszycie „Ruchu” w 1925 r., podaliśmy wykaz jego licznych i ciekawych prac, dotyczących współczesnego życia konstytucyjnego Francji i innych krajów. Do spisu tego przybywa obecnie nowe dzieło, które zasługuje na uwagę ze względu na swój charakter specjalny, nieco odmienny od tytułu książki.

Nauka angielska odróżnia „prawo konstytucyjne” i „naukę polityczną”. Pierwsze polega na analizie przepisów prawnych dotyczących instytucyj konstytucyjnych, druga — na zbadaniu faktycznego funkcjonowania pewnych instytucyj lub pewnego ustroju politycznego. Przykładem tej drugiej metody

jest klasyczne dzieło Bryce'a o republice amerykańskiej lub Low'a o rządzie angielskim.

W nauce francuskiej, pomimo wielu cennych prac dotyczących współczesnego prawa konstytucyjnego Francji (Esmein, Duguit, Hauriou) brakowało dzieła zwracającego szczególną uwagę na praktyczne funkcjonowanie francuskich urzędzeń konstytucyjnych. Lukę tę wypełnia obecna książka, napisana z dużym talentem, a przede wszystkim z dużą znajomością rzeczy.

Książka dzieli się na 5 części. Pierwsza mówi o podstawowych zasadach współczesnej organizacji konstytucyjnej. Druga — o kolegium wyborczem. Trzecia — o parlamencie i rządzie. Czwarta — o wymiarze sprawiedliwości. Piąta — o rewizji konstytucji. Styl jasny, żywy i barwny. A. P.

Giraud Emile, chargé du faculté à la cours du droit à Pennes.

La crise de la démocratie et les réformes nécessaires du pouvoir législatif. Paris, Giard edit. 1925. Stron 236.

Książka ta zawiera systematyczną ocenę dzisiejszego stanu pojęć demokratycznych instytucji politycznych, stanowiących wyraz ideologii demokratycznej.

Książka jest ciekawa — jej cechą charakterystyczną jest ujęcie zagadnienia konstruktywne, stanowi ona wyraz poglądów autora, dając stosunkowo mało materiału historycznego jak i prawnopisowego.

P. Giraud jest szczerym demokratą, co nie przeszkadza, że zarówno doktryna jak i dzisiejsze instytucje demokratyczne stanowią przedmiot bardzo ostrej jego krytyki.

Zwraca on uwagę na rozwój współczesnej myśli politycznej anty-demokratycznej, który przejawia się zarówno w postaci skrajnie prawicowego faszyzmu, jak i w postaci bolszewizmu. Autor widzi w tem upadek wiary w wartość demokracji i słusznie stwierdza, że myśl demokratyczna współczesna przechodzi kryzys zasadniczy — jedni upajają się doktryną; nie zdając sobie sprawy z rzeczywistości politycznej — drudzy krytykują i w rezultacie zamiast dążyć do poprawienia zła, przyjmują wady istniejące ustroju demokratycznego jako fatalność, na którą jakoby nie można zaradzić.

Wadę ustroju demokratycznego — wyrażającego się w parlamentaryzmie, autor widzi nie w korupcji ani w lekkoduszności lub anarchji czy despotyzmie, o co naogół wszyscy powstają na dzisiejsze ciała ustawodawcze — widzi ją w niezdolności władz ustawodawczych do pracy ustawodawczej.

Parlamentom autor zarzuca przedewszystkiem brak zdolności tworzenia ustaw z powodu niekompetencji natury technicznej i prawniczej.

Istotą doktryny demokratycznej, zdaniem Giraud, jest wiara w godność istoty ludzkiej, dlatego demokracja ma jako najwyższy cel jednostkę, której przedewszystkiem chce zabezpieczyć wolność oraz umożliwić wszelkimi sposobami rozwój osobowości (personnalité). Dlatego autor kładzie wielki nacisk na wolność jednostki i na prawo powszechnego głosowania jako na fundamenty demokracji.

Jako reformy proponuje : 1. jednoizbowość, 2. ograniczenie liczby posłów, 3. udoskonalenie budowy i zdyscyplinowanie stronnictw politycznych.

Co się tyczy jedno- czy dwuizbowości autor przystępując do tego zagadnienia sam pisze, że trzeba odwagi nieładaby mówić o zniesieniu senatu. Krytyka dwuizbowości jaką podaje następnie ma tę wadę, że odnosi się prawie wyłącznie do ustroju francuskiego oraz zbyt upraszcza zagadnienie.

Cechą oryginalną a zarazem główną wartością książki p. Giraud jest sposób, w jaki rozwija zagadnienie budowy stronnictw i ich wielkiej roli w życiu demokracji współczesnych.

P. Giraud, zdaniem mojem, ma zupełną słuszność, gdy uważa dobrą budowę stronnictw jako kamień węgielny ustroju demokratycznego.

Autor proponuje sanację parlamentaryzmu przez utworzenie rady prawodawczej i rady zawodowej — pierwsza miałaby powstać z przekształcenia istniejącej Rady Stanu, druga z wyboru przez zrzeszenia izby handlowe, syndykaty i t. d.

Zadaniem tych izb byłoby opinjowanie projektów ustaw, oraz miałyby one prawo zgłaszania projektów ustaw do parlamentu. Procedura ustawodawcza, według projektu autora, wyglądałaby następująco: projekt ustawy zgłoszony bądź przez posłów, bądź przez rząd, bądź przez jedną z rad, byłby rozpatrywany przez odpowiednią komisję izby i następnie uchwalony przez plenum. Po tej uchwale prowizorycznej byłby przekazywany do rady prawodawczej i do rady zawodowej. Po wydaniu opinji przez te rady projekt ustawy wracałby ponownie do komisji izby ustawodawczej i po rozpatrzeniu opinji obu rad przez komisję, byłby przedkładany plenum izby, która uchwalałaby ustawę. Trzecia faza procedury ustawodawczej byłaby następująca: gdyby izba chciała uzgodnić swe stanowisko z radą zawodową mogłaby ustawy nie uchwalać a ze zmianami raz jeszcze przesłać do opinji rad. Jednakże

izba drugą uchwałą miałyby prawo przesądzić sprawę w stosunku do rady zawodowej, natomiast w każdym razie jeżeli izba nie zastosowałaby się do opinii rady prawodawczej, projekt ustawy wracałby do rady prawodawczej, która znowu wyrażałaby swą opinię i następnie dopiero izba przyjmowałaby go w sposób definitywny.

Procedura ta wydaje mi się zbyt skomplikowana, jednakże w zasadniczych liniach projekt jest śmiały i interesujący. Jego brakiem jest, moim zdaniem, brak organu, który miałby prawo weta absolutnego w razie niezgodności ustawy z zasadami konstytucji.

Adam Piasecki (Paryż).

Goyau Georges: De l'Académie Française — Le Catholicisme doctrine d'action — Edition Spes — Paris.

Studjum o roli społecznej katolicyzmu zawierające wiele materiału historycznego z życia katolicyzmu francuskiego i belgijskiego ostatnich dziesiątków lat. Część pierwsza książki zawiera cenny przyczynek do poznania doktryny katolickiej w odniesieniu do zagadnień życia zbiorowego.

A. Piasecki (Paryż).

fiauriou Maurice: Précis élémentaire de droit constitutionnel, Paris, 1925, str. 318, Sirey.

Dziekan Wydziału prawnego w Tuluzie, autor wielu cennych prac z dziedziny prawa konstytucyjnego i administracyjnego (Principes de droit public 1916, Précis de droit administratif 1921, Précis de droit constitutionnel 1923, komentarze do wyroków Rady Stanu w „Recueil de jurisprudence" Sirey'a) daje w tej niewielkiej książce zwięzły zarys swoich poglądów, dotyczących nauki o państwie oraz francuskiego prawa konstytucyjnego.

Praca składa się z 3 działów: 1. zasady konstytucyjne; 2. ustawy konstytucyjne; 3. organizacja konstytucyjna Francji. Ten ostatni dział podzielony został na 2 części: konstytucja polityczna i konstytucja społeczna. Konstytucja społeczna mieści w sobie wolności indywidualne, wysuwając na plan pierwszy wolność zakładów i stowarzyszeń, przez które społeczeństwo się chroni samo w szerokiej mierze, bez zwracania się do opieki politycznej państwa, a więc posiada autonomiczną konstytucję społeczną.

Autor podkreśla, iż opiera się w dziedzinie prawa publicznego na ideach klasycznych, w szczególności gdy chodzi o doktrynę władzy, która jedynie może rzucić światło na dwie teorie podstawowe: zwierzchnictwa narodowego i źródeł prawa.

Słabą stroną książki jest właściwa autorowi trudna forma przedstawienia, która ciekawe i oryginalne myśli podaje w sposób niekiedy tak skomplikowany, iż może to spowodować trudności w zrozumieniu ze strony mało przygotowanego czytelnika.

A. P.

Berriedale Keith A.: *The Constitution Administration and Laws of the Empire*, London 1924, str. 355, W. Collins Sons.

Hugh Gunn, znany działacz oświatowy w kolonjach angielskich oraz członek komisji do studjów imperialnych przy Królewskim Instytucie Kolonialnym (*Royal Colonial Institute*), przedsięwziął wydawnictwo pracy, która w szeregu tomów, ma dać zupełny obraz przeszłości i ewolucji, życia i działalności, zasobów aktualnych i perspektyw rozwoju współczesnego Imperium Brytyjskiego, wziętego w całości. Wielkie to wydawnictwo ujął Gunn w 12 oddzielnych tomów, z których każdy poświęcony jest poszczególnemu zagadnieniu życia publicznego Imperjum (dzieje, ustroj, handel i przemysł, oświata, literatura i sztuka, prasa, zdrowotność i t. d.), a wszystkie razem tworzą całość objętą tytułem: „*The British Empire, A Survey in 12 Volumes*”.

Tom trzeci tego wydawnictwa, poświęcony opisowi ustroju państwowego Imperjum, wyszedł z pod pióra wybitnego znawcy ustroju dominjów — A. Berriedale Keith'a¹⁾. Praca ta z racji wielu swoich zalet zasługuje na uwagę, przede wszystkim jednak dlatego, że podaje całokształt ustroju Brytyjskiego Związku Narodów i jego części, z uwzględnieniem zmian i przekształceń aż po rok 1924.

W dwóch częściach Keith przedstawia w sposób zwięzły, a zarazem ścisły i dokładny strukturę Imperjum Brytyjskiego, jako całości prawnej, oraz organizację władz w poszczególnych częściach jego. Obszerny materiał proporcjonalnie rozłożony, wykład lekki i przejrzysty, dane pewne i ścisłe, obserwacje bystre i znamienne — wszystko to czyni z pracy Keith'a pierwszorzędną książkę podręczną, znakomicie spełniającą swoje zadanie i cel.

Dla czytelnika polskiego szczególnie interesujące i poruszające są rozdziały trzeci i czwarty części pierwszej, po-

¹⁾ Por. prace jego: *Responsible Government in the Dominions*, 1912; *Imperial Unity and the Dominions*, 1916; *War Government of the British Dominions*, 1921; *Dominion Home Rule in Practice*, 1921; i in.

święcone prawnemu stanowisku Imperjum i jego części na forum międzynarodowym (jedność Imperjum w prawie międzynarodowym, Imperjum a Liga Narodów, i t. d.) oraz kwestji kooperacji metropolii z dominjami i krajami zawisłemi w dziedzinie polityki zagranicznej.

Zaopatrzona w mapę Imperjum i schemat opisowy budowy konstytucyjnej jego rozległych posiadłości kolonialnych, z dodaniem bogatego przeglądu literatury przedmiotu i szczegółowego indeksu rzeczowego, książka Keith'a jest pożytecznym compendium dla tych wszystkich, którzy interesują się Anglią, jako macierzą nowoczesnego państwa konstytucyjnego i wzorem organizacji państwowej, która potrafi utrzymać w jedności tak wiele pod wszelkimi względami zróżniczkowanych elementów składowych (około 460 milionowa ludność).

Artur Miller (Warszawa).

Marriot R.: *English Political Institutions. An introductory study. Third edition with an introductory chapter on the Constitution, 1910—1924.* Oxford, 1925, str. 351, Clarendon Press.

John Marriot, profesor uniwersytetu oksfordzkiego, autor znanych dzieł w dziedzinie prawa publicznego (*Second Chambers, The French Revolution of 1848, The European Commonwealth* i in.), ogłosił trzecie uzupełnione wydanie podręcznika swego o angielskich urządzeniach politycznych¹⁾. Wydanie to różni się od poprzednich tem, że poprzedzone jest obszernym, 52 strony liczącym wstępem, traktującym o zmianach w organizacji państwowej Wielkiej Brytanji w latach 1910 do 1924.

O zaletach bogatego w treść, jasnego w układzie i ścisłego w pojęciach podręcznika Marriot'a świadczy jego szerokie rozpowszechnienie w Anglii i jednomyślna opinia zagranicą.

W sposób iście mistrzowski autor umiał pogodzić w swej pracy tak sprzeczne elementy przedmiotu, jak forma i treść konstytucji angielskiej, prawna jej konstrukcja i polityczna rzeczywistość. Dodajmy do tego doskonały wykład historyczny, gruntownie oświetlający i wyjaśniający znaczenie i sens zasad i instytucyj pozytywnych, pełne umiaru i powściągliwości rozważania polityczne, trafne analogje z dzie-

¹⁾ Pierwsze wydanie ukazało się w 1910 r., drugie, niezmienione — w 1912 roku.

dziny prawa porównawczego, — a otrzymamy wyobrażenie tych zalet, jakimi praca Marriot'a się odznacza. Jest to, rzecz można, wzór podręcznika uniwersyteckiego, podającego materiał analizowany (fons) i analizę materiału (expositio) w formie możliwie obiektywnej i wybitnie rzeczowym wykładzie.

Niepodobna w krótkiej wzmiance informacyjnej podać choćby w najzwięźlejszym streszczeniu tego bogactwa materiału i mnóstwa głębokich rozważań, jakie autor zamknął w tych 335 stronach tekstu. Chciałbym przecież w krótkich słowach streścić wywody autora, zawarte we wstępie, a dotyczące zmian i przekształceń konstytucji angielskiej w latach 1910—1924. Wywody autora są tym ciekawsze dla nas, że, utrwalając w nas wiarę w żywotność ustroju konstytucyjno-demokratycznego, pozwalają zarazem żywić nadzieję, iż w ramach tego ustroju współczesne zagadnienia socjalne, ekonomiczne i polityczne mogą znaleźć rozwiązanie pewne i uczciwe, bez potrzeby uciekania się do radykalnych zmian i gwałtownych wstrząsów rewolucyjnych.

Nawiązując do stanowiska korony angielskiej w czasie kryzysu konstytucyjnego 1910—1911 r., kiedy to Jerzy V zezwolił rządowi liberalnemu Asquith'a zagrozić Izbie Lordów użyciem królewskiej prerogatywy kreowania parów, i tym sposobem pośrednio przyczynił się do pozbawienia Izby Lordów wszelkiego realnego wpływu na bieg życia państwowego, zmuszając ją do uchwalenia t. zw. Parliament Act'u z 1911 r., — autor przychodzi do wniosku, że był to jeszcze jeden ważki krok na drodze ostatecznego opanowania wszelkich prerogatyw korony przez gabinet. Jeżeli, mimo to, przywiązanie narodu do panującej dynastji wzrosło w czasie wojny, należy to zawdzięczać pełnemu ofiarności i oddania postępowaniu rodziny królewskiej, oraz wzmocnionemu czasie wojny patriotyzmowi obywatelskiemu. Przywiązanie to potęguje się jeszcze przez świadomość, że rozległe Imperium Brytyjskie przy rosnących dążeniach decentryfugalnych może się ostać w granicach państwa unitarnego tylko dzięki wspólności tronu, którego znaczenie, jako symbol osrodka jedności Imperium, coraz bardziej rośnie. „The abolition of the Monarchy would mean the dissolution of the Empire". (Str. VXII).

Powolny, dwa wieki już trwający, ciągły i stopniowy rozwój gabinetu uczynił zeń w Anglii ośrodek potęgi i faktycznej władzy już nie tylko rządowo-wykonawczej, ale też i ustawodawczej. Na długo jeszcze przed wojną wybitni znawcy ken-

stytucyjnego życia Anglii (Dickinson, Lowell, Low) zwrócili uwagę na to, że olbrzymia większość ustaw zawdzięcza swe powstanie inicjatywie rządowej, która rozrasta się do rozmiarów monopolu, redukując zarazem do minimum inicjatywę poszczególnych członków parlamentu. W związku ze stopniową demokratyzacją prawa wyborczego i rosnącą dyscypliną partyjną, prowadzić to musi do uniezależnienia się rządu od parlamentu i wejścia w ściślejszy kontakt z masami wyborczymi.

Ale potrzeby wielkiej wojny zmieniły radykalnie ustrój wewnętrzny gabinetu, który okazał się dla celów wojennych organizacją zbyt liczebną i ociężałą. To też Lloyd George śmiało zerwał z wiekową tradycją rządów gabinetowych, powołując do życia specjalnie do zadań wojennych przystosowany, nieliczny (5, później 6 osób) gabinet wojenny (war cabinet), którego członkowie (z wyjątkiem Chancellor of the Exchequer) nie kierowali żadnym resortem, a zajęci byli wyłącznie sprawami wojennymi. Gabinet wojenny nie ostał się jednak w ramach życia powojennej Anglii, i w październiku 1919 r. powrócono do dawnego systemu rządów gabinetowych.

Dруга inowacja, wprowadzona w czasie wojny przez Lloyd George'a, a mianowicie — Sekretariat gabinetu (Cabinet Secretariat), zyskała sobie już chyba trwałą egzystencję, aczkolwiek charakter i funkcje tej instytucji nie skryształizowały się dotąd ostatecznie, a parlament niechętnym spogląda na nią okiem, skoro w budżecie 1924 r. zmniejszył preliminowaną sumę roczną z £ 36.800 do £ 15.500, a personel ze 137 osób do 38.

Rosnące zadania państwa nowoczesnego w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego, oraz w przywróceniu normalnych warunków w życiu przemysłowo-handlowym, zmusiły Anglię do rozszerzenia dawnych i tworzenia nowych resortów rządowych. Pomijając te nowe urzędy centralne, których powstanie wywołały potrzeby wojenne (zbrojenia, blokada i t. d.), a które koniec wojny usunął z widowni, liczba nowych departamentów ministerialnych wzrosła o ministerstwa zdrowia, pracy, pensyj i transportu. W budżecie rocznym Anglii te nowe urzędy zajmują poważne pozycje i powiększają znacznie biurokratyzm w kraju.

W organizacji ustawodawstwa angielskiego dwie ustawy wprowadziły głębokie i doniosłe zmiany, a mianowicie: a) Parlament Act z 1911 r., który pozbawił Izbę Lordów wszelkiego wpływu na ustawodawstwo finansowe (Money Bills), a w pozostałych materjach ustawodawczych zmniejszył jej

znaczenie do granic dwuletniego veto zawierającego, tworząc tym sposobem w Anglii faktycznie system jednoizbowy; b) Representation of the People Act z 1918 r., który wprowadził w Anglii głosowanie prawie powszechne i zwiększył ilość wyborców o 13 milionów (w tym 9 milionów kobiet). Mimo to jednak, a może właśnie dlatego, powaga i znaczenie Izby Gmin zmniejszyły się na korzyść oligarchji gabinetu, a w pierwszym rządzie — na korzyść pierwszego ministra, który coraz bardziej zbliża się do władzy dyktatorskiej, odwołalnej tylko w drodze powszechnego głosowania. Politycznie ewolucję tę formułując — parlament staje się najwytworniejszym klubem dyskusyjnym w kraju (wyrażenie Sidney Low'a), a oligarchia rządów gabinetu przekształca się stopniowo w dyktaturę premiera, odpowiedzialną przed ogółem wyborców.

To też zwiększa się w Anglii ilość rozporządzeń, wprowadzających nowe normy prawne, rośnie zakres swobodnego uznania władz administracyjnych, coraz częstsza staje się praktyka delegacji władzy ustawodawczej przez parlament rządowi. Dawne szczegółowe i kazuistyczne ustawy angielskie ustępują miejsca ustawom ogólnikowym i ramowym. Ale, co najciekawsze, to coraz liczniej rozbrzmiewające głosy krytyki, stawiające pod znakiem zapytania zdolności parlamentu, wyszłego z wyborów regionalnych, do reprezentacji i kierownictwa interesów uprzemysłowionego kraju. Coraz częściej pojawiają się projekty zastąpienia jednolitego organu ustawodawczego, tworzonego na zasadzie wyborów regionalnych, przez wieloczłonowe ciało ustawodawcze, oparte na reprezentacji różnych gałęzi przemysłu i handlu. Z tego punktu widzenia możnaby więc uważać kongresy związków zawodowych, kooperatyw, stowarzyszenia izb handlowych, federacje przemysłowe i t. d. za jaskółki ustroju quasi-sowieckiego. „If the idea of a Parliament of Industry, pisze Marriot should materialize it would represent an even nearer approach to the Soviet principle” (str. XXXVII).

Zato podstawowa zasada praworządności angielskiej — panowanie prawa (rule of law) — pozostała, mimo odchylenia w czasie wojny (t. zw. Defence of the Realm Act), święta i nie-tykalna.

Obszar kolonialny angielski wyszedł z wielkiej wojny powiększony o niektóre były terytoria kolonialne Rzeszy (południowo-zachodnia Afryka, część Afryki Zachodniej) i Turcji (Palestyna, Mezopotamia). Traktatem wersalskim terytoria

te oddane zostały pod zarząd mandatowy Anglii, co ma znaczyć, że władza Anglii rozciąga się tylko czasowo i, po wykonaniu powierzonego jej zadania zorganizowania i utrwalenia tam normalnej organizacji administracyjnej, ustąpi. Czy mandatarz powierzone mu zadanie należycie spełnia, nad tem czuć ma Liga Narodów.

Największe trudności i kłopoty ma chyba Anglja z 300-miljonowemi Indjami. Raz zbudzony nacjonalizm indyjski nie zadawalnia się już nawet ustępstwami metropolji, zawartemi w t. zw. Government of India Act z 1919 r., który powołał do życia zgromadzenie ustawodawcze, złożone ze 144 członków, w tem $\frac{2}{3}$ pochodzących z wyboru. Linja rozwoju prowadzi tu od kraju zawisłego do autonomicznego dominjum, a bieg wypadków może czasem i poza tę linję sięgnąć.

Stanowisko autonomicznego dominjum wywalczyła sobie nareszcie Południowa Irlandja traktatem, zatwierdzonym przez króla 31 marca 1922 r. Pod nazwą Wolnego Państwa Irlandzkiego (Irish Free State) zajęła ona stanowisko równorzędnego członka Brytyjskiego Związku Narodów (British Commonwealth of Nations).

Niezwykle delikatną nazywa autor kwestję pretensyj dominiów do własnego przedstawicielstwa dyplomatycznego. Powolne ustępstwa metropolji, która w 1923 r. musiała się zadowolić zawiadomieniem jej ambasadora w Stanach Zjednoczonych o tem, że Kanada zawarła traktat rybacki z rządem Stanów Zjednocz., — która w 1924 r. wyraziła zgodę na to, by Wolne Państwo Irlandzkie miało swojego ministra pełnomocnego przy rządzie Stanów Zjednoczonych, — a od Kanady w tymże 1924 roku wysłuchała oświadczenia, że ta nie uważa się za związaną zawartym przez rząd angielski z Turcją traktatem lozańskim, — wszystko to jest dowodem rosnącej samodzielności i niezależności dominjów.

W zakończeniu Marriot stawia pytanie, w którego odpowiedzi zawarta jest przyszłość Imperjum: czy zbudzone przez wojnę uczucia nacjonalistyczne, dążące do zamknięcia się w ciasnych granicach państwa narodowego, utrzymają się na powierzchni życia politycznego, czy też utoną w reakcji sił odśrodkowych, ciężących ku większym, skonsolidowanym całościom politycznym. Autor od trudnej odpowiedzi się uchyła, ale uświadamia sobie, że od odpowiedzi historii na to pytanie zawisły losy Imperjum Brytyjskiego.

Artur Miller (Warszawa).

Adamovich Ludwig Dr.: Die Prüfung der Gesetze und Verordnungen durch den österreichischen Verfassungsgerichtshof. Wiener Staatswissenschaftliche Studien. Neue Folge. Band V. Leipzig und Wien, 1924. Str. 323. Franz Deuticke.

Zagadnienie konstytucyjności ustaw w całej rozciągłości ujęte, a więc — jako zagadnienie zarazem teoretyczno-prawne i praktyczno-polityczne, stało się ostatnimi czasy przedmiotem licznych rozpraw naukowych i dyskusyj politycznych (Por. u nas rozprawy Chrzaszczewskiego, projekty utworzenia Rady Stanu, artykuł W. Makowskiego o mocy ustawy konstytucyjnej; w najnowszej literaturze niemieckiej głosy Stier-Somlo, Triepela, Schack'a, Waltera Jellinek'a, Anschütz'a, Thoma i in.; w literaturze Francuskiej — spór Duguit'a z Jèze'em). Niektórzy widzą nawet w należytem postawieniu i rozwiązaniu problematu konstytucyjności ustaw najlepszą gwarancję przeciw rosnącej wszechpotędze organu ustawodawczego.

Historja ustrojów państwowych wskazuje nam różne systemy prawne, jakie poszczególne konstytucje ku ochronie swych postanowień przed pogwałceniami ze strony zwykłego ustawodawcy przyjęły.

Złota Bulla Andrzeja II z 1222 r. zabezpiecza poddanych przed pogwałceniem paktu zasadniczego przez króla, przyznając im prawo do oporu i sprzeciwu przeciwko bezprawnym jego zarządzeniom. Podobne postanowienie zawiera francuska deklaracja praw człowieka i obywatela z 24 czerwca 1793 r. w art. 35: „Gdy rząd gwałci prawa ludu, bunt jest najświętszym prawem i najelementarniejszym obowiązkiem całego narodu i każdej jego części”.

Inny system przyjęła Konstytucja Stanów Zjednocz. Amer. Półn., a za nią — konstytucje niektórych państw południowo-amerykańskich (np. meksykańska z 5 lutego 1857 r. w art. 101 i 102, brazylijska z 24 lutego 1891 r. w art. 59 al. III lit. a. i b.). System ten polega na przyznaniu sądom ogólnym prawa badania konstytucyjności ustaw, ale tylko przy okazji poszczególnych, pod ich osądzenie wniesionych sporów między obywatelami, przyczem wyrok ma oczywiście moc tylko Inter partes i dla danego tylko wypadku, w niczem zaś nie dotyka mocy obowiązującej samej ustawy, ani też nie wiąże formalnie innych sądów. Pewną odmianę tego systemu stanowi przepis art. 103 konstytucji rumuńskiej z 28 marca 1923 r..

który prawo to przyznaje nie wszystkim sądom, a wyłącznie plenissimum wydziałów połączonych Sądu Kasacyjnego.

Konstytucje niektórych państw (niemiecka, pruska, francuska, belgijska, hiszpańska, duńska, szwedzka i in.) nie zawierają w tym przedmiocie żadnego postanowienia. Doktryna i orzecznictwo sądów dotąd nie ujednostajniły swego stanowiska, i spór o prawo sądów do badania konstytucyjności ustaw ciągle jeszcze pozostaje nierozwiązany.

Istnieje wreszcie grupa państw (Polska, Szwajcaria, Bułgaria, Węgry i in.), których konstytucje zawierają wyraźny przepis, pozbawiający sądy prawa badania i konstytucyjności ustaw. W państwach tych nie masz żadnej gwarancji, ani środka walki przeciwko ustawom, gwałcącymi pod względem formy czy treści przepisy konstytucyjne.

Konstytucja austriacka z 1 października 1920 T., pod wpływem teoretycznych koncepcyj jej twórcy — Hansa Kelsena, wstąpiła zdecydowanie i śmiało na drogę realnych i mocnych gwarancyj przeciwko ustawom antykonstytucyjnym. (Por. także ustawę wykonawczą związkową z 13 lipca 1921 r. o organizacji Trybunału Konstytucyjnego, B. G. Bl. Nr. 364). Powołany został do życia specjalny organ sądowy, t. zw. Trybunał Konstytucyjny (Verfassungsgesichtshof), złożony z Prezydenta, Wiceprezydenta, 12 członków i 6 członków - zastępców (Ersatzmitglieder). Najwyższą jego kompetencję stanowi prawo badania zgodności ustaw związkowych (na wniosek rządu krajowego) i krajowych (na wniosek rządu związkowego) z konstytucją związku. W każdym wypadku Trybunał Konstytucyjny może przystąpić z urzędu do zbadania konstytucyjności takiej ustawy, na której ma oprzeć poszczególne orzeczenie swoje. Orzeczenie Tryb. Konst. uchyla moc ustawy, która uznana została za sprzeczną z konstytucją, przyczem Kanclerz Związku wzgl. właściwy Naczelnik Kraju obowiązany jest bezzwłocznie zarządzić publikację tego uchylecia. Uchylene zyskuje moc w dniu ogłoszenia, jeżeli Tryb. Konst. nie oznaczył innego terminu, który w żadnym razie nie może przekraczać 6 miesięcy. (Podobne postanowienia, z pewnemi różnicami co do prawa zaczepienia normy i terminu wejścia w życie uchylecia, obowiązują również w Trybunale Konstytucyjnym przy badaniu legalności rozporządzeń).

Wcześniej od austriackiej uchwalona konstytucja czesko-słowacka z 29 lutego 1920 r., oraz ustawa wykonawcza z 9 marca 1920 r. wprowadziły tam podobny system gwarancyjny. O konstytucyjności ustaw państwowych i ustaw

Sejmu Rusi Przykarpackiej stanowi Trybunał Konstytucyjny, złożony z 7 członków, na wniosek Najwyższego Sądu, Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Trybunału Wyborczego, Izby przedstawicielskiej. Senatu i Sejmu Krajowego dla Rusi Przykarpackiej. Tryb. Konst. czeski nie bada (w przeciwieństwie do austriackiego) legalności rozporządzeń: prawo to pozostawiono sądom zwykłymi. Orzeczenie Tryb. Konst. winno być w ciągu 8 dni ogłoszone w dzienniku ustaw i rozporządzeń przez Ministra Spraw Wewnętrznych, przyczem od dnia publikacji orzeczenie to wiąże urzędy i sądy.

Praca Adamovich'a zasługuje na uwagę badaczy prawa konstytucyjnego, nie tyle ze względu na ujęcie teoretyczne zagadnienia, — autor bowiem trzyma się wiernie poglądów Kelsen'a (por. artykuł jego w *Grünhuts Zeitschrift des Privat- und öffentlichen Rechts*, Band 40, p. t. *Staatsunrecht*), — ile ze względu właśnie na wysoką aktualność i wartość teoretyczną jej przedmiotu. Próba rozwiązania zagadnienia gwarancji konstytucyjności ustaw, podjęta przez konstytucję austriacką, jest sama przez się ciekawa i pouczająca, a sumienna i szczegółowa analiza przepisów o organizacji i kompetencji austriackiego Trybunału Konstytucyjnego w książce Adamovich'a pozwala nam wniknąć w treść i uświadomić sobie prawną konstrukcję tej nowej instytucji.

Zadziwia w pracy naukowej brak już nie tylko indeksu rzeczowego, ale nawet spisu rzeczy.

Artur Miller (Warszawa).

Kelsen Hans Prof. Dr.: *Allgemeine Staatslehre*, Berlin, 1925, str. 433, Springer.

Profesor Uniwersytetu Wiedeńskiego, Kelsen, należy do najbardziej wpływowych współczesnych teoretyków nauki o państwie i filozofii prawa. Ujmowanie i analizowanie norm prawnych z punktu widzenia logicznego, w przeciwieństwie do punktu widzenia psychologicznego i politycznego, zostało dopiero przez Kelsena szeroko rozwinięte i wyświetlone w swych konsekwencjach prawnych. Być może Kelsen idzie zbyt daleko w kierunku logistycznym, gdy odrzuca zupełnie przyczynowość i celowość w prawie, gdy nie uznaje imperatywnego charakteru norm prawnych, ani adresatów prawa, co wzbudza pewne wątpliwości u prawników praktycznych. Jednakże charakter normatywny zjawisk prawnych i rozróżnienie pomiędzy światem bytu, a światem powinności, zostało przez niego dopiero przeprowadzone z całą konsekwencją, nie-

kiedy może zbyt abstrakcyjną, jednak naukowo zasługującą na uwagę.

Książka obecna jest ujęciem w pewną całość systematyczną wywodów, zawartych w poprzednich licznych dziełach Kelsena, zwłaszcza w „Hauptprobleme der Staatsrechtslehre entwickelt aus der Lehre vom Rechtssatze” (1911), „Das Problem der Souveränität und die Theorie des Völkerrechts” (1920), „Der soziologische und der juristische Staatsbegriff” (1922). Podczas gdy jednak w pracach poprzednich Kelsen starał się uwydatnić odmienność swoich wywodów od poglądów dotychczasowych, to w książce obecnej raczej podkreśla związek swego punktu widzenia z dawniejszemi niemieckimi reprezentantami nauki o państwie: Gerberem, Labandem i Jellinkiem.

Całe dzieło podzielone jest na 3 księgi. Pierwsza mówi o istocie państwa, druga — o mocy obowiązującej porządku prawnego (statyka), trzecia — o wytwarzaniu porządku prawnego (dynamika). Styl, jak zwykle w dziełach niemieckich, ciężki i mało przejrzysty, a przytem wysoce abstrakcyjny, jak we wszystkich pracach Kelsena. A. P.

Das Recht Sowjetrusslands, in Verbindung mit A. Bogolepow, M. Kaufmann, A. Markowski, A. Pilenko und C. Zaitzew herausgegeben von A. Maklezow, N. Timaschew, N. Alexejew und S. Sawadsky, Tübingen, 1925, 1, 2 und 3 Lieferungen, str. 320, Mohr.

Jest to przekład wydanej w języku rosyjskim pracy zbiorowej, przedstawiającej obowiązujące w Rosji obecnej prawo państwowe, cywilne, karne, procesowe i niektóre działy prawa administracyjnego. Ustrój polityczny obecnego „Związku socjalistycznych republik sowieckich” został opracowany przez Prof. Alexejewa, administracja lokalna — przez A. Bogolepowa. Książkę tę zaliczyć należy do jednego z najlepszych przedstawień współczesnego ustroju rosyjskiego. A..P.

Riezler Erwin Dr.: Die Abneigung gegen die Juristen. (Münchener Juristische Vorträge. Herausgegeben von der Juristischen Studiengesellschaft in München, Heft 2.) München, 1925, str. 17, Max Huebner.

Niechętny i nieżyczliwy stosunek społeczeństwa do prawników ciągnie się już od wieków. Niejednokrotnie znalazł on też wyraz w utworach literackich, przysłowiach, opiniach itd. Nieraz też prawnicy zastanawiali się nad tem, gdzie tkwi źró-

dło tej niechęci, komu winę tego niezdrowego objawu życia społecznego przypisać należy, jak złu zaradzić?

Profesor Riezler z Erlangen poświęcił zagadnieniu temu odczyt, który wygłosił w monachijskim towarzystwie prawniczym, a następnie ogłosił w druku pod powyższym tytułem. Słusznie zajął Riezler stanowisko, gdy na samym początku pracy zaznacza, iż zagadnienie to, obciążając badacza-prawnika obowiązkiem samokrytyki, daje mu zarazem prawo do samoobrony. Niepodobna też nie przyznać autorowi racji, gdyż stwierdza on tylko fakt niewątpliwy, podnosząc, iż aczkolwiek za życia dat Justiniamus honores, to jednak żaden z wielkich prawników nie żyje sławą pośmiertną. „Każdy wykształcony Niemiec, pisze Riezler, zna nazwiska Rankego i Treitschkego, wie cośkolwiek o Liebigu, Helmholtzu i Röntgenie. Ale któż z nich, choćby nawet był zawodowym inteligentem, wie naprawdę coś o Savignym, Gneistcie, Iheringu lub Windscheidzie”?

Trzy widzi autor główne przyczyny niechęci ogółu współczesnego do prawników. Pierwszą upatruje on w pospolitem łączeniu licznych (zbyt licznych!) nakazów i zakazów państwowych, które krępują swobodę jednostek i nakładają na nie uciążliwe obowiązki, z działalnością prawników, którzy normy te wymyślają i tworzą. Autor przyznaje ogółowi w tym względzie słuszność o tyle tylko, o ile występuje on przeciwko nadprodukcji norm prawnych w naszych czasach, oraz przeciwko brakowi ciągłości i stałości prawnej. Usprawiedliwia jednak zaraz prawników częściowo, powołując się na przyspieszone tętno życia współczesnego, które wymaga interwencji prawa do stosunków nowopowstałych lub zmienionych, oraz wytykając udział laików-nieprawników w pracy ustawodawczej. Dalszy zarzut, iż prawnicy posługują się językiem dla ogółu niezrozumiałym, odpiera Riezler wskazaniem na charakter wewnętrzny pewnych rodzajów norm (np. prawa procesualnego, cywilnego), których sformułowanie i zrozumienie wymaga z natury rzeczy fachowej wiedzy i poglądu na całość stała.

Drugą przyczyną tej niechęci jest, zdaniem autora, brak zaufania ogółu do metodycznie wykształconych fachowców (kult niekompetencji!), którym abstrakcyjna racja akademicka odebrała rozum i serce, potrzebne do zrozumienia i odczucia życiowej strony każdego wypadku prawnego. Stąd dążenie współczesnej demokracji do oparcia wymiaru sprawiedliwości na elemencie ludowym.

Za trzecią i najgłębszą przyczynę uważa autor rozdźwięk, panujący między wyobrażeniami prawnymi społeczeństwa a pojęciami prawnymi jurysty. Rozdźwięk ten jest koniecznym i naturalnym wynikiem tego, że wyobrażenia prawne laika o danym fakcie życiowym opierają się na indywidualizującym głosie sumienia, gdy tymczasem opinie prawnika mają źródło w zobiektywizowanej normie szablonowej.

Jak widzimy, wszystkie trzy wskazane przez Riezlera przyczyny tej niechęci są tak ściśle związane z istotnemu zadaniami prawa i prawników, że nie mogą, ani powinny ulec zmianie. Przyznaje to zresztą i sam autor, mimo to jednak próbuje w zakończeniu szukać ratunku dla pokrzywdzonych tą sytuacją bez wyjścia prawników w zaleceniu im wszechstronnego kontaktu z bogatymi i różnorodnymi przejawami współczesnego życia i ostrzeżeniu przed niebezpieczną jednostronnością fachową. Autor sądzi, że stanowisko ogółu do prawników mogłoby wtedy ulec zmianie na lepsze. *Et sunt qui credere possunt....?* Artur Miller (Warszawa).

Ankieta w sprawie kodyfikacji polskiego prawa naftowego. Lwów, nakład krajowego Tow. Naftowego, 1925, str. 29 + VII.

Bardel Fr.: O ustawie gminnej dla wsi w Polsce. Kraków, Lud. Tow. Wydawnicze, 1924, str. 45.

Baudouin de Courtenay J.: Kilka ogólników o obiektywnej i subiektywnej odrębności „Ukrainy” pod względem językowym, plemiennym, narodowym i państwowym, Leopoli, Sumptibus Societatis Scientiarum Sewcenkiannae Ucrainensium, 1925, str. 19 + 1 nlb.

Belcikowska A.: Przewodnik praktyczny po Sejmie i Senacie. Warszawa, „Dom książki polskiej”, 1925, str. 126 + 2 nlb., 2,50 zł.

Belcikowska Alicja: Polityczne związki młodzieży w Polsce w 1925 roku. (Historje i programy politycznych związków akademickiej, szkolnej, robotniczej i wiejskiej młodzieży polskiej i mniejszości narodowych). Warszawa, „Dom książki polskiej”, 1925, str. 158 + 2 nlb., cena 2,50 zł.

Bełcikowski J.: O konkordacie Polski z Rzymem. Warszawa, nakł. autora, 1925, str. 15.

Berezowski Cezary: Komisje międzysojusznicza rządu i plebiscytu G. Śląska i jej działalność w świetle prawa publicznego, wyd. Kasa im. Mianowskiego, druk. państw. w Lublinie, 1925, str. 87 + 8 nlb., 2 zł.

Bernhard L.: System Mussoliniego, tłum. H. B., przejrzał i uzupełnił prof. A. Peretiatkowicz, Poznań, Druk. Polska, 1925, str. 144 + 8 nlb. + 1 podob. c, 4 zł.

- Biszyga B. J.: Bolszewizm i komunizm. Kraków, „Przegląd powszechny”, 1925, str. 28 + 4 nlb.
- Brodowski F.: Zarys rozwoju prawa agrarnego i układu stosunków agrarnych na terenie woj. wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej z tekstem obowiązującym, prawa rosyjskie z 1910 r. Warszawa, nakł. Min. Reform rolnych, Druk. Państw., 1925, str. 4 nlb. + 117 + 3 nlb.
- Czapiński K.: Państwo a Kościół. Warszawa, „Nowe życie”, 1925, str. 58 + 6 nlb.
- Dąbrowski St.: Zagadnienie obrony narodowej w wojnie nowoczesnej. Organizacja Rządu i naczelnego dowództwa. Poznań, nakł. Wielkopolskiej Księgarni Narodowej, 1925, str. 188 i tablica, 2,50 zł.
- Długocki Wł. i Adelstein J.: Zbiór przepisów administracyjnych, dotyczących organizacji policji państwowej, Warszawa, Hoesick, 1925, str. 211.
- E. L. Dr.: Sprawa wyznaniowa w Konstytucji z dn. 17. III. 1921. Warszawa, „Polska odrodzona”, 1925, str. 15 + 1 nlb.
- Gajda P.: Królestwo czy republika. Warszawa, wyd. organizacji monarchistycznej, 8 str.
- Gielata: Prawo przemysłowe. Warszawa, nakł. kursu dokształ. dla oficerów służby uzbrojenia. Warszawa, Druk. M. S. Wojsk., 1925, str. 2 nlb. + 25 + 1 nlb. (na prawach rękopisu).
- Głowiński H.: Przepisy o państwowej służbie cywilnej. Łódź, Druk. Tarkowskiego, 1925, str. 154 + 2 nlb.
- Górski L.: Djalogi polityczne. Warszawa, S-ka Wydawnicza, 1925, 59 + 8 nlb., str.
- Grabski St.: Z zagadnień polityki narodowo - państwowej. Warszawa, Perzyński, Niklewicz i S-ka, 1925, str. 132 + 4 nlb.
- Grodyński Tadeusz Dr.: Polskie prawo budżetowe, 1925.
- Halban: Konkordat zawarty między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską, 1925.
- Hausner R.: Skorowidz ustawodawstwa za czas od 1. I. 1918 do 30. IV. 1925. Warszawa, Zakłady Graficzne pracowników drukarskich, 1925, str. XXXI + 583, zł. 15.
- Hekajło Wł.: Przepisy o państwowej służbie cywilnej. Warszawa, Druk. P. K. O., 1925, str. 52, 2,10 zł.
- Hilarowicz T.: Ogólne zasady teorii administracji, zasady ustroju rządowych władz administracyjnych i postępowania administracyjnego. Warszawa, Druk. „Ars”, 1925, str. 71 + 1 nlb.
- Hubert Julian: Ogólne stanowisko prawne Uniwersytetu Poznańskiego. Poznań, 1925, str. 114, Fiszer i Majewski.
- Hujda Antoni: Przepisy o uposażeniu członków zarządu i pracowników zw. komunalnych w świetle rozp. prezydenta Rzeczypospolitej z 30. XII. 1924. Warszawa, Biuro pracy społecznej, 1925, str. 63 + 1 nlb., 3 zł.

- Humnicki Ig.: W obronie bytu państwa polskiego. I. Praworządność i reforma rolna. II. Do panów posłów w Sejmie i Senacie, którzy wybrani zostali przez tak licznych wyborców, którzy głosowali na 8-kę III. Uwagi. Warszawa, 1925, S-ka Wyd. powszechna, 8 str.
- Iwanowski S.: Ustrój i zakres działalności władz państwowych i samorządowych Rzplitej Polskiej. Warszawa, Druk. Policyjna, 1924, str. 78 + 2 nlb.
- Jelski Wł.: Piąty list otwarty do panów posłów sejmowych i senatorów. Sprawy polskie w świetle kwestji żydowskiej. Kielce, Jedność, 1924, str. 15 + 1 nlb.
- Kamiński: Z walk proletariatu polskiego podczas wojny imperialistycznej 1914—1919. (Z dziejów komunizmu polskiego). Moskwa, Centralne wydawn. Ludów S. S. S. R., 1925, str. 130 + 1 nlb.
- Kamieniew: Leninizm czy trockizm, przekład z ros., Borskiego. Moskwa, Centralne wydawn. Ludów S. S. S. R., str. 140.
- Kamieniew: Lenin i jego partja, przekład, rosyj., J. Leszczyńskiej. Moskwa, Centralne wydawn. Ludów S. S. S. R., 1925, str. 65 + 3 nlb.
- Korsch Rudolf: Żydowskie ugrupowanie wywrotowe w Polsce. Warszawa, 1925, Druk. P. K. O., 215 str.
- Lenin (Uljanow): 1. Mowa na konferencji robotnic; 2. Władza sowiecka i położenie kobiety; 3. Międzynarodowy dzień robotnic. Mińsk, Biuro Polskiego Central. Komitetu Komunistycznej Partji Białorusi, 1925, stron 16.
- Kutrzeba Stanisław: Polska współczesna, trud i wartość państwa polskiego. Kraków, 1926, str. 137, Tow. Szkoły Ludowej.
- Lipiński: Ustawodawstwo robotnicze cz. I. Warszawa, Hoesick, 1925, str. 269.
- Leparski A.: Na błędnej drodze. Z powodu ustawy o parcelacji i osadnictwie. Warszawa, Księgarnia Rolnicza, 1925, str. 15 + 1 nlb.
- Marczewski Ant.: Czy przedruki interpelacyj mogą być konfiskowane Warszawa, „Dom książki polskiej”, 1925, str. 70 + 2 nlb., 2,50 zł.
- Marczewski A.: Cenzura teatralna i kinematograficzna. Warszawa, Hoesick, 1925, str. 51.
- Marszałek St.: Ustawy emerytalna i uposażeniowa funkcjonariuszy państwowych. Kraków, Druk. „Szkolnica”, 1924, str. 232 + III + S nlb.
- Misiewicz: Podręcznik dla przodowników policji, wyd. III. Warszawa, Hoesick, 1925, str. 314 + V — 1 nlb.
- Muzyczka L.: Podręcznik urzędnika państwowego, wyd. II. Wilno, Księg. Stow. Naucz., 1925, 287 str. + 1 nlb., 7 zł.
- Namysłowski: Polskie prawo urzędnicze. Lwów, str. 363, 3,30 zł.

- Niedziałkowski M.: Położenie międzynarodowe Polski i polityka socjalizmu polskiego. Warszawa, „Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego”, 1925, str. 31 + 3 nlb., o,50 zł.
- Plechano J.: Podstawowe zagadnienia marksizmu. Z III-go wyd. przełożył St. Borski pod redakcją I. B. Marchlewskiego. Moskwa, „Trybuna”, 1925, str. 128 + 8 nlb.
- Posner Stanisław: Demokracja i jej wrogowie. Warszawa, „Nowe życie”, 1925, str. 29 + 3 nlb.
- Posner Stanisław: O immunitacie interpelacyj parlamentarnych. Warszawa, „S-ka Wydawn. powszechna”, 1925, str. 16 + 2 nlb.
- Prawo konstytucyjne: Streszczenie wykładów, wygłoszonych na kursie dla urzędników państwowych, zorganizowanych przez Stow. Urz. Państw, w Warszawie w 1924., oprac. N. Smoszyńska i St. Buczyński. Warszawa, „Ars”, 1924, str. 26.
- Projekt nowelizacji ustawy z 19. V. 1920 o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby. Warszawa, Druk. A. Michalski, 1925, str. 37 + 3 nlb.
- Przepisy o polskiej państwowej służbie cywilnej, wydał Dr. Arct. Warszawa, Hoesick, 1925, str. 755 + 1 nlb.
- Puchałka J. Ustawodawstwo społeczne w Polsce. Kraków, 1925, „Głos Narodu”, 1925, str. 91.
- Putek J. Dr.: Konkordat czy rozdział Kościoła od państwa, mowa poselska według stenogramu sejmowego. Warszawa, wyd. Związku polskich stronnictw ludowych, 1925, str. 46 + 2 nlb.
- Rajowski Sergjusz: Najważniejsze wiadomości, które funkcjonariusz znać i przestrzegać powinien z zakresu nauki o państwie ze szczególnem uwzględnieniem Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa, 1925, str. 20. (Wyd. z aprobaty Fr. Głowackiego, dyr. Dep. Karn.).
- Rappé: Wpływ art. 96 Konstytucji na t. zw. fundusze szlacheckie. Lwów, nakł. autora, Pierwsza drukarni związkowa, 1925, str. 14 + 2 nlb.
- Robaczewski A.: Przepisy kancelaryjno-manipulacyjne. Warszawa, druk. „Ars”, 1925, str. 16.
- Rogalewicz F.: Zbiór ustaw, instrukcyj i przepisów, dotyczących przemysłu górniczego w b. zaborze rosyjskim. Dąbrowa Górnicza, 1925-
- Romski W.: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 17. III. 1921. Tarnów, Jeleń, 1925, str. 69 + 3 nlb.
- Samorząd powiatowy w Rzplitej Polskiej z punktu widzenia polityki oszczędnościowej. Warszawa, wyd. Biura Zjazdu Samorządu ziemskiego, 1924, str. 76 + 2 nlb. (praca zbiorowa).
- Sikorski R. Dr.: Ustrój i zakres działalności władz samorządowych. Samorząd miejski. Streszczenie wykładów opr. Smoszyńska i Buczyński. Warszawa, „Ars”, 1925, str. 61 + 3 nlb.

- Skalski St.: Wolność sumienia i wyznania w świetle współczesnych konstytucyj. Lublin, Żbikowski, 1925, str. 23.
- Sobolewski Wł.: Zarys nauki o państwie i najważniejszych ustaw prawa administracyjnego wraz z tekstem Ustawy Konstytucyjnej. Warszawa, Hoesick, 1924, 223 str. + 1 nlb.
- Sprawa numerus clausus i zasadnicze jej znaczenie. Warszawa — Lwów — Kraków — Wilno. Nakł. Zw. Akad. Młodz. Zjednoczeniowej, 1925, str. 63 + 1 nlb., 1 zł.
- Sprawa zbrojna proletariatu. Z rosyj. tłum. B. Przybyszewski. Moskwa, Centr., Wyd. Ludów S. S. S. R., 1925, str. 82 + 2 nlb.
- Suligowski A.: Uwagi nad projektem ustawy o reformie rolnej przyjętej przez Sejm w dniu 20. VII. 1925. Warszawa, Druk. Galewskiego i Dau'a, 1925, str. 15 + 1 nlb.
- Szczepański R.: Popularna encyklopedia polityczna ze szczególnym uwzględnieniem Konstytucji polskiej. Kraków, Czernecki, 1925, 175 str. + 1 nlb.
- Szerer Mieczysław: Sprawa urzędnicza w demokracji. Warszawa, 1925, str. 247, Biblioteka Urzędnicza.
- Swietlow i Berdiukow: Co wiedzieć powinien każdy robotnik wstępujący do partji komunistycznej, tłum. z ros. E. Niger. Moskwa, Centr. Wydawn. Ludów S. S. S. R., 1925, str. 81 + 7 nlb.
- Taubenschlag: Polskie prawo karno-administracyjne. Łódź, Drukarnia państwowa, 1925, str. 264.
- Taubenschlag S.: Rekurs administracyjny. Łódź, Fischer, 1925, str. 48.
- Tłuchowski J.: Ustrój władz administracyjnych rządowych. Skrypt z wykładów dla urzędników I. i II. kategorii. Lublin, Druk. Udziałowa, 1925, str. 73 + 1 nlb., 4,15 zł.
- Ustawa górnicza i ustawa naftowa, obowiąz. w woj. krakowskim, lwowskim, stanisławowskim, tarnopolskim, pierwsza ponadto w powiatach cieszyńskim i bielskim woj. śląskiego, uzupełnione krajową ustawą w tekście polskim z polecenia Min. Przemysłu i Handlu. Warszawa, Hoesick, 1925, str. VIII + 245 + 3 nlb., 3 zł.
- Ustawa konstytucyjna województwa Śląskiego. Kraków, Druk. Nar., 1925- 50 gr.
- Ustawa o ubezpieczeniu od bezrobocia. Tekst urzędowy. Lublin, „Sztuka”, 1925, str. 18.
- Ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 23. V. 1924- Warszawa, Druk. M. S. Wojsk., 1925, str. 206.
- Wakar: Zagadnienie samorządu w Polsce odzyskanej. Nakł. autora, skł. gł. „Ignis”, 1925.
- Wojna wojnie, z rosyjs. tłum. St. Budzyński. Warszawa, Centr. Wyd. Ludów S. S. S. R., 1925, str. 84.

- Windakiewicz K. Dr.: Ustrój i zakres działania związków samorządowych, samorząd ziemski. Streszczenie wykładów opr. Smoszyńska i Buczyński. Warszawa, Druk. „Ars”, 1925, str. 44.
- Zbiór rozporządzeń, przepisów i instrukcyj, górnictwo-policijnych w górnośląskiej części okręgu Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach, część I, Kados, 1924, 5,50 zł.
- Zychowski: Podręcznik do pisania pism urzędowych, wyd. II. Poznań, S-ka Pedagogiczna, 1925.
- Accambray L.: Qu' est ce que la République? Souvenirs et leçons de la guerre. Paris, „Monde Nouveau”, 1924, 368 str.
- Alléhaut M.: Les libertés dans les pays rhénans pendant l'occupation (depuis la mise en vigueur au traité de paix jusqu' aux accords de Londres d'août 1924) Jouve 1925, 156 p.
- Arexy: Comment on acquiert, comment on perd.à la nationalité française. Paris, 192s, 9 fr.
- Arexy: Ce qu' il faut savoir de la liberté d'association, de réunion et du droit d'exprimer sa pensée. Paris, 1925, 180 p., 9 fr.
- Arnoux: Nouveau codes des municipalités. Paris, 1925, 30 p., 10 fr.
- Barraud: Les chambres de métiers en France. Paris, 1925, 429 p., 25 fr.
- Bernard Rouillon: Les traités de travail et d'assistances. Paris, 192S, 350 p., 30 fr.
- Bernard: La liberté de candidature aux assemblées législatives en France et à l'étranger, étude historique, politique et juridique. Paris, 1925, 166 p., 25 fr.
- Blaisot: Commentaire juridique et pratique du code de la Route. Paris, 1925, 15 fr.
- Bloch: Traité pratique et théoretique des conseils de prud'hommes. Paris, 1925, 562 p., 40 fr.
- Bonnard: La réforme des impôts locaux. Paris, 1925, 32 p., 2,50 fr.
- Bourgin et Henriot: Procès - verbaux de la commune de 1871. T. I. Mars-avril 1871. Paris, ig2S, 608 p., 50 fr.
- Cahen L.: L'Angleterre au XIX siècle, son évolution politique. Paris, Colin, 204 str.
- Calderon Garcia: Les démocratie latines de l'Amérique, préface p. M. R. Poincare. Paris, Flammarion, 1925, 384 str.
- Callet A.: Les origines de la troisième République, Etude et documents historiques. Paris, 1925, Savine, 333 p.
- Cambo F.: Autour du fascisme italien. Paris, Plon, 1925, 252 str.
- Chevallier A.: La liberté de candidature aux Assemblées législatives françaises. Paris, 1924, 181 p.
- Daloz: Manuel électoral. Paris, 1925, 10 fr.
- Daudet: L'agonie du régime. Paris, 1925, 10 fr.

- Defferrieris P.: Le contrôle des mines de charbon en Angleterre pendant la guerre et le problème de la nationalisation des mines. Paris, Ass. des Etud. en Doct., 192s, 276 p.
- Duguît L. et Monnier H.: Les constitutions et les principales lois politiques de la France depuis 1789. Paris, Libr. générale de droit et de jurisprudence, 4 édit, 192s, 689 p., 15 fr.
- Dupin et Desvaux: Précis de législation ouvrière et industrielle. Paris, 192s, 372 p., 19,60 fr.
- El-Maverdi: Le droit du califat. Paris, 192s, 8 fr.
- Fouchier: Manuel pratique alphabétique des communes. Paris, 192s, 5 fr.
- Girard: Eléments de législation ouvrière. Paris, 192s, 8 fr.
- Hanotaux C.: Histoire de la fondation de la III-e République: i-ce partie: le gouvernement de M. Thiers, 1870—1873, 24 fr.
- Hauriou M.: Précis de droit constitutionnel. Paris, Sirey, 192s, 741 str.
- Kautsky: La révolution prolétarienne. Paris, 192s. 10 fr.
- Leduc: De l'intervention des pouvoirs publics en vue de faciliter l'accession à la petite propriété rurale. Paris, 192s, 112 p., 5 fr.
- Mage G.: Division de la France en départements. Toulouse, 1924.
- Maybon: Essai sur les associations en Chine. Paris, 192s, Libr. gén. de droit, 20 fr.
- Memini: L'Effet des lois laïques. Acceptation ou résistance, Paris, Nouv. Libr. Nationale, 109 p., 5 fr.
- Messina: La juridiction administratives des tribunaux mixtes en Egypte. Paris, 192s, 10 fr.
- Moreau: Le syndicalisme, Mouvements politiques et l'évolution économique. Paris, 192s, 18 fr.
- Moulin: La réforme du régime des assurances sociales en Allemagne depuis la révolution 1918. Paris, 192s, 30 fr.
- N....: Les réformes politiques en France. Paris, Alcan, 192s, 169 p., 10 fr.
- N....: La cité moderne et les transformations du droit. N. 2. Paris, 192s. 230 p., 12 fr.
- N....: L'Assistance et l'encouragement national aux familles nombreuses. Paris, 192s, 100 p., 3 fr.
- N....: Loi municipale, texte du 5. IV. 1884 mis à jour. Paris, 192s, 78 p., 25 fr.
- Nicodié Yovanowitch: Constitution du royaume des Serbes, Croates et Slovènes. Paris, 192s, 428 p., 30 fr.
- Noel: Les motifs dans les décisions des juridictions administratives. Paris, 192s, 40 p., 3 fr.
- Pic: Traité élémentaire de législation industrielle, les lois ouvrières, Suppl. à la S-me édit. Paris, 192s, 35 p., 2 fr.
- Plantié-Cazéjus A.: La constitution de la Lettonie. Toulouse, 192s.

- Prezzolini: Le Fascisme, trad, par G. Bourgin. Paris, Bossard, 1925, 28,45 fr.
- Raynaud: Code du travail. Paris, 1925, Codes Carpentier, 542 p., 15 fr.
- Réforme politique de la France. Paris, 1925, 25 fr.
- Rey: La question des assurances sociales. Paris, 1925, 10 fr.
- Ribot A.: Lettres à un ami. Souvenirs de ma vie politique. Paris, Bossard, 1924, 356 p.
- Romanet du Caillaud: Indemnité de dommages de guerre. Paris, 1925r, 40 fr.
- Serre Ph.: Les atteintes à la notion moderne de l'Etat en France au début du XX-e siècle. Paris, 1925, 151 p.
- Verdier A.: La constitution fédérale de la République d'Autriche. Paris, 1924, 206 p.
- Waline: Les mutations domaniales. Etude des rapports des administrations publiques à l'occasion de leurs domaines respectifs. Paris, 192s, 20 fr.
- A History of Political Theories: Recent Times Essays on Contemporary Developments in political Theory, contributed by students of the late W. A. Dunning. New York, Macmillan, 1924, str. 597.
- Apostoł, Kokovtzkoff, Miller etc.: Sviat - Russia. Paris, Povolozky, 1924, 174 p.
- Conover M.: Working Manual of Original Sources in American Government, Baltimore, Hopkins Press, 1924, 135 str.
- Delbrück: Government a. the Will of the People. New York, Oxford University Press, 1923, str. 192, \$ 3,50.
- Dodd Agnes: A short history of British Empire. London, 1925, Dent, 276 str.
- Emden: The civil servant in the law and the constitution. London, Steffens, 1924, 136 p.
- Ford: Representative Government. New York, 1924, 318 p.
- Garner: French administrative law. New Haven, 1924.
- James: The constitutional system of Brazil. Washington, Carnegie Inst., 1924, 276 p.
- James: H. G. and Martin P. A.: The Republics of Latin America, their History Governments and Economic conditions. New York, Harper, 533 p.
- Joad C.: Introduction to Modern Political Theory. New York, Oxford University Press, American Branch, 1924, 127 str., \$ 1,00.
- Munro: Municipal Government and administration. New York, Macmillan, 1923, 2 r. 459 p. + 517 p.
- Murray Buttler N.: The Faith of a Liberal. New York, Scribner, 1924, 370 str.

- Nakano: Ordinance Power of the Japanese Emperor. New York, Hopkins, 1924, 269 p.
- Oppenheimer: The Constitution of the German Republic. London, Stevens, 1924, 260 p.
- Read T. H.: Government and politics of Belgium, Yonkers on Hudson. World Book Co., 1924, 198 p.
- Richardson: Constitutional Doctrines of Justice Oliver Wendell Holmes. Baltimore, Hopkins Press, 1924, 103 str.
- Troup Edward: The Home Office. London Putnam, 1925, 268 str.
- Warren: The Supreme Court and Sovereign States, Princeton. University Press, 1924, 159 str.
- Wilde N.: The Ethical Basis of the State, Princeton. University Press, 1924, \$ 2,50.
- Willoughby: The fundamental Concepts of public Law. New York, Macmillan, 1924, 499 str., \$ 4,00.
- Abramowitsch, Suchomlinow u. Zeretelli: Der Terror gegen die sozialistischen Parteien in Russland u. Georgien. Berlin, Dietz Nachf., 1925, 134 str., 2,50 mk.
- Adamovich L.: Die österr. Gemeindegesetzgebung u. d. Abgabenrecht d. Länder u. Gemeinden, Tl. I. Wien, Staatsdruck., 1925, Oesterr. Seh. 24.
- Adamovich L. u. Froelich G.: Die österr. Verfassungsgesetze d. Bundes u. d. Länder mit d. Ausführungs- u. Nebengesetzen u. Erkenntnissen d. Verfassungs- u. Verwaltungsgerichtshofes, Nach d. Stande v. 1. IX. 1924. Wien, Staatsdruckerei, 1925, 868 str. Lw. österr. Schill. 24.
- Aldag H.: Die Gleichheit v. dem Gesetze in der Reichsverfassung. Berlin, Heymann, 1925, 127 str., 6,— mk.
- Assmann H.: Wohlbeworbene Beamtenrechte u. das Besoldungsrecht d. preuss. Kommunalbeamten, 2 Aufl. Berlin, Industrie Beamten - Verlag, 1925, 43 str., 1,20 mk.
- Bakunin: Die Bekämpfung des Zarismus. Berlin, Prager, 1925, H. 1., 102 str., 1,50 mk.
- Bang: Staat u. Volkstum, 2 Aufl. Langensalza, Beyer & Söhne, 1925, 47 str., 0,90 mk.
- Bernhard G.: Beamte u. Republik. Berlin, Verlagsgesellschaft d. A. D. B., 1925, 18 str., cena nie podana.
- Beyhl: Deutschland und das Konkordat mit Rom, 2 Aufl. Würzburg, Perschmann, 1925, 351 str., 4 mk.
- Bloch W.: Staatsbürgerkunde. Berlin, Kameradschaft, 1925, 255 str., Htw. 3.—.
- Böhm: Sammlung v. Reichsgesetzen u. Verordnungen arbeitsrechtlichen u. sozialpolitischen Inhalts. München, Beck, 1925, 616 Str., Lw. 7,50.

- Bonn M.: Die Krisis d. europäischen Demokratie. München, Meyer & Jessen, 1925, 155 str. Lw. 5,—.
- Bornhak C.: Grundriss d. Verwaltungsrechts in Preussen u. dem deutschen Reiche, 7 Aufl. Leipzig, Deichert, 1925, 8,50 mk.
- Brammer K.: Der Prozess d. Reichspräsidenten. Berlin Verlag f. Sozialwissenschaft, 1925, 206 str., Hlw. 4,—.
- Brauchitch M.: Die preussischen Verwaltungsgesetze. Berlin, Haymann, 1925, 20 mk.
- Brauweiler H.: Berufsstand u. Staat. Betrachtungen über eine neuständ. Verfassung d. Deutschen Staates. Berlin, Ring - Verlag, 1925, 288 str., 5,— mk.
- Breitenfeld: Die agrarischen Bodenreform in Oesterreich. Wien, Typograph. Anstalt, 1925, str. 32, 0,80 mk.
- Brügel L.: Geschichte d. österr. Sozialdemokratie, Bd. 5. Wien, Wiener Volksbuchdruck., 1925, 21,— mk.
- Brunstäd: Deutschland u. d. Sozialismus. Berlin, Eisner, 1924, 324 str., Hlw. 7,50.
- Büttner: Kirche u. Volksschule in Bayern nach den gesetzlichen Bestimmungen. Eichstätt Brönner u. Dänstier, 1925, 24 str. 1,— mk.
- Conrad: Verfassungsrecht, allgemeine Finanzenverwaltung, Beamtenrecht, 4 Aufl., 11—14 Td. Cassel, Hof- u. Waisenhausbuchdr., 1925, 92 str., 2,50 mk.
- Croce B.: Grundlagen der Politik (Elementa di Politika) übertr. v. Feist. München, Meyer & Jessen, 1924, 62 str., 2,50 mk.
- Cun0 H.: Verwaltungsrecht u. Verwaltungspraxis. Berlin, Heymann, 1925, 3,— mk.
- Der Reichspräsident: Was er ist, was er tut, was er soll. Berlin, „Rüstzeug“, 1925, 24 str., 0,30 mk.
- Der Schutz des öffentlichen Rechts. Die neueste Entwicklung d. Gemeindeverfassungsrechts. Referate v. W. Jellinek, G. Lassar, Fr. Stier-Somlo H. v. Köhler, H. Helfritz. Verhandlung d. Tagung d. deutschen Staatsrechtslehrer zu Leipzig am 10. III. u. 11. III. 1925, H. 2. Berlin, de Gruyter, 1925, 265 Str., 12 mk.
- Dyroff: Bayerisches Verwaltungsgerichtsgesetz, 5 Aufl., Ansbach, E. Brügel & Sohn, 1925, 832 str., Lw. 15.
- Eljaschoff M.: Die Grundzüge der Sowjet - Verfassung. Heidelberg. Winter, 1925, 93 str., 2,— mk.
- Engel W.: Absolutismus u. Demokratie in ihrer Auswirkung auf d. Grossmachtenwicklung d. Neuzeit Köln, Gonski & Cie, 1925, 35 Str., 0,75 mk.
- Erkelenz A.: Demokratie u. Parteiorganisation. Berlin, „Neuer Staat“, 1925, str. 71.
- Erkelenz: junge Demokratie. Berlin, Herbig, 1925.

- Flanz A.: Die neuen Beamten-gesetze. Reichenberg, Stiepel, 1925, 133 str., Kc. 8,50.
- Fleichner J.: Parlamentsgeschichten. Wien, Steyermühl, 1925, 95 Str., 0,50 mk.
- Fleischmann: Die Einwirkung auswärtiger Gewalten auf die deutsche Reichsverfassung, Rede, Halle, Niemeyer, 1925, 36 Str., 1,60 mk.
- Friedberg: Allgemeine Abgabenlehre, 2 neubearb. Aufl. Cassel, Hof- u. Waisenhausbuchdruck., 1925, 135 str. (Einführung in d. Staats- u. Steuerrecht) H. 12, 3,— mk.
- Freyer H.: Der Staat. Leipzig, Rechfelden, 1925, 216 str., 5,50 mk.
- Fuchs J.: Wichtige Gegenwartsfragen des Arbeitsrechts. Mannheimer, Bensheimer, 1925, 104 str., 4,50 mk.
- Gerber: Deutschland als Staat der Deutschen, 1—6 Tsd. Marburg, Rothenberg, 1925, str. 31,20 mk.
- Grollmuss M.: Die Frau u. die junge Demokratie. Frankfurt a. M., 1925,
- Giacometti Z.: Die Auslegung d. Schweiz. Bundesverfassung. Tübingen, Mohr, 1925, 32 str., 1,20 mk.
- Giese E.: Die Volksschulgesetzgebung in ihren Beziehungen zu den Geistlichen u. zu dem Kirchschulwesen unter Berücksichtigung d. allg^e Ausführungsbestimmungen, Hannover, Fr. Cruse, 1925, 103 Str., n. n. 2,50.
- Goerrig Fr.: Das Arbeitsrecht in der Praxis. Eine Halbjahresschau, Bd. 2, 1 Hälbj. 1925. München, Oldenburg, 1925, 217 str., Lw. 7,—.
- Gurland: Der proletarische Klassenkampf in der Gegenwart. Zur takt. Orientierung d. Sozialdemokratie in d. Nachkriegsphase d. Kapitalismus. Leipzig, Leipziger Buchdr., 1925, 47 str., 0,75 mk.
- Hartwig Th.: Der kosmopolitische Gedanke. Ludwigsburg (Wiesbaden) 1924, 216 str., 3,— mk.
- Hartwig Th.: § 119 d. Verfassungsurkunde u. die Trennung v. Kirche u. Schule. Bodenbach, Freidenker - Bibliothek, 1924, Kc. 1,—.
- Heck K.: Das parlamentarische Untersuchungsrecht. Stuttgart, Enke, 1925, 84 str., 4,— mk.
- Heindl: Das Arbeitsrecht in der Land- u. Forstwirtschaft. Wien. Wiener Volksbuchdruck., 1925, 307 str., 7,— mk.
- Helbig C.: Nieder mit d. bürgerlichen Parlament. Alle Macht den Räten. 2 Aufl. Berlin, Buchhandlung f. Arbeiter Literatur, 1924, 0,10 mk.
- Hermann W.: Was ist Beamtentum. Berlin, Kameradschaft, 53 Str., 0,60 mk.
- Hessen Wl.: Das Staatsbudget Sovjetrusslands. Berlin, Sack, 1925, 114 str., 5,— mk.
- Hoeniger H. u. Wehle E.: Arbeitsrecht, 5 Aufl.. Mannheim, Bensheimer, 1925, Lw. 6,—.

- Hungerbühler Otto: Dem Rechtsstaat entgegen. Der Entwurf d. Bundesgesetzes über d. eidgenöss. Verwaltungs- u. Disziplinarrechtspflege. Zürich, Inst. Orell Füssli, 1925, 61 str., 2,80 fr.
- Iderhoff K.: Der kommende Staat u. das junge Volk, Bacha an. d. Werra. Homuth, 1924, 13 str., „Der kommende Staat 1., 2,— mk.
- Jahrbuch d. Arbeitsrechts u. der damit zusammenhängenden Teile der Sozialpolitik, Bd. 5. System. Uebersicht über d. Schrifttum, d. Rechtsprechung u. d. Verwaltungspraxis im J. 1924 nebst Sachregister. Hrsg. v. H. Hoeniger. Mannheim, Bensheimer, 1925, 312 str., Lw. 15.
- Jehle u. Linder: Der Schriftenverkehr d. Gemeiden. Ein Führer durch die ges. Verwaltungsarbeit mit mittelbaren Gemeinden. München, Kommunalchriftenverlag, H. 6, 1925, 3,— mk.
- Junker Pr. W.: Die Weltanschauung d. Marxismus u. Piatos Staatsidee. Greifswald, Bamberg, 1925, 123 Str., 3,50 mk.
- Kaisenberg G.: Die Wahl d. Reichspräsidenten, 2 Aufl. Berlin, Heymann, 1925, 77 str., 2,50 mk.
- Kallee Taschenbuch des Arbeitsrechts, 2 Aufl. Stuttgart, „Wirtschaft u. Verkehr“, 1925, 344 str., 4,80 mk.
- Kaminski H.: Fascismus in Italien. Berlin, Verlag f. Sozialwissenschaft, 1925, 141 str., 2,7s mk.
- Kaplun L.: Arbeiterschutz in der Union S. S. R. Berlin, Neuer Deutsch. Verl., 1925, 32 str., 0,30 mk.
- Kaskel W.: Arbeitsrecht, 2 Aufl. Berlin, Springer, 1925, 352 str., 15 mk.
- Kelsen: Staatslehre, Enzyklopädie der Rechts- u. Staatswissenschaften. Berlin, Springer, 1925, 433 str., 26 mk.
- Klöcker A.: Wahl des Reichspräsidenten, 2 Aufl. Berlin, Zentralverlag, 1925, 16 str., 0,30 mk.
- Kloubek W.: Die Staatsbürgerschaft u. d. Heimatsrecht in der Tschechoslovakischen Republik. Reichenberg, Stiepel, 1925, 231 str., Hlw. 3.
- Kluckhohn: Persönlichkeit u. Gemeinschaft Studien z. Staatsauffassung d. deutschen Romantik. Halle, Niemeyer, 1925, 111 str., 6,— mk.
- Konrad: Das deutsche Volk will den Einheitsstaat. München, Bayern-Verlag, 1925, str. 79, 0,80 mk.
- Kormann K.: System d. rechtsgeschäftlichen Staatsakte. Berlin, Springer, 1925, 422 str., 24,— mk.
- Kremke: Kreistagswahl 1925. Muster f. d. Bearb. d. Wahlangelegenheiten., Pössneck i. Th. C. G. Vogel, 1925, 24 str., 1,— mk.
- Krösche u. Liebert: Grundzüge d. Reichs- u. Landesstaatsrechts im Einschluss einer allgemeinen Rechtskunde. Berlin, Heymann, 1925, 107 str., 3,60 mk.
- Kreuter: Die Staatliche Verwaltungsgebühre in Preussen. Berlin, Heymann, 1925, 315 str., 160 mk.

- Kubełka Fr.: Die Grundzüge der tschechoslow. Gewerbeordnung. Brunn, Gewerbl. - kaufm. Verlag d. mähr. Landesamtes f. Gewerbebeförderung, 1924, 60 str., K.C. 6.
- Langhans M.: Vom Absolutismus z. Rätefreistaat. Leipzig, Hirschfeld, 1925, 160 str., Hlw. 6,—.
- Laubert M.: Nationalität u. Volkswille im preussischen Osten. Breslau, Hirt, 1925, str. 72, 2,50 mk.
- Lederer: Arbeitsrecht u. Arbeiterschutz nach d. Stande d. österr. Gesetzgebung v. 31. IV. 1925. Wien, Staatsdruck., 1925, 1756 str., Lw. öst. Seh., 42,— mk.
- Lenin Wł.: Ausgewählte Werke. Wien, Verlag f. Literatur u. Politik, 1925, 6,— mk.
- Leyden: Das preuss. Gemeindewahlrecht seit d. Staatsumwälzung. Berlin, Heymann, 1925, 151 str., 7,— mk.
- Luedendorff E.: Deutschland seit der Revolution. München, Lehmann, 1924, 14 str.
- Lypsius: Die Verfassung u. Verwaltung in Preussen u. im deutschen Reich. Berlin, Heymann, 1925, 388 str., Lw. 17.— mk.
- Mailath J.: Die psychologie d. Bolschewismus u. seine Wirkungen in Ungarn. Budapest, Pester - Lloyd Gesellschaft, 1924, str. 47, nn. 1,20.
- Marek S.: Marxische Staatsbejahung. Breslau, Volkswacht Buchdr., 1925, 30 Str., 0,50 mk.
- Marx H.: Klasse u. Partei in der modernen Demokratie. Frankfurt Engler & Schlosser, 1925, 30 str., 1,— mk.
- Masaryk: Die Weltrevolution. Berlin, Reiss, 1924, 14,— mk.
- Masłowski P.: Was ist die deutsche Zentrumpartei, Berlin, Vereinigung inter. Verlagsanstalten, 1925, 131 str., 1,20 mk.
- Mass: Das Verwaltungsrecht, 2 Aufl. Berlin, Kameradschaft, 1924, Bd. 9. 1,75 mk.
- Meinecke Fr.: Die Idee der Staatsräson in der neueren Geschichte, 2-te Aufl. München, Oldenbough, 1925, 546 str., 12,— mk.
- Merk W.: Handbuch d. badischen Verwaltung, Bd. 1. Heidelberg, Emmerling & Sohn, 1925.
- Merkel: Der Gemeindebeamte, 7 Aufl. Leipzig, Rossberg, 1925, str. 348, 9,- H.
- Merkel: Die neue sächsische Gemeindeordnung v. 15. VI. 1925 in gemeinfassl. Darst. Leipzig, Rossberg, 1925, str. 33—78, 1,50 M.
- Meyr L.: Der schweizerische Bundesstaat 1848—1923. Bern, Iseli, 1925, 108 str., 2,— mk.
- Michels: Sozialismus u. Faschismus in Italien. München, Meyr & Jessen, 1925, 339 Str., Bd. 2.
- Niekiśch: Der Weg der deutsch. Arbeiterschaft zum Staat. Berlin, Neuen Gesellschaften, 1925, 22 str., 0,50 mk.

- Oertmann P.: Der politische Boykott. Berlin, Vahlen, 1925, 91 str. 3 mk.
- Pandel: Handbuch f. Staatsbürgerkunds, Polizei Praxis u. Polizeibeamtenrecht. Berlin, A. Nauck, 1925, 358 str., Lw. 7,50.
- Pastenaci K.: Vom Sterben der Parteien. Königsberg, Tannenbergl Verlag, 1924, 24 str., 0,60 mk.
- Perelski: Einige Grundgedanken d. deutschen u. bremischen Verfassung, 2 Aufl. Hamburg, Lütcke u. Wulff, 1952, 60 str., 2,50 mk.
- Pick Fr.: Die Praxis d. Arbeitsrechts. Berlin, Holbing, 1925. 12,— mk.
- Popoff G.: Tscheka, der Staat im Staat. Frankfurt, Frankfurter Societäts-Druckerei, 1925, 306 str., 3,50 mk.
- Potthoff H.: Die Einwirkung d. Reichsverfassung auf d. Arbeitsrecht. Leipzig, Deichert, 1925, 78 str., 3,50 mk.
- Praunegger E.: Das österreichische Gewerberecht, Tl. 1., Llg. 4. Graz, Leykam, 1925, str. 715—1056, Kr. 126.000.
- Program u. Statuten der Russländischen kommunistischen Partei (Bolschewiki). Angenommen auf d. 8. Parteikongress (18. — 23. III. 1919). Pokrowsk, Deutscher Staats Verlag, 44 str., 0,25 rbl.
- Reichspräsidentenwahl 1925 in Baden (erster u. zweiter Wahlgang), Abstimmungsergebnisse nach Gemeinden, Amtsbezirken, Landeskommis-sarbezirken, Kreisen u. s. w. Karlsruhe, Macklot, 1925, str. 61, 2,— mk.
- Resolutionen d. XIII. Kongresses d. R. K. P. Pokrowsk, Verlag der Kooperativen Verlags - Ges., „Unsere Wirtschaft“, 1924, 74 str. (Rezolu-cija 13 Sjezda R. K. P.).
- Retzlaff u. Guniach: Der Polizeibeamte. Lübeck, Deutscher Polizei-Verlag, 1925, 200 str., 4,— mk.
- Rohrbach P.: Briefe ü. Demokratie u. Pacifismus an ihre staatsmännischen Gegner u. Freunde. Dresden, Kultur- u. Wirtschaftsverlag, 1925, str. 38, 1,— mk.
- Ruck E.: Verfassungsrecht u. Verfassungsleben in der Schweiz. Berlin, Heym, 1925, 36 str., 1,40 mk.
- Rüther J.: Der katholische Staatsgedanke, Eine Darst. d. kirchl. Lehre v. Wesen, Ziel u. Grenzen d. Staatsgewalt u. v. d. Pflichten d. Staats-bürgers. Berlin, Germania, 1925, 112 str., 1,80 mk.
- Schelhorn J.: Die Amtshaftung. Haftg. d. Beamten sowie d. Reiches, d. Länder u. Gemeinden aus Amtspflichtungsverletzungen. Berlin, Kameradschaft, 1925, 101 str., 2,— mk.
- Schiele: Um des Reiches Einigkeit. Die Deutschnationalen u. d. Reichsgedanke. Etatsrede. Berlin, Deutschr.at. Schriitenvertrieb-stelle, 1925, 16 str., 0,20 mk. (Flugschrift Nr. 22).
- Schlüter W.: Gewerbe- u. Arbeitsgerichte. Dortmund, Bellmann, 1925, 1925, 68 str., 3,— mk.

- Schmettow H.: Demokratie u. Verfassungsreform — Wege u. Ausbau d. Legislative u. z. Stabilisierung d. Exekutive in d. Reichs Verfassung v. II. VII. 1919. Berlin, de Gruyter, 1925, J03 str., 3,60 mk.
- Schneider. Gesetze u. Verordnungen betreffend die Krankenversicherung der Arbeiter samt d. einschl. Ministerial - Erlässen sowie wesentlichsten Erkenntnissen d. Verwaltungsgerichtshofes nebst kurzen Erläuterungen., 2 Aufl., neubearbeitet v. Fr. Mayer. Wien, Perles, 1925 str. 238, Hlw., 8 mk.
- Schulze G. u. Roth W.: Das sächsische Beamtenrecht. Dresden, Heinrich, 1925, 10,— mk.
- Schwarz: Preussisches Staatsrecht. Verwaltungsrecht, 11 u. 12 Aufl. Berlin, Heymann, 1925, 6,— mk.
- Schwartz: Das Recht der Staatsangehörigkeit in Deutschland u. im Ausland seit 1014. Berlin, Springer, 1925, 296 str. 15,— mk.
- Senn H.: Das Handbuch d. Gemeinden enth. alle Gesetze u. Verordnung. üb. Verwaltungsaufgaben. Bd. Mähren u. Schlesien, Reichenberg, Stiepel, 1924.
- Sinowjew G.: Fünf Jahre kommunistische Internationale. Hamburg, Hoym, 1924, 75 str., 0,20 mk.
- Sokołowski P.: Staat u. Wille. Riga, Löffler, 1925, 34 str., 1,35 mk. 152 str., 7,60 mk.
- Spengler: Politische Pflichten der deutschen Jugend, Rede. München, Beck, 1925, 31 str., 1,20 mk.
- Spinner L.: Der gesetzliche Heimarbeiterschutz. Zürich, Rascher & Cie, 1925.
- Stammler: Rechts- u. Staatstheorien d. Neuzeit, 2 Aufl. Berlin, de Gruyter, 1925, 116 str., Lw. 4,50.
- Stenger H.: Die neue Gemeindevertretung, Rechte u. Pflichte d. Bürgermeisters, sowie d. Gemeinde u. Stadträte. München, Bayer, 1925, 64 str., 1,30 mk.
- Stier-Somlo Fr.: Die Verfassung d. Deutsch. Reiches v. u'. IX. 1919, Bonn, Marcus & Weber, 1925, 238 str., 7,— mk.
- Stimmen deutscher Männer u. Frauen zum Gemeindebestimmungsrecht. Berlin, „Auf d. Wacht“, 1925, 21 str., 0,15 mk.
- Stresemann: Politische Gedanken z.Bismarckgedenktag. Berlin, Staatspolitische Verlag, 1925, 19 str., 0,08 mk.
- Studhalter A.: Der Beamtenstreik nach schweizerischem Recht. Bern, Stämpfli, 1925, 76 str., 3,50 mk.
- Suffrian H.: Die Rechtsstellung d. Heimatlosen. Hamburg, 1925, 45 str., 2,7s mk
- Tezner: Die rechtsbildende Funktion d. österr. verwaltungsgerichtlichen Rechtsprechung, T. 1—4. Wien, Staatsdruckerei, 1925.

- Timaschew N. S.: Grundzüge d. sowjetrussischen Staatsrechts. Mannheim, Bensheimer, 1925, str. 186, „Osteuropa - Institut in Breslau", Abt. 1, Recht N. F., Bd. 2, 9,— mk.
- Teipel: Wir müssen aus dem Turm heraus? Gedanken zur Krise d. deutschen Parteiwesens. Berlin, „Germania", 1925, 56 Str., 1,20 mk.
- Traub G.: Das bayerische Konkordat u. was es für Volk u. Staat bedeutet. München, Lehmann, 1925, 15 str. 0,50 mk.
- Treviranus: Deutschnationale Innenpolitik im Reichstag. Berlin, „Flugschrift", 1925, 20 Str., 0,25 mk.
- Trockij, Zinowjew i Radomyslskij: Um den Oktober. Hamburg, Hoym, 1925, 228 str., 3,— mk.
- Verfassung des Freistaats Preussen v. 30. XI. 1920. Hrsg. v. K. Pannier, 2 Aufl. Leipzig, Reclam, 1925, 131 str., 1,20 mk.
- Wagner A.: Staatsbürgerliche Bildung. Berlin, Mann, 1925, 13 str., 0,30 mk.
- Walthard R.: Die Gliederung der Gemeinden im schweizerischen Recht nach ihren Zwecken. Bern, Haupt, str. 136, Berlin, Straube, 1925, 12 stron, 0,30 mk.
- Weidner: Das Gemeindestimmungsrecht nach Notwendigkeit, Inhalt u. Bedeutung f. das Volkswohl. Berlin, Dahlen Verlag „Auf der Wacht", 1925, 8 str., 0,10 mk.
- Wertheim-Hoffmann: Problem der Klassenherrschaft. Wien, Münster-Verlag, 1925, in str., 1,20 mk.
- Westarp K.: Die Deutschnationalen z. Regierungspolitik, Reichstagsrede. Berlin, Deutschnationale Schriftvertriebsstelle, 1925, str. 16, 0,20 mk.
- Wiehen J.: Die Bodenreform d. Tschechoslowakischen Republik. Berlin, Verlag f. Sozialwissenschaft, 1925, 87 Str., 1,75 mk.
- Will C.: Heraus mit Gemeinde Bestimmung - Recht! Hamburg, Neuland-Verlag, 1925, 8 Str., 0,50 mk.
- Wirth. Nationale Revolution. München, Sickingen - Veilag, 1925, 64 str, 1,—mk.
- Wölbing P.: Die neue Regelung d. Arbeitsgerichte. Berlin, 1925, 81 str., 2,20 mk.
- Wolfstieg: Die Beamtengesetzgebung d. deutschen Reiches. Berlin, Volkswirtschaftl. Verlags - Gesellschaft, 1925, 12,50 mk.
- Worliczek C.: Grundlagen, Grundgedanken u. Kritik d. tschechoslowakischen Bodenreform. Reichenberg, Stiepel, 1925, 265 str. 6,— mk.
- Zahn Fr.: Bayern u. die Reichseinheit, 2 Aufl. München, Gerber, 1925, 237 str., 10,— mk.

B. Dział ekonomiczny.

DZIAŁ 1.

Teoria ekonomii politycznej, historia nauki ekonomii, specjalne rozprawy teoretyczne, encyklopedie, podręczniki.

Zaleski Stefan L.: Idea słusznej płacy. Poznań, nakład Pozn. Twa Przyj. Nauk, 1925, 8^o, str. 191.

Autor odróżnia w rozwijającej się poprzez wieki w literaturze ekonomicznej idei słusznej płacy dwie zasady rozdzielcze, możliwe z punktu widzenia moralnego, mianowicie: każdemu według jego potrzeb i każdemu według jego pracy. Zasady te — komunistyczna i kolektywistyczna, wzgl. solidarystyczna i produkcyjnistyczna — są stosowane z pewnymi ograniczeniami i w współczesnym, kapitalistycznym ustroju. Pierwszej z nich odpowiada typ teleologiczny, związany z potrzebami pracownika, a drugiej — typ kauzalny słusznej płacy, związany z produktywnością pracy.

Autor rozpatruje najpierw pierwszy typ, przedstawiając jego wyraz w doktrynie kanonistów, w współczesnych kierunkach katolickich, opartych na encyklice „Rerum Novarum”, a wreszcie w niektórych poczynaniach robotniczych reformistycznych związków zawodowych. Omawia także w ogólnym zarysie najważniejsze objawy realizacji tej zasady, jak minimum płacy, ustalane przez władze, specjalne komisje płacy lub umowy taryfowe oraz dodatki rodzinne. Ten typ słusznej płacy przedstawia jednakże obok pewnych dodatnich bardzo ujemne strony, polegające na niwelacji zarobków wyższych i niższych kategorii robotników, zmniejszeniu produktywności pracy, spadku dopływu sił do wyższych kategorii robotników. Wywołuje przez to zwyczaję poziomu płac, a za tem kosztów produkcji, cen a wreszcie bezrobocie.

Wskazuje to na konieczność liczenia się ze związkiem między wysokością płacy a produktywnością pracy. Dlatego też autor przeciwstawia temu typowi, jako wyższy, kauzalny typ słusznej płacy. Kryterjum jego jest równość między płacą a krańcową wydajnością pracy. Ta równość istnieje stale, jeśli panuje zupełnie wolna, zatomizowana konkurencja, jak tego dowodzi teoria t. zw. krańcowej produktywności. Według tej teorii płaca nie może być zasadniczo na dłuższą metę ani niższą, ani wyższą od wydajności pracy krańcowego robotnika. O ileby to nastąpiło, to tylko chwilowo; utrzymanie zaś

takiego stanu rzeczy na stałe sztucznymi środkami mogłoby nastąpić tylko kosztem zmniejszenia produkcji i spadku dobrobytu społeczeństwa. Szczegółowemu też przedstawieniu teorii krańcowej produktywności i argumentów, przemawiających za jej słusnością, poświęca autor dużo miejsca. W zastosowaniu praktycznym konsekwencją kauzalnego typu słusznej płacy winny być odpowiednio plastyczne systemy wynagrodzenia pracy, dostosowujące możliwie płacę do zmian fizycznej lub ekonomicznej produktywności pracowników. Wypływają też z niej takie postulaty, jak oddziaływanie na rozkład pracowników między różne gałęzie pracy i zatrudnienia przez zmniejszanie kosztów ruchu pracowników, usuwanie niezrównowagi rynku pracy i dobrą organizację pośrednictwa pracy.

Wszystko to zbliża do ideału sprawiedliwego wynagrodzenia w znaczeniu kauzalnym, opartego na postulatcie moralnym odpowiedzialności każdego za swe czyny lub zaniedbania. Osiąga się przez to pewną korektywę rzeczywistości ku lepszemu w pożądanym kierunku, a równocześnie i wzmoczenie ogólnej produkcji. Rozdział bowiem i produkcja dóbr są nierozzerwalnie z sobą związane i wzajemnie zależne.

Rezultaty pracy są negatywne: autor, stwierdziwszy teoretyczną możliwość słusznej pracy kauzalnej, dochodzi do wniosku, że w praktyce jest prawie niemożliwym ustalenie jej i oznaczenie, wogóle zaś przychodzi do przekonania, że wszelki ideał słusznej płacy jest projekcją w dziedzinę myśli albo faktycznych stosunków, albo maksymalnych żądań strony interesowanej. Z drugiej strony stwierdza też znaną rzecz, że rozważania te przechodzą zakres rozważań ekonomii teoretycznej, że muszą się opierać na pewnych założeniach etycznych i interesują ekonomistę tylko z punktu widzenia stawiania się „rzeczywistości społecznej” i dążności polityki ekonomicznej. Jednakże dobrze jest, gdy pewna myśl zostaje do końca prze-myślana, chociażby nie dała pozytywnych rezultatów. Jest to bezsprzecznie zasługą omawianej pracy.

Pewne wątpliwości nasuwa pominięcie przez autora pisarzy klasycznych i socjalistycznych oraz kategoryczne wyprowadzanie kauzalnego typu słusznej płacy z teorii ekonomii, co nie wydaje się uzasadnionem. Atoli z drugiej strony udanie i subtelnie przedstawiony jest rozwój idei teologicznej słusznej płacy, poprawnie i jasno przedstawiona jest cała teoria imputacji, t. j. rozliczenia produktu między czynniki produkcji, oraz teoria krańcowej produktywności. Bardzo zręcznie i z wybitną znajomością rzeczy przedstawione są praktyczne konsekwencje

cje obu typów słusznej płacy i ich odbicie w współczesnych urządzeniach i postulatach. Całość pracy cechuje wybitne odczytanie w literaturze ekonomicznej, tak teoretycznej, jak stosowanej, a również w socjologii i w naukach filozoficznych.

Książka p. Zaleskiego jest dziełem wielkiej erudycji i dużego nakładu pracy i przedstawia wartościową pozycję w polskim dorobku naukowym.

Prof. Dr. Edward Taylor (Poznań).

- Drzewiecki Piotr: Zagadnienie drożyzny w Polsce po ustaleniu wartości pieniądza. Warszawa. Nakł. wydawnictwa „Ligi Parcy”. 1925. 8°, s. 10.
- Gide Karol (Prof. Collège de France): Pierwsze wiadomości z ekonomji politycznej. Z upoważnienia autora i wydawcy przełożył Stanisław Posner, senator Rzpltej. Warszawa. Nakł. Gebethnera i Wolffa. 1925. 8°, s. 133.
- Grossman Henryk Dr.: Teorja kryzysów gospodarczych. Artykuł w „Bulletin international de l'Académie Polonaise des sciences et des lettres. Classe de philologie, classe d'histoire et de philosophie. Les années 1919, 1920. II partie. Cracovie 1925”.
- Krzyżanowski Adam: Pauperyzacja Polski współczesnej. Kraków. Nakł. Krakowskiej Spółki Wydawniczej. 1925. 8°, s. 120.
- Plechano J.: Podstawowe zagadnienia marksizmu. Przekład z rosyjskiego J. B. Warszawa. Nakł. Spółdzielni Księgarskiej „Książka”. 1925. 8°, str. XVI.
- Zaleski Stefan L. Idea słusznej płacy. Poznań. Nakładem, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, z zasiłkiem Ministerstwa Wyznań Rel. i Oświeć. Publiczn. Skł. gl. w księg. Fiszera i Majewskiego. 1925. 8°, s. 191.
- Zweig Ferdynand: System ekonomji i skarbowości Juljana Dunajewskiego. Kraków, 1925. Nakł. Polskiej Akad. Umiejętności. 4^o, s. 33
- Zweig Ferdynand: Teorja wartości Artykuł w „Bulletin international de l'Académie Polonaise des sciences et des lettres. Classe de philologie, classe d'histoire et de philosophie. Les années 1919, 1920. II partie. Cracovie 1925”.
- Graziadei (Antonio): Le prix et le sur-prix dans l'économie capitaliste. Collection Cahiers internationaux, 1925. 16^o, Rieder et C-ie.
- Lonzon: L'Economie capitaliste. Principe d'économie politique. Libr. du Travail, 1925. 14 + 19 180 p.
- Les Doctrines économiques en France depuis 1870. A. Colin, 1925. 11 + 17.
- Schwiedland: Economie sociologique. Giard, 1925. 14 + 225, 540 p.

- Englis Karl. Grundlagen des wirtschaftlichen Denkens. Uebertr. von Emil Saudek. Brunn: R. M. Rohrer, 1925. 8°, 165 s.
- Grunz Alfred: Das System des Marxismus (in Kursuslektionen nach Art der konzentrischen Kreise). Breslau, 1925. 8°, s. 24.
- Die Wirtschaft und die Gewerkschaften. 2 Vortr. von (Paul) Hermberg. Leipzig—Berlin. Verlagsgesellschaft d. Allgem. Deutschen Gewerkschaftsbundes, 1925. 8°, 68 fen.

2. Historia gospodarstwa społecznego.

Kötzsckhe Rudolf Dr.: Allgemeine Wirtschaftsgeschichte des Mittelalters (Handbuch der Wirtschaftsgeschichte, herausgegeben von Prof. Dr. Georg Brodnitz). Jena, 1924, str. XIV + 626.

Jeszcze przed wojną światową profesor Uniwersytetu w Halle G. Brodnitz, zainicjował wydawnictwo na wielką skalę zakrojonego „Podręcznika historii gospodarczej”. W kilkunastu tomach miał być systematycznie przedstawiany dorobek pracy naukowej z tego zakresu, rozproszony w ogromnej masie monografij, a przede wszystkim drobniejszych przyczynków. Wielkie znaczenie takiego przedsięwzięcia dla dalszego rozwoju naukowego badań nad historią gospodarczą nie może ulegać najmniejszej wątpliwości. Projektowane wydawnictwo ułatwi niezmiernie orjentowanie się w dotychczasowym dorobku, uprości zastosowywanie metody porównawczej do badań nad przeszłością gospodarczą jakiegokolwiek kraju, oraz w sposób dobitny i jaskrawy wskaże na najważniejsze luki w badaniach dotychczasowych. W ogólnej przedmowie zupełnie słusznie zwraca uwagę prof. Brodnitz na znaczenie swego wydawnictwa dla teorii ekonomicznej oraz dla polityki gospodarczej; umożliwi ono bowiem rozpatrywanie dzisiejszych zagadnień ekonomicznych z dalszej, niż zazwyczaj to, miewa miejsce, perspektywy dziejowej.

Profesorowi Brodnitzowi udało się zgrupować koło tego wydawnictwa szereg wybitnych specjalistów profesorów wyższych uczelni niemieckich i innych, którzy podjęli się opracowania poszczególnych tomów, a mianowicie prof. Oertelowi (z urazu) przypadła w udziale starożytność, Kötzsckhe'mu (z Lipska) ogólna historia średniowiecza, Brodnitzowi (z Halle) Anglja, Baaschowi (z Fryburga) Holandja, Verheesowi (z Berlina) Belgja, Woltersowi (z Kolonji) Francja, Dorenowi (z Lipska) Włochy, Bächtoldowi (z Bazylei) Szwajcaria, Koserowi

(z Grazu) przypada w udziale starożytność, Kötzsckhe'emu scherowi (ze Sztokholmu) Szwecja, Bullowi (z Christians) Norwegia, Kuliszewi (z Leningrodu) Rosja, Qrasowi (z Monneapolis) Stany Zjednoczone Am. Półn. Z państw europejskich, jak widać z tego przeglądu, brak Niemiec, Hiszpanji, państw bałkańskich, oraz świeżo po wojnie powstałych państw. Pozatem w dotychczasowym programie wydawnictwa kraje pozaeuropejskie, poza St. Zj. Am. Półn. nie są zupełnie uwzględnione.

Z powodu wojennych i powojennych trudności wydawniczych pierwszy tom omawianego „Podręcznika”, mianowicie historia średniowieczna Anglii w opracowaniu Brodnitza ukazał się pod sam koniec wojny (w 1918 r.), drugi, mający być przedmiotem niniejszego sprawozdania, wyszedł dopiero w sześć lat po pierwszym.

Poświęcony jest on ogólnej historii gospodarczej średniowiecza. Chronologicznie obejmuje więc omawiane dzieło czasokres od upadku zachodniego państwa rzymskiego, do końca XV. w., terytorjalnie, przedewszystkiem zachodnią i środkową Europę; kraje słowiańskie, państwo bizantyńskie oraz kraje Islamu uwzględnione są jedynie bardzo powierzchownie. W związku z Islamem musiały być częściowo uwzględnione: południowo - zachodnie kraje Azji i północne Afryki. Historia gospodarcza zachodniej Europy zajmuje tedy lwią część książki Kötzsckhego.

Mamy tu ogólną charakterystykę stosunków gospodarczych Europy traktowanej tu jako coś jednolitego, za wyjątkiem jednak Bizancjum i krajów Islamu. W dziele swem dał nam autor konstrukcję ściśle histor., nie mającą nic wspólnego z typologicznymi konstrukcjami w rodzaju prac Buchera, Schmollera, Sombarta, a ostatnio Webera. Pod tym względem zbliża się ono do znanego czytelnikowi polskiemu z tłumaczenia „Dziejów gospodarczych Europy zachodniej” Kuliszera, względnie niedawnej próbie francuskiego historyka Boissonnade'a. Można mieć uzasadnione wątpliwości, czy było rzeczą celową włączenie w ten sposób skonstruowanego dzieła do wspomnianego wydawnictwa. W dziele tem bowiem historia gospodarcza poszczególnych krajów Europy, została zużytkowana do ogólnej charakterystyki historii Europy, tymczasem poszczególne te kraje mają być we wspomnianem wydawnictwie jeszcze raz opracowane, każdy z nich osobno. Nie mniejsza to jednak zupełnie wartości dzieła Kötzsckhego, jeżeli je weźmiemy w oderwaniu od wydawnictwa, do którego

zostało włączone. Jeżeli bowiem chodzi o przedstawienie historii gospodarczej Zachodniej Europy w odpowiednio krótkim zarysie, to, zwłaszcza dla średniowiecza, ogólna charakterystyka, bez szczegółowego i odrębnego uwzględnienia poszczególnych organizmów państwowych, wydaje się pedagogicznie najbardziej celową.

Wewnętrzna konstrukcja omawianego dzieła przedstawia się w sposób następujący: pomijając niewielki (IV-ty) rozdział poświęcony Bizancjum i krajom Islamu, pozostałe cztery rozdziały poświęcone są poszczególnym epokom rozwoju gospodarczego Europy, a mianowicie: po pierwsze epoce przejściowej od starożytności do średniowiecza (gdzie osobno omówił autor ustrój gospodarczy upadającego państwa rzymskiego, osobno gospodarkę Germanów w epoce wędrówek ludów, osobno ludy wschodniej Europy); rozdział drugi poświęcony jest epoce wczesnego średniowiecza, głównie czasom panowania Karolingów; trzeci rozkwitowi gospodarki średniowiecznej przed wyprawami krzyżowymi, a piąty czwartej epoce późnego średniowiecza.

W każdym z tych rozdziałów omówionym został nie tylko ustrój społeczno-gospodarczy, przy uwzględnianiu spraw techniczno-gospodarczych, ale ponadto w charakterze wiadomości wstępnych ustrój państwowy i społeczny oraz osadnictwo. Wewnątrz rozdziałów podział treści jest przede wszystkim rzeczowy, choć w miarę potrzeby nie unika autor osobnych ustępów „terytorialnych”.

Zgodnie z konstrukcją całej pracy historia gospodarcza Polski nie mogła być odrębnie opracowaną. Polska wspomniana jest (według indeksu) dziesięciokrotnie, ale przeważnie w związku ze sprawami ustroju politycznego lub osadniczymi, wyjątkowo gospodarczymi. Autor kilkakrotnie cytuje prace uczonych polskich, niektóre pisane w dostępnych mu językach (Kutrzeba, Rostafiński, Rakowski), niektóre w nieznanym mu języku polskim (Lewicki, Balzer, Bujak); ponadto cytuje on niektóre źródła polskie (n. p. Kodeks Wielkopolski). Ale z powodu nieznajomości języka polskiego nie może być mowy o jakimś, chociażby najbardziej powierzchownym, opanowaniu dorobku nauki polskiej z zakresu historii gospodarczej i zużytkowaniu jego do ogólnej charakterystyki, historii Europy. Tylko dane z zakresu historii gospodarczej Śląska, opracowywanej, jak wiadomo, prawie wyłącznie przez uczonych niemieckich, zostały przez autora bardziej wyczerpująco wykorzystane. R.

Sée Henri: *La vie économique et les classes sociales en France au XVIII-e siècle*. Paris, 1924, str. 231.

Sée Henri: *La France économique et sociale au XVIII-e siècle*. Paris, 1925, str. 193.

Pierwsza z wymienionych tu prac poświęcona jest rozpatrzeniu zagadnienia wzajemnego stosunku i oddziaływania na siebie zjawisk ekonomicznych i taktów społecznych, pod którymi autor rozumie przede wszystkim podział ludności na klasy społeczne. Nie jest to jednak praca socjologiczna ujmująca teoretycznie całe to wielkie zagadnienie, lecz ściśle historyczna nie przekraczająca ram Francji XVIII wieku i ograniczająca się do wyjaśnienia dwu zagadnień z tego zakresu. Książka dzieli się wskutek tego na dwie, poniekąd niezależne od siebie części.

W części pierwszej wprowadza nas autor w sferę stosunków rolnych, przy czym zajmuje się głównie rządową polityką rolną mającą na celu zwiększenie produkcji rolnej. Omawia przede wszystkim towarzystwa rolnicze mające na celu szerzenie postępu, głównie w zakresie techniki produkcji; towarzystwa te zakładane i popierane przez rząd, miały stosunkowo małe znaczenie dla faktycznego postępu produkcji w zakresie gospodarstwa wiejskiego, a to dla tego, ponieważ większych przedsiębiorstw rolnych, od których się ten postęp zazwyczaj rozpoczyna, było bardzo niewiele, a masa włościańska przeważnie nie wiedziała nawet o istnieniu tych towarzystw i była gospodarczo zbyt słabą, aby móc wprowadzać do swoich gospodarstw bardziej postępowe metody.

Silnie rozwinięta drobna własność włościanstwa utrudniała, a przeważnie nawet uniemożliwiała zniesienie prawa wygonu bydła na pola orne po zbiorach, oraz łąki po pierwszych sianokosach, o co również rząd niejednokrotnie starał się w drugiej połowie XVIII wieku.

Najciekawsze są wywody autora, odnoszące się do usiłowań rządowych przeprowadzenia podziału gruntów wspólnych; przeważnie chodziło tu o wspólną własność pana i włościan, co zresztą gospodarczo nie różniło się od leśnych i pastwiskowych serwitutów włościan na ziemiach pańskich. Przy regulowaniu tych spraw z całą jaskrawością wystąpił antagonizm istniejący między małorolnymi, którzy byli przeciwni wszelkim zmianom, a zamożniejszymi włościanami, którzy razem z panami dążyli do podziału tych wspólnot.

Ze sprawą tych podziałów łączy się ściśle sprawa meljoracyj rolnych, uniemożliwionych przeważnie przez konserwatywne stanowisko małorolnych.

W ten sposób częściowo stan ówczesnej gospodarki rolnej jak i jej społeczna organizacja sprawiały, że na dość szeroką skalę zakrojona polityka agrarna rządów królewskich przed rewolucją wydała jedynie bardzo nikłe rezultaty.

Polityką rolną we Francji w przededniu rewolucji zajmowano się już niejednokrotnie, ale dopiero w omawianej tu książce znajdujemy jednolite i syntetyczne ujęcie całego zagadnienia.

W części drugiej omawianej książki przenosi nas autor do miasta. Zajmuje się tu uwarstwieniem ludności miejskiej i antagonizmami gospodarczymi i politycznymi w przededniu i podczas rewolucji. Dane faktyczne czerpie autor prawie wyłącznie z dziejów miast bretońskich, wśród których szczególnie dokładnie opracował Rennes. Proletariat miejski jest jeszcze bardzo nieliczny i nie odgrywa w gruncie rzeczy żadnej roli; walka rozgrywa się między drobnem i średnim mieszczaństwem coraz bardziej opanowywanemu gospodarczo przez kapitał handlowy, tworzący razem ze szlachtą patrycjat. W walce tej dużą rolę odegrała inteligencja miejska, wśród której rekrutowali się wodzowie demokracji.

W omawianej tu książce została oczywiście w szerokiej mierze wykorzystaną obszerna literatura przedmiotu; nie mniej jednak materiału faktycznego dostarczyły autorowi jego obszerne poszukiwania archiwalne; dzięki czemu, a przede wszystkim dzięki zupełnie samodzielnemu przemyśleniu faktycznego materiału, omawiana praca, mimo bardzo szerokiego ujęcia, nie jest pracą popularno-naukową, lecz twórczą i ściśle naukową, niewątpliwie jedną z najlepszych prac z bogatego dorobku naukowego See'a, najlepszego dziś znawcy i najbardziej zasłużonego badacza historii gospodarczej Francji przedrewolucyjnej.

Odmienny charakter posiada druga z wymienionych wyżej prac tego samego autora; jest to praca popularna. Mimo podobnego tytułu treść jej jest zupełnie inna aniżeli dopieroco omówionej pracy, uwzględniona jest mniej więcej równomiernie całą Francją na podstawie opracowań innych uczonych i dawniejszych autora nie rozszerzanych innymi poszukiwaniami źródłowymi; niema oczywiście aparatu źródłowego, tylko na końcu każdego rozdziału podana jest starannie dobrana bibliografia.

Niema tu samodzielnych dociekań naukowych, zato równomiernie i systematycznie zostały uwzględnione wszystkie strony ówczesnego ustroju gospodarczego, ze szczególnem jednak uwzględnieniem zagadnień z zakresu uwarstwienia ludności. W poszczególnych rozdziałach omawia autor: zaludnienie, własność ziemską, stan rolnictwa, położenie włościan, kleru, szlachty, drobnego przemysłu, handlu, wielkiego przemysłu, finansistów i t. d.

Wykład jest nadzwyczajnie jasny, tak, że książka ta niewątpliwie przyczyni się do spopularyzowania nowszych poglądów na ustrój społeczny i gospodarczy Francji przedrewolucyjnej i wyruguje przestarzałe a tak jeszcze rozpowszechnione wśród szerszego ogółu poglądy, szerzone swojego czasu przez Taine'a i innych dawniejszych autorów. Z tego powodu omawiana książka nadawałyby się bardzo do przetłumaczenia na język polski. Prof. Jan Rutkowski! (Poznań)

- Rutkowski Jan: Z dziejów Żup ruskich za Zygmunta Augusta. Lwów, 1925, str. 27.
- Arnold Stanisław: Moźnowładztwo polskie w. XI i XII i jego podstawy gospodarczo-społeczne. Warszawa, 1925, str. 32.
- Bujak Franciszek: Rozwój gospodarczy Polski w krótkim zarysie. Kraków, 1928, str. 51.
- Bujak Franciszek: Uwagi krytyczne w panującej teorii rozwoju gospodarczego (IV Zjazd hist, polskich w Poznaniu. Sek. IV).
- Charewiczowa Łucja: Praca w średniowiecznej Polsce (IV Zjazd. hist, polskich w Poznaniu. Sek. V).
- Gródecki Roman: Zagadnienie wolnej ludności wieśniaczej w Polsce średniowiecznej (IV Zjazd hist, polskich w Poznaniu. Sek. VI).
- Rutkowski Jan: Zagadnienie syntezy w historii gospodarczej (IV. Zjazd hist, polskich w Poznaniu. Sek. IV).
- Tymieniecki Kazimierz: Geneza społeczeństwa polskiego (IV. Zjazd hist, polskich w Poznaniu. Sek. IV).
- Sée Henri: Le grand commerce maritime et le système colonial dans leurs relations avec l'évolution du capitalisme (du XVI-e au XIX siècle). Paris, 1925, str. 35.
- Below Georg: Das ältere deutsche Städtewesen und Bijrgertum, 3 Aufl. Biefeld, 1925, str. 144.
- Dietz Alexander: Frankfurter Handelsgeschichte, 4 Bd., i Tl. Frankfurt a. M., 1925, t. 450.

DZIAŁ 3.

Nauka o zaludnieniu, polityka ludnościowa, wychodźstwo.

- Załęcki Gustaw Dr.: Polska polityka kolonialna i kolonizacyjna. Zarys teoretyczny, opracowany w świetle problemu zamorskiej ekspansji narodowej. Warszawa, 1925. S. gł. Instyt. Wyd. „Biblioteka Polska”. 4°, str. 158.
- Załęcki Gustaw Dr.: „Studja Kolonialne”. Spis rozdziałów I tomu „Studjów Kolonialnych”. Warszawa. 8°, s. VIII.

DZIAŁ 4.

Polityka agrarna, rolnictwo, leśnictwo, rybołówstwo.

- Bańkowski Zdzisław. Pszczelin: Pierwsza szkoła rolnicza dla młodzieży wiejskiej 1900—1925. Warszawa. Nakł. Wydziału Oświaty Rolniczej Centralnego Towarzystwa Rolniczego, 1925. 8°, s. 48.
- Bek Józef: Działalność Rady Powiatowej z Limanowej na polu popierania sadownictwa w latach 1902—1907. Warszawa, 1925. Nakł. i druk Zrzeszenia Samorządów Powiatowych. 8°, s. 48.
- Biegański Jan (aptekarz i ogrodnik, autor „Roślin Lekarskich”): Hodowla ziół lekarskich. Wyd. IV. rozszerzone i poprawione. Warszawa, 1925. Wyd. i druk. M. Arcta. 8⁰, s. 263.
- Borowik Józef: Morski przemysł rybny jako realizacja dostępu do morza. Odbitka z „Przeglądu Gospodarczego” Nr. 11 z dn. 1. VI. i Nr. 12 z dn. 15. VI. 1925 r. Warszawa, 1925. 8°, str. 15.
- Brzeziński Józef. Badania nad pochodzeniem wegetatywnych typów cebuli „Recherches sur la provenance des types végétatifs de l'ognon”. Kraków, 1925. Nakł. T-wa Ogrodniczego. 8°, s. 12. Odbitka z „Ogrodnika”.
- Brzeziński Józef: Nieco jeszcze o podwójnem szczepieniu drzew owocowych. Kraków, 1924. Druk. Literacka. 8°, s. 12. Osobne odbicie z „Ogrodnictwa”.
- Froń Józef: Zarys hodowli ogólnej zwierząt gospodarskich. Podręcznik praktyczny dla młodzieży rolniczej i starszych gospodarzy. Z 142 ryc. Toruń, 1925. Nakł. i druk Pomorskiej Drukarni Rolniczej. 4⁰, s. 222 + LXXVIII ilustr.
- Głosy w sprawie reformy rolnej. Warszawa, 1925. Druk. Sp. Wyd. Powsz. 8°, s. 141.
- Hausbrandt J. inż.: Kilka uwag nad zagadnieniem normowania biegu produkcji w lesie ciągłym. Warszawa, 1925. 8°, s. 16. Odbitka z „Lasu Polskiego” Nr. 7.

- Hryniewicki Antoni: Rybołówstwo morskie na polskim Bałtyku. (Sprawozdanie Morskiego Urzędu Rybackiego za 1922—24). Warszawa — Bydgoszcz, 1925. 8°, str. 104. Wydawnictwo Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Serja D. (Biblioteka Rybacka) Nr. 9. Osobne odbicie z Archiwum Rybackiego. Tom I. Rok 1925.
- Instrukcja uchwalona przez Zarząd Krajowego Towarzystwa Meljoracyjnego z terminem obowiązywania od 1 lipca 1925 r. A. Zakres prac T-wa; B. Cennik robót; C. Warunki wykonywania robót; D. Warunki korzystania z kredytów; E. Warunki dostawy materiałów. Warszawa. 8°, s. 24.
- Kondracki Witold: Uprawa buraków na nasienie. Wydanie II. uzupełnione, 1925. Nakł. Księg. Rolniczej. Druk. Diecezjalna w Łomży. 8°, s. 29.
- Krzyżanowski Wł.: (Kierownik Centralnego Laboratorium Chemicznego). Sposób badania na czystość spirytusu o mocy nie niższej od 95° Warszawa, 1925. Nakł. Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego. 8°, str. 7.
- Leśnik Polski. Podręcznik dla leśników. Wydawnictwo Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie. Pod redakcją Stanisława Sokołowskiego Prof. Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie i Jana Szczygielskiego, Naczelnego Inspektora Leśnictwa. Tow. Gosp. we Lwowie. Lwów i Warszawa. Nakł. i wł. Księgarni Polskiej Bernarda Połonieckiego, 1925. 8°, s. 304.
- Ligowski Kazimierz: Niektóre skutki zagrażające interesom państwowym przy wprowadzeniu w życie ustawy o wykonaniu Reformy Rolnej w Polsce. Warszawa, wrzesień 1925. 8°, s. 8.
- Ligowski Kazimierz: Przeprowadzenie reformy rolnej u nas. Warszawa, 1925. Skł. gł. „Księgarnia Rolnicza”. 8°, str. 8.
- Lityński Marjan Inż.: Wapno nawozowe. Znaczenie i stosowanie w praktyce rolniczej. Lwów. Nakł. Tow. Gospodarskiego Wschodniej Małopolski. Druk. A. Gojawczyńskiego, 1925. 8°, str. 58.
- Mering Andrzej. Przetwory warzywne z uwzględnieniem przetworów z grzybów (z 18 ryc. w tekście). Warszawa, 1925. Nakł. Księgarni Rolniczej. 8°, str. 87.
- XII Międzynarodowy Kongres Rolniczy w Warszawie (21-go do 24-go czerwca 1925 r.). Konkluzje ogólne zaproponowane przez Komisje Sekcyjne Komitetu Organizacyjnego dla zagadnień Oficjalnego Programu Kongresu. Warszawa, 1925. Nakł. Międzynarodowej Komisji Rolniczej. 8°, str. 24 + 31 + 1 nlb. + 30 + 2 nlb.
- Nawozy sztuczne: Jak i kiedy stosować. Warszawa, 1925. Nakł. Delegacji producentów saletry chilijskiej. 8°, str. 15.

- Przepisy z dnia 8. czerwca 1925 roku w przedmiocie określenia wartości szacunkowej gospodarstw rolnych i parcel gruntowych przy udzielaniu przez Państwowy Bank Rolny pożyczek w Listach Zastawnych. Przedruk z Dzień. Urzęd. „Monitor Polski” Nr. 143 z dn. 23 czerwca 1925 r. Warszawa, 1925. 8°, str. 13.
- Rose Adam Dr.: Reformy rolne w Europie środkowej po wojnie światowej. (Zarys ustawodawstwa, wydane go w przedmiocie przebudowy ustroju rolnego w Niemczech, w Czechosłowacji, w Austrii, na Węgrzech w Rumunji, w Estonji, na Litwie i w Lotwie). Warszawa, 1925. Wyd. Ministerstwa Reform Rolnych. Druk. P. K. O. 8°, str. 273.
- Różański Marceli Dr.: Owies Teodorja. Opis opracowany przez kierownika Stacji Nasiennej. Druk. K. Kopytowskiego i S-ki. 4°, str. 10.
- Schmidt Stefan: Dokoła aktualnych reform rolnych. Artykuł w „Prze-gładzie Współczesnym”. Rok IV — 1925, Nr. 41 ■— wrzesień.
- Siemaszkowski W.: Grzyby puszczy Białowieckiej. II. Fungi Bialowiezenses exsiccati centuria secunda. Warszawa, 1925. Wyd. z zapomogi Wyd. Nauk. Min. W. R. i O. P. 8°, s. 17. Acta Instituti Phytopatologici Scholae Superioris Agriculturae Varsaviensis.
- Starodworski Antoni: Sowiecka reforma rolna. Przyczynek do zagadnień socjologicznych. Warszawa, 1925. 8°, str. 77. Prace Stowarzyszenia do badań współczesnych zagadnień socjologicznych Nr. 1.
- Strawiński Konstanty. Zastosowanie gazów trujących w walce ze szkodnikami roślin. Artykuł w „Przyrodzie i Technice”, 1925. Zeszyt VII.
- Suligowski Adolf Prof Dr.: Uwagi nad projektem ustawy o reformie rolnej, przyjętym przez Sejm w dniu 20. lipca 1925 roku. Warszawa, 1925. 8°, str. 15.
- Superfosfat. Jak stosować. Poznań, 1925. Nakł. Związku „Przemysł Superfosfatowy” w Warszawie. 8°, str. 15.
- Szałkiewicz K.: Podręcznik do poznawania i hodowli roślin miododajnych. Z 94 ryc. w tekście. Wilno, 1925 (na okładce 1926). Nakł. i druk księgarńi Józefa Zawadzkiego. 8°, str. 176.
- Ziobrowski Stefan. Primula obconica a podłoże. (Sur le choix d'une terre pour la culture de Primula obconica). Kraków, 1925. Nakł. Tow. Ogrodniczego. 8°, str. 21. Odbitka z miesięcznika „Ogrodnictwo”, rok XXI, zeszyt 4—7-
- Charon: Lapins, Lapereaux et C-ie Bilan. Dividendes. Petits Secrets d'élevage et de succès. Libr. Agricole de -la Maison Rustique. 12 X 18,5. 288 p.
- Dornie et Chollet. Lait, Beurre et dérivés. J. B. Baillièrre et fils, 1925. 12 X 18. 528 p. avec III fig.
- Garola: Céréales. 2 vol. Baillièrre et fils, 1925. 12 X 18, 727 p.

- Kleinet Sanson. Meteorologie et Physique agricoles. J. B. Baillière et fils, 1925. 12 X 18. 450 p. avec. fig.
- Lazarkevitch: Le lin, sa culture et son industrie, dans l'Europe occidentale. 25 X 16. 408 p.
- Leroy: Le Vin Répression des fraudes, Protection des appellations d'origine. J. B. Baillière et fils, 1925. 12 X 18. 288 p.
- Roule. Les Poissons des eaux douces de la France. Les Presses Universitaires de France, 1925. 23 X 13,5 228 p.
- Vie à la Campagne: Numéro exceptionnel, 15 oct. Organisation et conduite du domaine rural. Ed. Hachette.
- Vilmorin - Andrieux: Les plantes potagères. J. B. Baillière et fils, 1925. 16,5 X 25. 812 p.
- Waguet (Pierre). Géologie agricole pratique. Maurice - Mendel, 1925.
- Schmidt Paul: Wann und womit düngte ich im Obst-, Gemüse- und Blumengarten Prakt. Düngerlehre f. jeden Gartenbesitzer. Erfurt. Verlag d. „Erfurter Führer im Obst- u. Gartenbau“, 1925. 8°, 104 S. mit Abb. Gartenführer Bibliothek Nr. 16.

DZIAŁ 5.

Górnictwo, przemysł, rzemiosło.

Chyliński Tadeusz Dr. O Spółkach rzemieślniczych. Odbitka z „Poradnika dla Spółek”. Poznań, 1925. Nakładem Spółdzielni Wydawniczej Unji Związków Spółdzielczych z odpowiedzialnością udziałami w Poznaniu, st. 80.

Autor powyższej broszurki umieścił uwagi swoje o spółkach rzemieślniczych jako zbiór artykułów swego czasu bardzo aktualnych ze względu na ówczesne ożywienie naszego życia gospodarczego. Autorowi zależało na opracowaniu pewnego planu, który umożliwiłby podupadłemu rzemiosłu przeprowadzenie reorganizacji swych wysiłków jak i stworzenie stałych podwalin dla dalszego rozwoju gospodarczego. Najlepszym środkiem, prowadzącym do celu, ma być wedle zdania autora, organizacja spółdzielcza. W tym celu omawia szeroko różne rodzaje spółdzielni, mogących rzemiosłu specjalne oddać usługi, a więc rozpatruje kolejno rzemieślnicze spółdzielnie kredytowe, spółdzielnie współczesnego zakupu, wspólnego używania maszyn i spółdzielnie maszynowe i wytwórcze.

Broszurkę charakteryzuje wielka pracowitość oraz znajomość warunków gospodarczych. Szkoda tylko, że styl szwankuje.

A. C.

Trenklerówna Elżbieta. Polski przemysł bawełniany w początkach XX stulecia (ze specjalnem uwzględnieniem płac i zarobków). Nakł. Wolnej Wszechnicy Polskiej. Warszawa, 1925, str. 95.

Praca niniejsza jest rozprawą dyplomową Wydziału nauk politycznych i społecznych Wolnej Wszechnicy, opracowaną pod kierunkiem prof. Daszyńskiej - Golińskiej. Dzieli się ona na dwie części. W pierwszej z nich (str. 1—44) przedstawia autorka ogólny rozwój przemysłu bawełnianego w Polsce — zlokalizowanego, jak wiadomo, prawie wyłącznie w okręgu łódzkim — w drugiej zaś rozpatruje szczegółowiej płace i zarobki robotników. Znajdujemy więc najpierw omówioną pokrótce zależność przemysłu bawełnianego b. Królestwa od rynków rosyjskich i polityki celnej Rosji, następnie dane statystyczne dotyczące liczby robotników, wrzecion i krosien czynnych w badanym przemyśle w różnych krajach, proces koncentracji przemysłu łódzkiego, stosunek kapitału zakładowego i obrotowego, oraz wielkość dywidendy. Trochę szczegółowsza analiza kosztów produkcji, oparta głównie na zestawieniach inż. Wścieklicy, dotyczących czasów przedwojennych, wykazuje o wiele wyższe koszty u nas, niż w Anglii i nieco wyższe niż w Niemczech, chociaż koszty robocizny na jednostkę wagi różniły się tylko nieznacznie. Wprawdzie bowiem płace były znacznie niższe w Królestwie Polskiem, niż w Anglii i trochę niższe niż w Niemczech," ale i wydajność pracy różniła się w stosunku podobnym i to nawet niezależnie od technicznej doskonałości produkcji.

W drugiej części, poświęconej płacom i zarobkom robotników, znajdujemy częściowo materiał całkiem nowy, zaczerpnięty bezpośrednio z archiwów dwóch wielkich przedsiębiorstw łódzkich. Materiał ten zdaje się być opracowany sumiennie i krytycznie. Widać także zrozumienie pewnych konieczności życia gospodarczego a nie doktrynerskie traktowanie zagadnień społecznych. Autorka dochodzi do wniosku, że naogół zarobki realneienne w 1924 r. stały na poziomie przedwojennym, zaś zarobkiienne w, złocie przewyższały przedwojenne o 45,8% a po podwyżce w grudniu o 61% (zarobki godzinne wobec zmniejszenia czasu pracy o 100%). Wysoki koszt pracy na jednostkę towaru, wobec niskiej stosunkowo wydajności pracy w Polsce, uniemożliwia więc konkurencję międzynarodową i to nawet niezależnie od niesłychanej drożyzny kredytu, zmniejsza także zbyt towarów bawełnianych na rynku krajowym i powoduje rosące bezrobocie.

Pewną wadą pracy p. Trenklerówny jest brak jasnej i konsekwentnie przeprowadzonej konstrukcji. Szkoda też, że niema wyraźnego podziału na rozdziały i spisu rzeczy.

Prof. Stefan Załeski (Poznań)

- Bła d o w s k i S. : Ogniwa i bater je elektryczne. Z 25 rysunkami w tekście. Nakł. księgarni B. Kotuli. 8°, str. 32. Samouczek techniczny Nr. 6.
- Dębicki Janusz. Żelazny przemysł hutniczy w Polsce 1924 r. Warszawa, 1925. 8°, str. 40. Nakł. 300 egz. Odbitka z „Przeglądu Gospodarczego” Nr. 9.
- Dom a ń s k i Stanisław Inż.: Najkrótszy łatwy podręcznik do niwelacji („Jak niwelować?”). Wyd. II. uzupełnione. Toruń. Nakł. autora, 1925. 8°, s. 66.
- Dom in i k i e w i c z Mieczysław. Farbiarstwo. (Zasady barwienia włókien, tkanin i ubrań). Napisał Wyd. II. uzupełnione i rozszerzone. Z 13 rysunkami i tablicami próbek barwnych. Łódź—Katowice. Nakł. księgarni Ludwika Fiszera, 1925. 8°, str. 126. Nakł. 3.000 egz. Biblioteka Techniczno - Naukowa dla Wszystkich, Fiszera, Nr. 4.
- Ele k t r y f i k a c j a P o l s k i : Zesz. III. Zapotrzebowanie i produkcja energii elektrycznej, naturalne źródła energii. (Z 4 mapami). Województwa centralne i wschodnie. Opracowane pod kierunkiem Kazimierza Siwickiego, naczelnika Wydziału Elektrycznego. Warszawa, 1925. Wyd. Ministerstwa Robót Publicznych. 8°, str. od 148 do 276. Nakł. 1.000 egz.
- Lew i ń s k i Jan Prof. Uniw. Warsz.: Podstawy mineralogji i geologii. Dla uczniów klas wyższych w szkołach średnich. Z 155 rys. w tekście. Wyd. II. przejrz. i popr. Warszawa, 1925. Nakł. Gebethnera i Wolffa. 8°, str. 208.
- Mem o r j a ł Z w i ą z k u P o l s k i c h P r o d u c e n t ó w i R a f i n e r ó w O l e j ó w M i n e r a l n y c h w s p r a w i e u n i e m o ż l i w i e n i a p r z e z C z e c h o s ł o w a c j ę i m p o r t u p o l s k i c h p r o d u k t ó w n a f t o w y c h w b r e w p o s t a n o w i e n i o m t r a k t a t u h a n d l o w e g o p r z e d ł o ż o n e g o S e n a t o w i d o r a t y f i k a c j i . Warszawa, Lipiec 1925. 4^o, w. str. 6. Nakł. 210 egz.
- Olszewski Jan. Konstrukcja i obliczanie elektromagnesów. Z 8 rysunkami i 5 tablicami w tekście. Cieszyn, 1925. Nakł. księgarni B. Kotuli. 8°, str. 28.
- Paszkowski Wacław Prof. Inż. Żelbetnictwo. Cz. II. Kurs wykładów na Politechnice Warszawskiej. Rok akad. 1923/24. Warszawa. Nakł. Komisji Wydawniczej T-wa Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Warszawskiej, 1925. 8°, str. 96.
- Pietkiewicz Zenon. Przemysł Polski. Warszawa. Nakł. „Biblioteczki Pogadankowej”, 1925. 8°, str. 16. Biblioteczka Pogadankowa Nr. 20.

- Płodowski Zych Inż. Ppłk.: O budowie plantowców, z atlasem zawierającym 377 rys. Warszawa, 1925. Nakł. Instytutu Nauk. Wydawniczego. 8°, str. 131 + Atlas str. 136.
- Podręcznik inżynierski w zakresie inżynierji lądowej i wodnej. Zesz. II. Redaktor naczelny Prof. Dr. Inż. Stefan Bryła. Lwów—Warszawa. Nakł. Księgarni Polskiej B. Połonieckiego, 1925. 8°, str. od 81 do 144. Nakł. 4.000 egz. Zeszyt III., str. od 145 do 192. Nakład 4.000 egz.
- Potrzeby Stanu Rękodzielniczo - Mieszczańskiego a Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji. (Myśli programowe). Opracował i wydał Sekretarjat Rękodziel. - Mieszczan. Ch. D. w Krakowie. Kraków, 1925. 8°, str. 16.
- Produkcja ropy. Dlaczego — spada? Jak temu zasadzić? (Ankieta naftowa „Rzeczpospolitej”). Warszawa, 1925. Nakł. Spół. Wyd. „Rzeczpospolita”. 8°, str. 60.
- Ptaśnik Jan: Przemysł papierniczy w Małopolsce. Artykuł w „Bulletin international de l'Académie Polonaise des sciences et des lettres. Classe de philologie, eslese d'histoire et de philosophie. Les années 1919, 1920. II. partie. Cracovie, 1925.
- Stan Przemysłu Drożdżowniczego w Polsce. Odbitka z „Przełądu Gospodarczego” Nr. 16. Warszawa, 1925. 8°, str. 18.
- Teyssier Georges: Słownik elektrotechniczny. Francusko-polski, polsko-francuski. Telefonja. Telegraf ja. Radjotelegrafja. Lwów—Warszawa. Nakł. i druk. Książnicy Atlasu T. N. S. S. i W., 1925. 8°, str. 75. Nakł. 1.500 egz.
- Wyrób Smarów. Istota, własność i wyrób smarów, fabrykacja szuwaksów etc. etc. Z 10 rysunkami. Łódź—Katowice. Nakł. Księgarni Ludwika Fiszera, 1925. 8°, str. 137. Biblijoteka Techniczno - Naukowa dla Wszystkich, Fiszera, nr. 13.
- Zwierzchowski Stanisław Prof.: Pompy, według wykładów Prof. S. Zwierzchowskiego wygłoszonych w roku 1923/24 na Politechnice Warszawskiej. Warszawa, 1925. Nakł. Komisji Wyd. T-wa Bratniej Pomocy Studentów Politechniki. Warszawa. 8°, str. 144. Nakł. 500 egz.
- Bardon: Cours de tournage. Libr. de l'Enseignement technique, 1925. 17 X 22. 291 p.
- Bruii Julec C.: Lignes électriques aérienne à haute tension. Desforges, Girardotet C-ie, 1925. 12 X 18. 66 p.
- Champlly: Le Travail du bois par les procédés modernes. T. I. Les Bois d'oeuvre! Desforges, Girardot et C-ie, 1925. 14 X 23. 276 p.
- Dumesny et Noyer: L'industrie chimique des bois, lewis dérivés et extraits industriels. Gautier - Villars et C-ie, 1925. 25 X 18. 432 p.

- Dussard et Brioux: Tourteaux. Bérangé, 1925. 11,5 X 18. 350 p.
- France: Manuel de l'ourier mécanisien. T. II. Chaudronnerie et Tuyan-tages. Gauthier - Villars et C-ie, 1925. 16⁰, 216 fig. 300 p.
- Grüner: Cours d'exploitation des mines. Livre 6. Accidents et Hygiène, Installation à la surface. Statistiques. Règlements. Libr. de l'En-seignement technique, 1925. 16,5 X 25. 367 p.
- Harang: Mécanismes usuels. Masson et C-ie, 1925. 12,5 X 18. 270 p.
- Lang et Dol.: Les Moteurs à explosion à huiles lourdes dits „Semi-Dusel". Béranger, 1925. 15,5 X 25. 320 p.
- Nachtergal: Résistance de matériaux. Desforges, Girardot et C-ie, 1925. 14 X 21. 263 p.
- Roussel: Conservers alimentaires. Desferges., Girardot et C-ie, 1925. 12 X 19. 253 P-
- Stodoła: Turbines à vapeur et à gaz. Dunod, 1925. 22 X 31. 1184 p.
- Sylvestre: La Houille blanche. J. Rey, 1925. 14 + 19.
-
- Boite Friedrich u. Heinrich Meldau: Elektrizität und Funkentelegraphie. Mit 159 Abb. Braunschweig. F. Vieweg u. Sohn, 1925. 8°, S. 221—352 mit Fig.
- Brandt Otto: Künstliche Holz Trockung mit Abdampf und Abgasaus-nutzung in der Elektro - Industrie. Mit 11 Abb. Leipzig, Hochmeister u. Thal, 1925. 8°, 24 S.
- Cäsar W.: Einrichtung und Betriebsführung von Benzolfabriken zur Er-höhung der Wirtschaftlichkeit, besonders durch Verwertung der Abfall-erzeugnisse. Ausz. aus d. Vortr. (Die Bewertung von Motorkraft-stoffen mit Hilfe der „Kennziffer". Ausz. auf. d. Vortr. von Wa. Ost-wald). Düsseldorf: Verlag Stahleisen, 1925. (Z. S. mit Bbb.). 4⁰, Be-richte d. Fachausschüsse d. Vereins deutscher Eisenhüttenleute. Ko-kereiausschuss. Bericht Nr. 21.
- Engelhardt Wilhelm: Der technisch - praktische Polsterer. (Lehrbuch f. Fachschulen und zum Selbstunterricht in 8 Abschn. Berlin, Berg u. Schoch, 1925. 265 S. mit Abb. 8°.
- Luyken Walter: Aufbereitungsversuche mit Erzen des Salzgitterer Hö-henzuges. Düsseldorf, Verlag Stahleisen, 1925. 4°. (Köpft). 17 S. mit Abb. - Berichte d. Fachausschüsse d. Vereins deutscher Eisenhütten-leute. Erzausschuss. Bericht Nr. 10.
- Mangelsdorff Emil. Erkennungsmerkmale der Teppiche „Möbel- und Dekorationsstoffe nebst Anleitung zum Erkennen u. Prüfen der in den-selben vorkommenden Materialien. In allgemein verständliche Weise verf. u. mit 169 Abb. vers. Berlin, 1925, Berg u. Schoch. 4⁰.
- Samter M.: Die technische Mechanik. Bd. 2. Charlottenburg, R. Kiepert, 1925. 8°, 166 S. mit 226 Abb.

- Schmitz Conrad: Vergleichende Untersuchungen auf Kraftbedarf und Walzleistung an Blockstrassen. Düsseldorf, Verlag Stahleisen, 1923. 4°, 29 S. mit Abb. - Berichte d. Fachausschüsse d. Vereins dt. Eisenhüttenleute. Walzwerkausschuss. Bericht Nr. 4⁰.
- Spackeier Georg: Kalibergbaukunde, mit e. Kap. „Kalilagerstätten" von Marx - Clausstahl. Halle, W. Knapp, 1925. 284 S. mit Abb., 1 Taf. 8°.

DZIAŁ 6.

Handel i komunikacje.

Krzywicki Wieńczysław. Dzieje polityki celnej. Zarys historyczny ustawodawstwa celnego ze specjalnem uwzględnieniem ceł zbożowych. Wydawn. Związku Polskich Organizacji Rolniczych Nr. 1. — Warszawa 1925. str. 186.

Olbrzymie luki, jakie posiadamy w polskim piśmiennictwie ekonomicznym, zmuszają przy zapoznawaniu się z każdym niemal zagadnieniem do posługiwania się wydawnictwami obcymi. Dlatego pojawianie się publikacji, mających na celu zastąpić czytelnikowi polskiemu obce wydawnictwa jest objawem zawsze pożądanym i sympatycznie witanym. Omawiana książka należy właśnie ze względu na swój temat i z założeń autora, który „nie pretenduje do wypowiedzania nowych prawd ani podejmowania ścisłych studjów", do typu wydawnictw, mających za zadanie pełnić służbę przyswajania polskiemu piśmiennictwu wyników wiedzy, osiągniętych już przez obcych.

Temat, którym autor zajmuje się w swej książce, liczy dziesiątki, jeśli nie setki opracowań we wszystkich językach zachodnio-europejskich. Znaleźć je można w dziełach specjalnych, licznych monografiach poświęconych fragmentom oddzielnych epok, zagadnień i krajów, w leksykonach, wreszcie w każdym obszerniejszym podręczniku polityki ekonomicznej.

Aby dać nieco pogłębione studium- dziejów polityki celnej i wykazać jej związek z przyczynami i następstwami gospodarczemi, socjalnemu i politycznemu należałoby znać przynajmniej najważniejsze dzieła monograficzne z tego zakresu. Autor nie traktuje jednak tematu w ten pogłębiony sposób. Zadawała się nakreśleniem przebiegu zmian ustawodawstwa celnego, nie dając zresztą jego dokładniejszej analizy, i poprzestaje na przedstawieniu strony niejako zewnętrznej

jego charakteru, na tle najogólniej zarysowanych prądów polityczno-gospodarczych.

„Bibliografja” umieszczona na końcu książki przez autora, której chyba autor nie uważa za bibliografję traktowanego przez siebie przedmiotu, a jedynie nazywa tak wykaz źródeł, z jakich korzystał, zawiera oprócz leksykonów zaledwie około dziesięciu tytułów prac i wydawnictw stojących w bezpośrednim związku z tematem. Nie znajdujemy tu oprócz specjalnego studjum o cłach zbożowych Brentana i chyba dzieła Witczewskiego, ani jednej z prac monograficznych poświęconych przedstawieniu zagadnień polityki celnej poszczególnych państw.

Treść książki dowodzi, a wykaz bibliograficzny wskazuje na to, że autor oparł się głównie na najogólniej traktujących o temacie artykułach leksykonów, przeważnie niemieckich. Czytelnik w książce p. Krzywickiego, nie znajdzie nic więcej ponadto co w nich można znaleźć, jeśli pominiemy szkic o powojennem ustawodawstwie celnem Polski i uzupełnienia za okres najnowszy dla Francji, Anglii, Stanów Zjednoczonych i Rosji.

Nie jest to zarzut. Sumienna i skrzętna praca uczonych niemieckich zebrała w leksykonach ekonomji politycznej ogrom wiedzy, z którego wiele warto przyswoić polskiemu piśmiennictwu ekonomicznemu. Autor z tego zadania wywiązał się najzupełniej poprawnie, w zakresie scharakteryzowanego wyżej sposobu traktowania przedmiotu.

Nie jest jednak książka p. Krzywickiego pozbawiona braków i niedopatrzeń. Do tych ostatnich należy zaliczyć np. przeciwstawianie stawkom celnym „ad valorem” ceł różniczkowych !) (str. 32), gdy należy rozumieć, że autor ma na myśli cła specyficzne; albo np. przypisywanie Colbertowi przeprowadzenia zjednocz. celnego Francji już w roku 1664 (str. 23), gdy było to tylko jego dążeniem, które jednak urzeczywistnione zostało o wiele dziesiątków lat później przez Wielką Rewolucję. Zwróciwszy tu należało także uwagę na rażącą piosownię czy korektę przytaczanych nazwisk, która np. z nazwiska słynnego Sir Robert Peela powtarzającego się na dwóch stronach siedem razy (str. 44 i 45), siedem razy robi z niego Roberta Peerla. Za brak w książce autora należy poczytać pominięcie zupełne znaczenia traktatu Franfurckiego i jego wpływu na przedwoj. politykę celną niemiecką i francus. szczególnie; pominięcie nieco szersz. omówienia zagadnienia

świadczeń identyczności przy wywozie zboża z Niemiec — zagadnienia szczególnie ważnego przy podkreśleniu w tytule zagadnienia szczególnie ważnego przy podkreśleniu w tytule i w tekście specjalnego uwzględnienia cel zbożowych, z którym autor załatwił się w trzech wierszach. Pożądane byłoby choćby najogólniejsze przedstawienie polityki celnej Dominjów Imperium Brytyjskiego, bo na tym tle dopiero można należyście zrozumieć dążenia imperialistyczne i prądy protekcyjne w Anglii, które, mówiąc nawiasem, autor przedstawia nieco przesadnie. Także uzupełnienie szkicu powojennej polityki handlowej Polski ogólną charakterystyką traktatów handlowych i ich wpływu na ustawodawstwo celne byłoby bardzo wskazane.

Razą rozważania autora zawarte we wstępie do właściwego tematu książki, zatytułowane „uwagi ogólne”, a także rozrzucone w całym tekście książki uogólnienia i sądy o znaczeniu i wpływie polityki celnej na rozwój gospodarczy poszczególnych państw. Sposób w jaki autor załatwia się z zagadnieniem protekcyjizmu i kwestją liberalnej polityki celnej, ze znaczeniem cel zbożowych, międzynarodowym podziałem pracy, samowystarczalnością gospodarczą, wpływem i znaczeniem cła, stosunkiem rolnictwa do przemysłu i wielu innymi tematami, dość mętnie z sobą we wspomnianym wstępie powiązanymi, jest poprostu bałamutny. To samo należy odnieść do licznych uwag w tekście, w których przez wypowiedziane uogólnienia — jak wiadomo zawsze, a w zakresie tematu autora szczególnie bardzo niebezpieczne i zdradliwe — uprasza sobie autor omówienie Drobniaków bardzo złożonych i zawiłych. Jest to, jak sądzę, następstwem niedoceny przez autora potrzeby pogłębienia znajomości literatury monograficznej i teoretycznych podstaw polityki celnej.

Mimo tych wad książka p. Krzywickiego jest niewątpliwie w piśmiennictwie polskim publikacją pożyteczną i na czasie, aczkolwiek wymaga od czytelnika sporo krytycyzmu.

Dr. St. Rosiński (Poznań).

Zweig Ferdynand Dr.: Bilans handlowy w dobie stabilizacji. Tom XVI. wydawnictwa: Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie. Kraków, 1925, str. 40.

Autor rozpatruje zagadnienie naszego bilansu handlowego na tle nowego układu stosunków gospodarczych, który się do-

końca pod wpływem przeprowadzonej sanacji walutowej. Po krytycznym przeglądzie poszczególnych pozycji importu i eksportu, autor wkrótce analizuje przyczyny, jakie spowodowały bierność naszego bilansu handlowego. Zniknięcie koniunktury inflacyjnej, zwiększona zdolność konsumcyjna warstwy średniej, dezorganizacja administracyjna i techniczna urządzeń fabrycznych, brak kredytu, zbyt wysoki budżet państwowy, — oto najgłówniejsze przyczyny zaniku zdolności konkurencyjnej naszego eksportu. Również nieurodzaj ubiegłego roku przyczynił się ze swej strony do tak wielkiej nadwyżki naszego importu nad eksportem. Mimo to złoty nie ucierpiał dzięki aktywności naszego bilansu płatniczego. Jednak pod tym względem cofnięcie kredytów zagranicznych, ujawniające się już w pierwszym kwartale r. b. wskazuje na wyraźne niebezpieczeństwo. Kredyt zagraniczny jest potrzebny dla podniesienia naszej produkcji, staje się jednak zabójczym, o ile służy tylko konsumcji. Sanacja kredytowa winna iść w parze z ogólną polityką gospodarczą, zmierzającą celowo do obniżenia naszego poziomu cen.

Uwagi autora były bardzo na czasie i nadają się do rzeczowej dyskusji.
A. C.

- Brzeski Józef Dr.: Przepisy przewozowe (Regulamin kolejowy) obowiązujące od dnia 1 maja 1925 r. na kolejach polskich oraz Międzynarodowa Konwencja Berneńska o przewozie towarów kolejami żelaznymi. Zest. i oprac. Lwów. Wyd. „Kodeks”. 8°, str. 48.
- Charewiczowa Łucja Dr.: Handel średniowiecznego Lwowa. Lwów. Wydawnictwo i z drukarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1925. 8°, str. 156. Studja nad historją kultury w Polsce.
- Czerniawski E. J. i Wojtowicz Władysław: Indeks rachunków księgi głównej z wyszczególnieniem transakcyj handlowych, zestawiony w/g zasad buchalterji podwójnej. Warszawa, 1925. 8°, str. 81. Nakł. 2.000 egz.
- Dekret o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością wraz z postanowieniami dopełniającymi. Opracował Jan Namitkiewicz. Warszawa. Wyd. F. Hoesicka, 1925. 8°, str. 124. Nakł. 3.000 egz.
- Handel zagraniczny Rzeczypospolitej Polskiej. Commerce extérieur de la République Polonaise. Przegląd miesięczny, rok 1925. Warszawa, 1925. Nakł. Głównego Urzędu Statystycznego. 4^o, str. 183.
- Instrukcja o sposobie nadawania i wynagradzania przedsiębiorstw sprzedaży wyrobów tytoniowych. (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 23, z r. 1925, poz. 539). Warszawa, 1925. Min. Skarbu, Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego. 8é, str. 39-

- Kalendarz Kupca na rok zwyczajny 1925. Bezpłatny dodatek do Księgi Handlowo-Przemysłowo-Informacyjnej. Wilno, 1925. 8°, str. 32. Nakł. 2.000 egz.
- Komierowski K.: Wielka Brytania w roku 1924. (Raport gospodarczy p. o. konsula Gen. R. P. w Londynie K. Komierowskiego za rok 1924). Warszawa, 1925. Wyd. Min. Spraw Zagran. 8°, str. 27. Raporty Gospodarcze placówek zagran. Nr. 3.
- Księga adresowa przemysłu, handlu i rzemiosła Zachodniej Polski (Wielkopolski, Pomorza, Śląska i w. ni. Gdańska). Nowe wielkie wydanie. Opracowane przy współudziale wszystkich Magistratów i Zarządów Gmin Zachodniej Polski. Poznań. Nakł. Towarzystwa Akcyjnego Reklama Polska, 1925. 8°.
- Księga handlowo - przemysłowo - informacyjna. Wydana przy współudziale wybitnych sił literackich i zawodowych pod redakcją Adama Skarżyńskiego, b. dyrektora Banku Drobn. Kredytu i inspektora skarbowego. Wydawnictwa rok pierwszy. Wyd. Biura Reklamowego Stefana Grabowskiego, 1925 Nakł. 2.000 egz. 8° str. 372 + CLXXXIV.
- Międzynarodowy targ w Poznaniu 3—10 maja 1925 r. Poznań, 1925. Wyd i nakł. Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego. 8°, str. 384 + XXIV + w 4 + 144.
- Pietkiewicz Zenon. Handel Polski. Warszawa, 1925. Nakł. „Biblioteczki Pogadankowej”. 8°, str. 15. Biblioteczka Pogadankowa Nr. 22.
- Pisz Władysław (urzędnik Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Lublinie): Podręcznik o przepisach osobowych i ruchu pocztowego dla niższych funkcjonarjuszów pocztowych. Lublin, marzec 1925. 8°, str. 256.
- Targi Wschodnie 1924—1925. Tymczasowe sprawozdanie (na okł.: Fakty, cyfry, wnioski). Lwów, 1925. 8°, str. 24.
- Apelt Kurt : Die wirtschaftlichen Interessenvertretungen in Deutschland. Ihr Aufbau, ihr Wesen u. ihre Entwicklung. Leipzig: G. A. Gloeckner, 1925. 8°, 104 S. Gloeckners Handels - Bücherei. Band 107.
- Buchholz Paul: Grundriss des Haushalts-, Kassen- und Rechnungswesens in Reich, Staat und Gemeinde. Neubearb. u. erw. Aufl. Mannheim: I. Bensheimer, 1925. 8°, 197 S. Schriftenreihe der Verwaltungs - Akademie. Berlin. Band 1.
- Fréter J. u. Heimann J.: Wirtschaftsbuchführung. Der Gesamtauf 1. 51—60 Tsd. Breslau, Priebatsch's Buchh., 1925. 12 S. Text auf d. Umschl. 4°.
- Goerke Erwin: Welche Unternehmungsform (Einzelkaufmann, Kommanditgesellschaft, Offene Handelsgesellschaft, G. m. b. H., A. - G. usw.) verspricht den grössten Geschäftsverfolg? Ein Ratgeber f. Unternehmer, Kaufleute, Rechtsanwälte, Notare, Volkswirte und Studierende

d. Wirtschaftswissenschaften. Stuttgart, Muthsche Verlagsb., 1925. 8°, 126 S. Moderne Handelsbroschüren.

Heerdegen Crai : Beteiligungs - Risiko (Lehr schrift zum Schutze gegen Beteiligungsschwindel u. zur Verhütung von Verlusten). Augsburg, Rosenaustr. 38 I. Selbstverlag, 1925. 4^o, 24 S.

DZIAŁ 7.

Skarbowość.

Zdziechowski Jerzy: Finanse Polski w latach 1924 i 1925. — Warszawa, 1925, Inst. Wyd. „Biblioteka Polska”, 8°, str. 181.

Autor ujął w niniejszej książce w jedną całość swe sprawozdania sejmowe o budżetach na rok 1924 i 1925. W ten sposób dał pogląd na owe dwa lata, najważniejsze dla sanacji waluty w Polsce. Pogląd to niezwykle kompetentny, gdyż wiadomo, że na stanowisku przewodniczącego komisji budżetowej i generalnego sprawozdawcy budżetu w ostatnich latach autor wybitnie współpracował w dziele reformy i w niem magna pars fuit.

Uważa on za konieczne poparcie sanacji walutowej sanacją gospodarczą. Najglówniejsze do tego przeszkody upatruje w braku i drożyznie kapitału oraz w niedostatecznej wydajności pracy, co, jedno i drugie, jest skutkiem inflacji. Za najważniejsze na przyszłość zadania polityki skarbowej poczytuje ograniczenie budżetu, używanie siły płatniczej ludności tylko do pokrywania wydatków zwyczajnych, uzależnienie wydatków nadzwyczajnych od pozyskania wpływów nadzwyczajnych pozapodatkowych oraz pracę nad podniesieniem produkcji rolnej i nad ułatwieniem kapitalizacji, przy równoczesnem ściąganiu do kraju kapitałów zagranicznych.

Wątek myśli autora, zwięzły i rzeczowy, oparty jest na niezwykle obfitym cyfrowym materiale informacyjnym, ilustrującym wszechstronnie położenie Polski w latach omawianych. Obejmuje on następujące zagadnienia: reforma monetarna, budżet na 1924 r., rezerwy skarbu, długi Polski, siły gospodarcze, finanse komunalne, ciężary socjalne, budżet na 1925 r., porównanie budżetów Polski z Francją i Czechosłowacją, rachunkowość państwowa, ustawa skarbowa na rok 1925. Zebrany w jedną całość stanowić będzie bardzo cenną pomoc tak dla praktyka, jak dla naukowca.

Prof. Edward Taylor (Poznań).

Rocznik Ministerstwa Skarbu za 1924 rok. Nakładem Ministerstwa Skarbu, Warszawa, 1925, str. XIII + 396.

Pod wymienionym tytułem Ministerstwo Skarbu rozpoczyna periodyczne ogłaszanie materiałów głównie cyfrowych z dziedziny życia finansowego naszego państwa. Fakt ten należy przyjąć z uznaniem i zadowoleniem, gdyż wydawnictwo takie, podając pierwszorzędny materiał źródłowy, przyczyni się do rozpowszechnienia i pogłębienia wiadomości z dziedziny gospodarki skarbowej a fachowcom umożliwi naukową analizę tych nadzwyczaj ważnych zagadnień.

Wydany codopiero Rocznik przedstawia się poważnie, ale jako pierwszy z rzędu i niejako próbny oczywiście nie może być doskonały. Stara się przynieść treść jaknajbogatszą, dla tego nie ogranicza się tylko do danych zebranych przez władze skarbowe, ale podaje także daty demograficzne, społeczne i gospodarcze opublikowane już gdzieindziej a przedewszystkiem w wydawnictwach Głównego Urzędu Statystycznego. Cała prawie pierwsza część dzieła (118 str.) obejmuje tego rodzaju daty, które z natury rzeczy muszą być bardzo sumaryczne a właściwie są zbędne, gdyż można je znaleźć wzgl. znaczną ich część w Roczniku Statystycznym Gł. Urzędu Statystycznego. Za to druga część dzieła dotycząca finansów państwa zawiera przeważnie materiał z zakresu działalności Ministerstwa Skarbu i oczywiście te dane mają największą wartość. Na podniesienie zasługują tu daty szczegółowe co do podatków i co do dochodów i wydatków państwa.

Rocznik Ministerstwa Skarbu nie jest wydawnictwem ściśle statystycznym, dla tego nie należy mu czynić zarzutu, jeżeli podaje normy prawne i taryfy podatków (dodatek), jeżeli ogranicza się niekiedy tylko do ogólnikowego wyliczenia obiektów (majątek państwowy) albo wreszcie jeżeli przytacza cyfry jedynie szacunkowe, które nie mogą mieć pretensji do ścisłości i nie powinny być umieszczone w wydawnictwie statystycznym (majątek narodowy, bilans płatniczy, preliminarze budżetowe 35 gmin).

Podnieść należy, że w Roczniku układ tabel jest przejrzysty a donane wykresy i mapy bardzo dobrze ilustrują ujęte w cyfry zjawiska. Niewątpliwie Rocznik Ministerstwa Skarbu okaże się wydawnictwem bardzo pożytecznym i rozbudowując w przyszłości głównie część skarbową, odda nauce i życiu państwowemu znaczne usługi.

Na koniec jeszcze drobna uwaga odnośnie do druku. Na 400 stronich wydawnictwa jest aż 70 stronich pustych wzgl. zawierających jedynie tytuł, który mógł być znaleźć umieszczenie ponad tabelą. Jest to niepotrzebne marnowanie papieru i nie świadczy o zmyśle oszczędnościowym w Ministerstwie Skarbu.

M. N.

- Budżet zwyczajny miasta Lublina na rok 1925. Lublin. Druk Magistratu. 4°, str. 134.
- Czanderna Roman, Dyr. Depart. Kasowego w Min. Skarbu: Rachunkowość i Kasowość Państwa w Polsce do 1925 r. Oprac. Warszawa, 1925. 4°, str. 165 + 1 plan.
- Dąbrowski Bronisław, Inż. Radca Min. Skarbu: Podatek gruntowy. Wskazówki dla płatników podatku gruntowego na obszarze Województw Małopolskich i Śląska Cieszyńskiego. Oprac. Wyd. I. Warszawa, 1925. S. gł. w Archiwum Map w Krakowie, Lwowie i w Urzędach Katastralnych. 8°, str. 77.
- Grabski Władysław. Rząd wobec kryzysu gospodarczego. Mowa Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu, wygłoszona w Sejmie ■ w dniu 28 kwietnia 1925 r. Warszawa, 1925. 8°, str. 33.
- Grabski Władysław: Sytuacja gospodarcza Polski. Mowa p. Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu, wygłoszona na posiedzeniu połączonych komisji skarbowej i budżetowej Sejmu dnia 26-go czerwca 1925 r. Warszawa, 1925. 8°, str. 29.
- Grodyński Tadeusz Dr.: Polskie prawo budżetowe. Zebrał i opracował, naczelnik wydziału Ministerstwa Skarbu. Lwów—Warszawa. Nakł. i druk Książnicy Atlasu T. N. S. S. i W., 1925. 8°, str. 74. Wydawnictwo Ustaw Skarbowych. Zesz. 2.
- Kukliński Jarosław Inż.: Monopol zapalczany i zaprzecanie praw jego. Wilno. Wyd. „Słowa”, 1925. 8°, str. 20.
- Salpeter Norbert Dr.: Gospodarstwo Polski w dobie sanacji skarbu. Kraków. Nakł. Związku Przemysłowców w Krakowie. 1925. 8°, str. 31.
- Zdziechowski Jerzy, poseł na Sejm: Finanse Polski w latach 1924 do 1925. Warszawa, 1925. Wyd. „Biblioteki Polskiej” w Bydgoszczy. 4°, str. 181.
- Zweig Ferdynand Dr.: Bilans handlowy w dobie stabilizacji. Kraków, 1925. Nakł. Krakow. Tow. Ekonomicznego. 8°, str. 40. Wyd. Tow. Ekonom, w Krakowie, t. XVI.
- Georges Picot: La Politique de déflation en Tchecoslovaquie. Les Presses Universitaire de France. 1925. 12,2 X 19. 90 p.
- Jèze G.: Cours de finances publiques. La Technique du crédit public. Le Remboursement de la dette publique. Ed. Giard, 1925. 14 X 22,5. 312 p.

- Jèze G.: La Technique du crédit public. Ed. Giard, 1925. 14 X 22,5. 472 p.
- Zaziechowski: Le Finances de la Pologne en 1924 et 1925. Association France - Pologne et Chambre de Commerce franco - polonaise, 1925. 8°, 144 P.
- Bauer Otto: Die Wirtschaftskrise in Oesterreich. Ihre Ursachen, ihre Heilung. Wien V, Siebenbrunnengasse 27. Bund der Industrieangestellten 1925. 8°, 16 S. Schriftenreihe des Bundes der Industrieangestellten Oesterreichs. H. 5.
- Handbuch der Finanzwissenschaft. Hrsg. von Wilhelm Gerloff u. Franz Meisel. Lfg. 5. S. 193—240. 4^o, Tübingen, Mohr, 1925.

DZIAŁ 8.

Polityka socjalna, samorządowa sprawa mieszkaniowa, kobieca etc.

- Akta Radzieckie Poznańskie I. 1434—1470. Wydał Kazimierz Kaczmarek. Poznań, 1925. Nakł. Poznańskiego T-wa Przyjaciół Nauk z zasiłku Min. W. R. i O. P. Sgł. w księgarni Fiszera i Majewskiego. 8°, str. X + 444.
- Biuletyn Lewicy Robotniczej Rady Kasy Chorych m. st. Warszawy. Jednodniówka. Warszawa. 8°, str. 20.
- Błachowski Stefan: Psychologja a wybór zawodu. Poznań, 1925. Wyd. Przyjaciela Szkoły. 8°, str. 41. Biblioteka pedagogiczna. Przyjaciół Szkoły Nr. 1.
- Chełmickowski Marjan: Związki zawodowe robotników polskich w Królestwie Pruskiem (1889—1918). Poznań. Nakł. Fiszera i Majewskiego, 1925. 8°, str. 280. Poznańskie Prace Ekonomiczne nr. 8.
- Komitet Polski Walki z Handlem kobietami i dziećmi. Warszawa, 1925. 8°, str. 15.
- Kronika Warszawy. Zeszyt 7. Warszawa, 1925. Nakł. Magistratu miasta stołecznego Warszawy. 4^o, str. 15.
- Podoleński Stanisław Ks.: Z ruchu kobiecego, artykuł w „Przeglądzie Powszechnym”. Tom 167.
- Prawodawstwo obowiązujące w zakresie ochrony pracy, ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej. T. I. Ochrona pracy. Zesz. I. Prawodawstwo, obowiązujące na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem Województwa Śląskiego i ug górnośląskiej części tego Województwa. Warszawa, 1925. 8°, str. 217.
- Regulamin dla Komitetów Rozbudowy. Odbitka z tyg. „Przemysł i Handel”, zesz. 29. 1925 r. Warszawa. 8°, str. 7.

- Rozporządzenia wykonawcze do Ustawy o rozbudowie miast. Serja I. Lublin, 1925. Wyd. Fr. Głowińskiego i S-ki. 8°, str. 16.
- Sprawozdanie z czynności Zarządu Głównego Związku Zawodowych Maszynistów Kolejowych w Polsce za czas od 11. VII. 1924 r. do 20. VII. 1925 r. Przedstawione VI. Walnemu Zjazdowi Delegatów odbytemu w dniach 21, 22, 23 i 24 lipca 1925 r. w Katowicach. Warszawa, 1925. Nakł. Związku Zawód. Maszynistów Kolejowych. 4^o, str. 99.
- Statut Tow. Szkół Zawodowych Nowego Typu na Kresach. Warszawa, 1925. 8°, str. 14.
- Szymański Antoni Dr. X.: Polityka społeczna. Lublin, 1925. Nakł. Uniw. Lubelskiego. 8°, str. 448. Biblioteka Uniwers. Lubelsk. Wydział Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych B. Sekcja Nauk Społeczno - Ekonomicznych Nr. 3.
- Bode Wilhelm: Der grösste Betrüger. Ein Wort zur Aufklärung. Berlin, Dahlem, Verlag „Auf der Wache“, 1925. 8°, 16 S.
- Bode Wilhelm: Die Frauen und das Trinken 4., durges. Aufl. Berlin - Dahlem, Verlag „Auf der Wache“, 1925. 8°, 16 S.
- Buntzel W. u. U. Bunzel: Sinn und Gestalt des evangelischen Arieiter Vereins. Prakt. Winkl. Breslau, Schelis. Verband evang. Arbeiter - Vereine, 1925. 8°, 32 S.
- Bruyn U. C. G. de: Die Arbeitsteilung ein produktionspolitisches Problem. Zürich, 1925. Aschmann u. Scheller. 8°, in S.
- Cherrington Ernst: Die wirtschaftlichen Folgen des amerikanischen Alkoholverbots. Vortrag, 1921. Uebers. von Wilhelmine Lohmann Dermstadt, Ausschuss. f. Alkoholverbot in Deutschland, 1925. 89, 8 S.
- Dürheim Joseph: Die Sozialversicherung. Leipzig. G. A. Gloeckner, 1925. 8°, 125 S. Gloeckners Handels - Bücherei. Band 112.
- Gerken-Leitgeb L.: Frauenarbeit im Kampf gegen den inneren Volksfeind. Berlin, Emil Hartmann, 1925. 8°, 4 S. Aus: Sammelbericht über die Tagung.
- Giezendanner Paul: Die Vertretung der Arbeitnehmer in den Organen der Aktiengesellschaft. Zürich. A. Rudolf in Komm., 1925. 8°, 211 S.
- Hausstern-Berlin ,Hans: Geschlechtskrankheiten und Prostitution in Skandinavien. Berlin, Verlag der Syndikalist, 1925. 8°, 24 S. Beiträge zum Sexualproblem. H. 5.

DZIAŁ 9.

Zagadnienia kredytowe, walutowe, bankowe i ubezpieczeniowe.

Sprawozdanie Banku Polskiego za pierwszy okres działalności od 30 kwietnia do 31 grudnia 1924 roku. Złożone Walnemu Zgromadzeniu Akcjonariuszów dnia 14 lutego

1925. Warszawa, 1925. Drukarnia Banku Polskiego, stron 48.

W ozdobnej szacie zewnętrznej ukazało się pierwsze sprawozdanie naszej instytucji biletowej. Obejmuje ono okres 8-miesięczny; poszczególne rachunki wyrażone są w walucie poprzez cały okres sprawozdawczy stałej i dlatego stanowią w przeciwstawieniu do bilansów markowych materiał ze względów porównawczych niezwykle cenny, ułatwiający ogólną orjentację.

W samym sprawozdaniu ze względu na to, że jest ono pierwszym nowopowstałej instytucji, zajmują stosunkowo wiele miejsca, wszystkie te fakta, które stoją w bezpośrednim związku z założeniem Banku. Znajdujemy więc protokół zebrania założycielskiego jak i protokół nadzwyczajnego walnego zebrania akcjonariuszów, pozatem w części ogólnej sprawozdania poświęcono sporo uwag okresowi sanacyjnemu, poprzedzającemu założenie Banku, komitetowi organizacyjnemu, zapisom na akcje, wreszcie otwarciu Banku. Dalsze już uwagi odnoszą się do działalności i rozwoju Banku.

Kapitał zakładowy wynosi 100 milionów złotych. Akcje rozsprzedano w dwóch miesiącach. Do 31 marca ub. r. wpłacono za nie 68 milionów złotych, w tem 48 i pół miliona walutami obcemi a 19 i pół milionów w złocie. Wobec dokonanej zmiany statutu Banku ilość wpłaconych na akcje rat wystarczała na jego otwarcie. Ogólna ilość akcjonariuszy wynosi pod koniec okresu sprawozdawczego 67.649. Największy udział w kapitale akcyjnym ma przemysł (38,2^o/o); niezwykle silnie reprezentowany jest stan urzędniczy, wojsko i ministerstwo skarbu (23,5%); banki (14,4%); handel, transport i ubezpieczenia (10,5%); rolnictwo (8%) i t. d. Większość zapisów przypada na b. zabór rosyjski, również więcej jak połowę akcji rozsprzedał oddział warszawski.

Ogólny obrót wyniósł 37.571.138.030,98 złotych. Warszawa wykazuje obroty największe, Tomaszów Mazowiecki uajmniejsze.

Przychód wynosi 26.957.617,25 złotych, rozchód 14.987.517,23 złotych, czysty zysk 11.970.098,02 zł. W przychodzi największą pozycję stanowią pobrane odsetki; najczęściej dają dyskont weksli, charakterystyczne są odsetki od prolongowanych wpłat na akcje Banku. Drugą z kolei pozycję w dochodach, stanowi zysk na rachunkach walutowych. Jak wynika z załącznika 10 i 11 Bank poniósł straty tylko na fran-

kach francuskich i belgijskich, na latach lotewskich, markach niemieckich i estońskich. Dalej idzie prowizja — najwięcej przyniosła prowizja walutowa, potem inkaso — wreszcie czynsz z budynków bankowych.

W rozchodzie zasługują na uwagę koszty wykonania biletów bankowych, podatek od obiegu, przewidziany w statucie, wreszcie koszty handlowe. W tych ostatnich większość stanowią pensje pracowników.

Z czystego zysku odpisano 10% na kapitał zapasowy zgodnie z wymogami statutu; wyznaczono 8% na dywidendę; z pozostałości połowę przelano do skarbu, z drugiej połowy wyznaczono superdywidendę — cała dywidenda wynosi 12% — a pozostałość przeniesiono na rok 1925.

Kapitał obrotowy Banku wynosi 751.250.101,52 zł. W pasywach spotykamy kapitał zakładowy 100 milionów zł, obieg biletów 550.873.960,00 zł, natychmiast płatne zobowiązania 69.283.057,03 zł, zobowiązania w walucie zagranicznej 14.963.807,44 zł, fundusz emerytalny 1.199.221,32 zł, odsetki na rok 1925 2.959.957,71 zł, wreszcie czysty zysk. W aktywach pozycja złota daje 103.362.870,34 zł. Zapas złota zwiększył się w okresie sprawozdawczym o 83.837.167,08 zł. Złota w sztabach spoczywa w skarbcu za przeszło 32 miliony złotych, w złotych rublach za przeszło 29 milionów, w markach niemieckich za przeszło 20 milionów, koron austriackich za przeszło 7 milj. złotych itd. Rachunek walut, dewiz i innych należności zagranicznych wynosi 269.045.551,27 zł; z załącznika 10 i 11 wynika, że obroty dolarowe stoją na pierwszym miejscu, za nimi idą rachunki funtów angielskich i lirów włoskich, franków szwajcarskich i francuskich. Niezwykle wysoką pozycję stanowią guldeny gdańskie. Polskie monety srebrne i bilon jako trzecia pozycja aktywów wynoszą: 27.543.698,00 zł. Portfel wekslowy zamyka się sumą 256.954.853,22 zł, z czego przypada na Oddziały 66,71 %, a na Warszawę 33,29%. Weksli miejscowych zdyskontowano w sumie 617.440.956,15 a zamiejscowych 439.587.488,52 zł, cały obrót wekslowy" wynosił 1.057.028.444,67 zł, najwięcej weksli zdyskontowano w grudniu ub. r., obrót największy wykazuje Warszawa, po niej Łódź i Poznań. Przeciętny termin zdyskontowanych weksli waha się od 32 do 78 dni. Pożyczki zabezpieczone papierami wartościowymi i walutami dają sumę 23.897.765,75 zł, zdyskontowane papiery krótkoterminowe 8.077.500,00 zł, kredyt bezprocentowy skarbu państwa 20.770.969,93 zł, nieruchomości i ru-

chomości 30.937.333,70 zł, papiery funduszu emerytalnego 1.189.045,13 zł, sumy przechodnie 4.189.856,89 zł, wreszcie inne rachunki 5.280.657,29 zł.

Powyższe zestawienie cyfrowe poprzedzone jest w tekście sprawozdaniem ogólnym, w którym omówiona jest sytuacja gospodarcza i skarbowa kraju; w związku z tem podane są zasadnicze wytyczne polityki Banku Polskiego. Ostatni rozdział poświęcony jest polityce kredytowej. Rozdział kredytów opierał się na kontyngentach, rozszerzanych w miarę wzrostu zapasów walutowych i kruszcowych. Troska o utrzymanie stałości kursu złotego nakładała na Bank obowiązek wielkiej ostrożności przy udzielaniu kredytów, szczególnie, że banki prywatne nie rozporządzały wystarczającymi zasobami. Z kredytów korzystały banki w wysokości 42,5%, przemysł 40,7%, przedsiębiorstwa rolnicze, cukrownie i gorzelnie 14%, inne grupy 2,8%. Polityka procentowa Banku zmierzała do potaniaenia kredytu. Szczególnie niską stosowano stopę dla materiału wekslowego, wynikającego z eksportu wyrobów polskich.

O ile cyfry jak i uwagi sprawozdania, odnoszące się do ogólnego położenia gospodarczego kraju uchodzić mogą za wystarczające, o tyle uwagi o polityce kredytowej są zbyt skąpe. Nie spotykamy żadnej wzmianki o tem, jakimi sposobami bank starał się uchronić przed niebezpiecznym materiałem wekslowym, brak więc choćby ogólnych uwag o czarnej liście, brak wykazu weksli, danych do protestu. Również nie dowiadujemy się ze sprawozdania, jakimi wytycznymi bank kierował się przy rozdziale kontyngentów kredytowych, dla czego n. p. przemysł korzystał z tak wysokiego kontyngentu mimo fatalnego swego położenia. Wreszcie sprawozdanie nie wspomina nic o tem, jakimi środkami Bank zabezpieczył płynność swego materiału wekslowego, stosując najniższą w kraju stopę dyskontową. Również nie znajdujemy żadnej wzmianki o działalności komitetów dyskontowych. Byłoby bardzo pożądane, gdyby luki te w przyszłych sprawozdaniach były zapełnione.

Dr. Aleksander Całkosiński (Poznań).

Młynarski Feliks, Dr., wiceprezes Banku Polskiego: Powrót Angli do waluty złotej. Warszawa, nakł. Spółki Wyd. „Przemysł i Handel”, 1925. 8^o, str. 64. Odbitka z tygodnika „Przemysł i Handel”, zesz. 21, 22, 23, 24 z r. 1925.

- Sprawozdanie Giełdy Pieniężnej w Poznaniu za rok 1924. Poznań, 1925. 4°, str. VIII + 50.
- Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego od i-go stycznia 1922 roku. Warszawa, 1925. Druk. Państwowa. 8°, str. 19.
- Sprawozdanie Związku Banków w Polsce za rok 1924. Warszawa, 1925. Druk. Galewskiego i Dana. 4°, str. 37 + XVIII tabl.
- Cloriceanu G.: Le Problème monétaire roumain. E. Giard, 1925. 16,5 X 25. 44 p.
- Epstein: Les Banques de commerce russes. Leur rôle dans l'évolution économique de la Russie. Leur nationalisation. Ed. Giard, 1925. 14 X 22,5. 460 p.
- Mater: Le Cheque à la portée de tous. Les Presses Universitaires de France, 1925. 13,5 X 16. 32 p.
- Wittenberg. Les Lois polonaises sur la lettre de change, le billet à ordre et le chèque. Recueil Sirey, 1925. 14,3 X 22,8. 80 p.
- Chêneau: L'Enseignement de la coopération en Angleterre et en France. Les Presses Universitaires de France, 1925. 15,5 X 25. 156 p.
- Das Bankwesen in seinen praktischen und theoretischen Grundzügen. Herausgegeben von Günther Leidgebél u. Konrad Rüge. Berlin, Volkswirtschaftl. Verlagsgesellschaft, 1925. 8°, 536 S.
- Cassel Gustaw: Das Geldwesen nach 1914. Uebers. von Wolfgang Biermer. Leipzig G. A. Gloeckner, 1925. 8°, 220 S.
- Leitfaden für die höhere Reichsbankprüfung. Hrsg. von Günther Leidgebél u. Konrad Rüge. Berlin, Volkswirtschaftl. Verlagsgesellschaft, 1925. 8°, 536. Nicht im Buchhandel erschienen.
- Schirmer August: Die Kredit- und Bürgerschaftsgenossenschaften im schweizerischen Gewerbe. Zürich, Kantonaler Gewerbeverband, 1925. Kl. 8°, 13 S. Gewerbliche Flugschriften. H. 3.

DZIAŁ 10.

Spółdzielczość.

- Dąbrawski S.: Łączenie spółdzielni spożywców. Zagadnienia praktyczne przy przeprowadzeniu połączenia. Warszawa. 8°, str. 15.
- Dvorak Wł. Fr., Dr., Dyr. „Ustredni jednoty hospodárskych družtev” w Pradze: Spółdzielczość w Czechosłowacji. Tłumaczył J. Trojan. Poznań. Nakł. Spółdzielni Wydawniczej Unji Związków Spółdzielczych, 1925. Str. 86, 8°.

DZIAŁ 11.

Statystyka.

- Mondalski Wiktor: Budownictwo powojenne na Polesiu i w Województwach Wschodnich. Oprac. na podstawie materiałów urzędowych i prywatnych. Zesz. I. Brześć nad Bugiem, 1925. Nakł. Wydaw. „Kresów Ilustrowanych”. 4^o, str. 32.
- Podręcznik statystyczny, zawierający alfabetyczny spis stacji, przystanków i ładowni P. K. P. (cz. I), spis szlaków kolei normalnotorowych według dykcji (cz. II), nomenklaturę towarową (cz. III), alfabetyczny skorowidz do niej (cz. IV), podział towarów na kategorie statystyczne (cz. V), oraz instrukcję o sporządzaniu kart rejestracyjnych (cz. VI). Wyd. II, poprawione i uzupełnione. Warszawa, Druk. Państwowa, 1925. 8^o, str. 140.
- Przeгляд działalności Krajowego Towarzystwa Meljoracyjnego w latach 1905—1925. Osobne odbicie z zesz. Nr. 25—26 „Gazety Rolniczej” z roku 1925). Warszawa, 1925. Skł. gł. w lokalu Tow. 8^o, str. 27.
- Przewodnik po pierwszej wystawie Kas Chorych w Polsce w Warszawie, od 12—20 lipca, 1925. Warszawa, 1925. Nakł. Komitetu Wykonawczego Pierwszej Wystawy Kas Chorych w Polsce. 8^o, str. 65 + XII wykresów + plan organizacyjny.
- Sprawozdanie Izby Rzemieślniczej w Poznaniu w Poznaniu za czas 20-lecia urzędowania niemieckiego oraz 5-lecia polskiego (1900—1925). Opracował na rzecz budowy Domu Rzemieślniczego w Poznaniu K. W. Juszcak, Syndyk Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. Poznań. Nakł. Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. Str. 272.
- Sprawozdanie Kolei Elektrycznej Łódzkiej za rok 1924. Spół. Akc. Łódź, 1925. 4^o, str. 19.
- Sprawozdanie Związku Polskich Producentów i Rafinerqw Olejów Mineralnych. Rapport sur l'activité de l'Union des producteurs et Rafineurs des Huiles Minérales en Pologne, 1924/25. Warszawa, 1925. 4^o, str. 54.
- Statystyka wymiarów podatku przemysłowego (od obrotu) za I i II półrocze 1924 roku. Warszawa. Nakł. Ministerstwa Skarbu, 1925. 8^o, str. 168. Ministerstwo Skarbu. Departament podatków i opłat.
- Weinfeld Ignacy, Dr., b. podsekretarz Stanu w Gł. Urzędzie Statystycznym: Szturm de Sztrem Edward, Naczelnik Wydziału w Gł. Urzędzie Statystycznym. Piekalkiewicz Jan, Dr., Naczelnik Wydziału w Gł. Urzędzie Statystycznym Szkolny atlas statystyczny Polski. (Część rysunkową wykonał Kazimierz Kochański). Warszawa—Bydgoszcz. Nakładem i druk. Inst. Wyd. „Biblioteka Polska”, 1925. 4^o, str. 59.

- Volkman E. O.: Wielka wojna 1914—1918. Praca oparta na urzędowych źródłach Archiwum Rzeszy Niemieckiej. Z 5-go wyd. przetłum. kptn. Dygel, por. Frasunkiewicz, wydr. S. C. Porwit. Warszawa, 1925. Wyd. Wojsk. Inst. Nauk. Wydaw. 4^o, s. X + 255 + 3 mapy.
- Wcisło Eugenjusz, radca Ministerstwa Przemysłu i Handlu: Wywóz-przywóz przez granice Rzeczypospolitej Polskiej. Wyd. III. Warszawa. Główna sprzedaż „Wywóz - przywóz”, Pruszków pod Warszawą, i-szy lipiec 1925. 8^o, str. 30.
- Ziółkowski Tadeusz Waclaw. Naczelný Sekretarz Starostwa Grudziądzkiego: Statystyka powiatu grudziądzkiego. Zebrał Grudziądz, 1925. Nakł. autora. 8^o, str. 112.
- Bergarbeiter - Kalender. Hrsg. von der Union d. Bergarbeiter. Jg. 12. 1926. Turn: Union d. Bergarbeiter, 1925. 174 + 62 S., 16^o.
- Bodmer Lore: Die englische Gewerkschaftsbewegung in der Kriegs- und Nachkriegszeit. Zürich, A. Rudolf, 1925. 8^o, 175 S.
- Hobbing Reimar: Die deutsche Einkommenbesteuerung vor und nach dem Kriege. Bearb. vom statist. Reichsamte. Berlin, 1925. 8^o, 88 S. mit Fig. - Statistik d. Deutschen Reiches. Band 312.
- Volkman Erwin: Germanischer Handel und Verkehr. Lfg. 3. S. 257—384. Würzburg, Gebr. Memminger, 1925. 8^o.

DZIAŁ 12.

Geografia polityczna i gospodarcza.

Nowakowski Stanisław Dr., prof. Uniwersytetu Poznańskiego, b. prof. Uniwersytetu Clark (Stany Zjednoczone A. P.). „Do kogo świat należy”. Studium porównawcze z gospodarki światowej. Z dodatkiem 100 tablic wykresów statystycznych. Poznań 1925. Fiszer i Majewski. 4^o, str. 270.

Polskiej literaturze naukowej przybyła pod powyższym frapującym tytułem książka, którą należy powitać z uznaniem.

Podtytuł daje nam do zrozumienia, że jest to studjum geograficzno-gospodarcze, ale błędem byłoby sądzić, że książka ta jest przeznaczona dla jakiegoś ciasnego grona specjalistów — przeciwnie powinien ją przeczytać każdy, kto interesuje się wartkim prądem życia i nie chce ominąć tych niezwykłych wydarzeń zachodzących w naszych oczach. Tak jest, nam przypada w udziale zobaczyć, jak tworzy się nowoczesny potentat świata, który w doniesieniach oficjalnych czasami tylko figuruje pod skromnymi inicjałami U. S. A.

I jakkolwiek nie można bezkrytycznie dzielić zdania tej kategorii ekonomistów, wedle których wszelkie zjawiska polityczne, kulturalne, wszelkie procesy moralne i duchowe są jedynie refleksem procesów ekonomicznych, to przecież koniecznie przyznać trzeba ich bardzo doniosłe znaczenie, które niejednokrotnie z samej rzeczy stanowi esencjonalny podkład interesującego zjawiska.

Książka prof. Nowakowskiego daje treściwy i jasny obraz ustosunkowania sił gospodarczych dzisiejszej doby. Daje zarazem przegląd możliwości i niejako prognozę na przyszłość, daje cenne materiały dla rozumnej, racjonalnej polityki gospodarczej.

W tem miejscu pozwolę sobie podkreślić zalety wykładu: jest treściwy, jasny, przystępny i co niemniej ważne, przejrzysty, zręcznie ujęty w szeregi zestawień statystycznych.

Bez żadnej zgóry powziętej tendencji sympatii lub antypatii, z prawdziwym obiektywizmem nauki, oprowadza nas autor kolejno po najprzeróżniejszych dziedzinach wytwórczości, dając wreszcie i syntetyczne ujęcie ogółu czynników składających się na dobrobyt i majątek narodowy.

Książka nie operuje słowami, lecz wyłącznie faktami. 100 wykresów stanowi znakomitą ilustrację tej publikacji. Złe właściwie powiedziane — ilustracje — stanowią integralną część dzieła. Za te wykresy należy się autorowi specjalna podzięką, one bowiem przedewszystkiem dają możność wyobrażeniowego ujęcia wielkich liczb.

W czasach przed pamiętnym 1914 rokiem, prymat gospodarczy spoczywał w rękach Anglii. I dziś kraj ten, w którym kolonie stanowią 99,4% — całości, nie wyrzekł się wybitnego stanowiska, ale hegemonja gospodarcza przeniosła się już za Atlantyk — do ojczyzny dolara.

Rozwój potęgi gospodarczej Stanów Zjednoczonych jest — b ły s k a w i c z n y .

Gdy oto obszar i ludność Stanów Zjednoczonych wynoszą tylko około 6,5% ogólnego obszaru i liczby ludności kuli ziemskiej, to przecież dzięki nadzwyczajnym złożom bogactw naturalnych tej ziemi i talentowi z jakim pracują jej synowie — zajmują dziś w rodzinie narodów najmniejwątliwiej miejsce pierwsze. Otóż Stany Zjednoczone zajmują dominujące stanowisko w niemal wszystkich dziedzinach produkcji surowców (z bardzo tylko nielicznymi wyjątkami), a w kilkunastu działach i to najważniejszych wytwarzają więcej, niż wszystkie pozostałe

kraje razem wzięte. W ten sposób od Stanów Zjednoczonych uzależniony jest cały światowy rynek przemysłowy — uzależniony w sposób b. poważny. (Rzecz prosta, że nie będę przytaczał liczb, na których oparte są te wywody. Jest obowiązkiem każdego zaznajomić się z nimi wprost z omawianej przemennie publikacji).

Jakkolwiek Imperjum Brytyjskie i nadal utrzymuje swoje niezależne stanowisko gospodarcze, to przecież utraciło już niepodzielne panowanie nad rynkami zbytu. Ekspansywny, zdobywczy kapitał amerykański dotarł wszędzie, dokonywując w ostatnich czasach olbrzymich obrotów na rynkach angielskich, zarówno kolonialnych, jak i wewnętrznych.

Przewaga Ameryki jest ugruntowana między innymi także i na tem, że czerpie ona niewyczerpane skarby darów naturalnych z własnej, we wszystko obfitującej ziemi, podczas gdy Anglja zmuszona jest czerpać surowce ze swych kolonij.

Niemalą przyczyniła się do tej przewagi i wojna, która zmusiła tak wiele państw do zaciągnięcia długów w Ameryce. Wierzytelności Ameryki z tego tytułu powstałe, są tak wielkie, że wartość ich znacznie przewyższa wartość złota wydobytego na całym świecie w ciągu 4 wieków od odkrycia Ameryki (1492) do 1894 r.

Tak więc pierwsze i drugie miejsce w dziedzinie wpływów gospodarczych należy się krainom języka angielskiego.

Na trzecim miejscu trzeba postawić Francję. Zarówno rozmiar posiadłości jak i obfitość bogactw naturalnych rokują Francji najlepsze nadzieje. Szybkiemi też krokami zdąża Francja do zupełnie pierwszorzędnej roli.

Stanowisko Niemiec, zajmujących przed wojną bynajmniej nie poślednie miejsce, a dzięki zabiegliwości i przemyślności gospodarczej polityki Niemiec, rywalizujących z Anglją i Francją pod wieloma względami — zostało dziś obalone, jak obalone marzenie pruskie o panowaniu pikielhauby nad światem. Kwestja przyszłości gospodarczej naszego zachodniego sąsiada jest dla nas kwestją pierwszorzędnej doniosłości i wagi — nie sposób jednak wydać w tej materji ostatecznego i wyczerpującego sądu ze względu na prowizoryczny stan stosunków międzynarodowych w dobie dzisiejszej. Wszelkie wyrocznie w tej mierze byłyby i niewłaściwe i przedwczesne.

Jest jeszcze jedno państwo, któremu książka prof. Nowakowskiego poświęca dużo uwagi. Tem państwem jest drugi nasz sąsiad, tym razem od strony wschodniej — Rosja. Dowia-

dujemy się, że ta olbrzymia kraina jest miejscem zupełnie nieograniczonych możliwości. Była Rosja przed wojną najpoważniejszym eksporterem ziemiopłodów — mimo zacofanych zupełnie metod produkcji i pracy i mimo, że tylko 5% ziemi zaangażowano w tej wytwórczości rolnej. Dziś po ruinie, którą przyniosła z sobą rewolucja i wojna, przestała Rosja wchodzić w rachubę jako eksporter; ale prędzej czy później zamęt w tym chorym olbrzymie się skończy — nastąpi odbudowa gospodarstwa. Wtedy pokaże się jak groźną może być konkurencja chwilowo zamarłego kolosa — tem groźniejszego ekonomicznie, że jest dotychczas niewyzyskany. A przecież i pod względem przemysłowym jest nie inaczej — bo zasobami naturalnemu bogactwem kopalń nie ustępuje Rosja nawet Stanom Zjednoczonym. Na szczęście możemy być pewni, że potęga ta nie zwróci się przeciw nam, bylebyśmy potrafili nie dopuścić do uczynienia z niej przez Niemcy swojej ekspozytury, lub jeśli kto woli „sfery interesów” — „hinterlandu”.

Zwraca się autor także i do rodaków. I oto co powiada po tym przeglądzie bogactw obcych: „Procuając nad wzmocnieniem naszego dobrobytu materialnego, możemy stanąć w szeregu największych narodów świata”. A więc nie zostaniemy w tyle. Pracujemy, a nagroda nas nie minie.

F. O.

- Baudouin de Courtenay Jan: Kilka ogólników o obiektywnej i subiektywnej odrębności „Ukrainy” pod względem językowym, plemiennym, narodowym i państwowym. Leopoli. Sumptibus Societatis Scientiarum Szewczenkiannae Ucrainensium. MCMXXV. 8°, str. 19. Album Societatis Scientiarum Szewczenkiannae Ucrainensium Leopoliensis ad sollemnia sua decennalia quinta. MDCLXXXIII — MCMXXIII.
- Bujak Franciszek: Rozwój gospodarczy Polski w krótkim zarysie. Kraków, Wyd. Spółdzielczego Instytutu Naukowego, 1925. 8°, str. XV + 51. Biblioteka Spółdzielcza Nr. 1.
- Chmielowski Janusz i Świerż Mieczysław: Tatry Wysokie I. Część ogólna. Doliny. (Na okładce: Tatry Wysokie (Przewodnik szczegółowy). Tom I. Część ogólna. Doliny). Kraków. Nakł. Sekcji Turyst. Pol. Tow. Tatrz., 1925. 8°, str. 118. Wydawnictwo Sekcji Turystycznej Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, t. III.
- Gawroński - Rawita Franciszek: Wartość i straty majątku polskiego w Rosji. Art. w „Przeglądzie Współczesnym”, 1925. Rok IV.
- Janiółkowski Wacław Stanisław i Stoccki Aleksander, por. korpusu geografów: Topografia wojskowa. Warszawa. Nakł. Wojskowy Instytut Naukowo - Wydawniczy, 1925. 8°, str. VIII + 170 + 10 tabl.

- Korbel Stanisław, lektor kartografji Uniw. Jagiell. i Sawicki Ludomir, Prof. geografji Uniw. Jagiell.: Atlas geograficzny. Zesz. III. Kraków. Nakł. Księgarni Geograficznej „Orbis”. Skład Główny na Warszawę w Domu Książki Polskiej, 1922—1925. 8°, str. XVI + str. 38.
- Kornelia Roman, kapitan, d-ca dyonu Szkoły Podof. Zawód. Art.: Tabele pomocnicze do obliczania wartości asumtu, kierunku i odległości topograficznej. 14 rysunków. Toruń, w styczniu 1925. 8°, str. 37.
- Loth Jerzy i Bohdan Edward: Polska gospodarcza 1925 r. Mapa poglądowa w podziałce 1: 750.000. Opracowali Warszawa. Nakł. Polskiej Składnicy Pomocy Szkolnych, 1925. 935 + 800 mm, 4 arkusze.
- Łęgowski Stanisław Ks.: Znaczenie morza z punktu widzenia gospodarczego. Notatka, Poznań. Nakł. Komisji Wydawniczej „Pomeranji”, 1925. 8°, str. 14. Wydawnictwo Korporacji Stud. Uniw. Pozn. „Pomeranja”, Nr. 1.
- Maliszewski Edward. Polska dzisiejsza. Zarys geograficzno-statystyczny. Warszawa. Nakł. Trzaski, Eresta i Michalskiego, 1926 (1925). 8° m. str. 111.
- Melce - Rutkowska Wanda. Turcja dzisiejsza. Warszawa. Nakł. Biblioteki Dzieł Wyborczych, 1925. 8°, str. 157. Biblioteka Dzieł Wyborczych z. II, t. XXX.
- Pawłowski Stanisław: Geografja dla szkół powszechnych. Stopień III. Z 57 ilustr. Lwów—Warszawa, 1925. Wyd. i druk „Książnicy Atlasu”. 8°, str. 62.
- Pączek Antoni: Położenie gospodarcze Polski. Warszawa. Nakł. Zarządu Głównego Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, 1925. 8°, str. 22. Wydawnictwo Zarządu Głównego Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego Nr. 2.
- Piskozub Paweł, kapitan, wykładowca terenoznawstwa: Terenoznawstwo. Cz. I. Nauka o terenie. Cz. II. Kartoznawstwo. Cz. III. Zdjęcie terenowe. Wyd. II. Chełmno Pom., 1925. 8°, str. 169 z 144 rys, Kursy Doszkolenia Młodych Oficerów Piechoty.
- Polačzkówna Marja: Atlasy krajoznawcze. Przewodnik metodyczny. Województwa: Krakowskie, Śląskie, Kieleckie. Lwów—Warszawa. Nakł. i druk. Książnicy Atlasu T. N. S. S. i W., 1925. 8°, str. 34.
- Województwa: Lwowskie, Stanisławowskie, Tarnopolskie. Lwów—Warszawa, 1925. 8°, str. 36.
- Województwa: Poznańskie, Pomorskie. Lwów—Warszawa, 1925. 8°, str. 32.
- Województwo Warszawskie. Lwów—Warszawa, 1925. 8°, str. 29.
- Federowicz Zygmunt: Polska, krajobraz i człowiek. Wypisy geograficzne. Warszawa. Wyd. i druk. M. Arcta, 1925. 8°, str. 265.

- Rummel Julian: Państwo a morze. O granicach Polski. Polityka Anglii i zagadnienie polsko - niemieckie. Zagadnienia gospodarczej polityki Polski. Wielka wojna na morzu i jej nauki. Miasto Gdynia. Poznań, 1925. Wyd. Pozn. Oddz. Ligi morskiej i rzecznej. 8°, str. 67.
- Semkowicz Władysław: Geograficzne podstawy Polski Chrobrego. Z mapą. Kraków, 1925. Nakł. Krakowskiej Spół. Wydaw. 8°, str. 59.
- Semplowska S.: Do Bieguna Północnego (z powodu wyprawy Amundsena). Warszawa, 1925. Nakł. Spółdz. Księgarskiej „Książka”. 8°, str. 30.
- Sprawozdanie komisji fizjograficznej, obejmujące pogląd na czynności dokonane w ciągu lat 1923 i 1924 oraz materiały do fizjografii kraju. Tom pięćdziesiąty ósmy i -dziewiąty. Z trzema tablicami. Kraków, 1925. Nakł. Polskiej Akademji Umiejętności. 8°, str. XL + 117.
- Teren manewrów 1925 r. pod względem geograficznym i historycznym. Tytuł również po francusku. Warszawa. Nakł. M. S. Wojsk., 1925. 8°, str. 42 + 16 zał. Tekst polski i francuski. Biuro Historyczne Sztabu Generalnego.
- Wasilewski Leon: Finlandja. Z mapą polityczno-etnograficzną i 9 ilustr. Kraków, 1925. Nakł. Krakowskiej Spół. Wydaw. 8°, str. 159.
- Gruvez: L'Indo - Chine. Les richesses marine et fluviales. Soe. d'édit. géogr. - mûrit. 1025.
- Lang: La Nouvelle - Calédonie, son climat, sa faune, sa flore, ses ressources naturelles, ses possibilités agricoles. Vigot frères, 1925. 25 X 16,5. 114 p.
- Lespès. Alger Esquisse de géographie urbaine. Ed. Carbonel, 1925. 8° 231 p.
- Pardé. Le Régime du Rhône. Etude hydrologique. 2 vol. Masson et Cie, 1925. 25 X 16,4, 1382 p.
- Sauvaire P. Barthélémy (marquis de). Mon vieil Annem; „Ses bêtés”. Soc. d'édit. géogr. mar. et colon. 1925. 14 X 22, 250 p.
- Birk Alfred u. Müller Karl Hermann: Der Suezkanal. Seine Geschichte u. s. wirtschaftspolitische Bedeutung für Europa, Indien und Aegypten. Hamburg, Boysen & Maasch, 1925. 8°, 144 S.
- Breitfuss Leonid: Die Erforschung des Polargebietes Russisch Eurasiens. See- u. Landreisen während d. J. 1912—24. Mit Literaturverz. u. 2. Taf. 1 (farb.) Routenkt. u. 15 farb. Sonderkt. Potha, Justus Perthes, 1925. 4°, 113 S. Dr. A. Petermanns Mitteilungen aus Justus Perthes Geogr. Anstalt. Erg. H. Nr. 188.

- Harms Bernhard: Volkswirtschaft und Weltwirtschaft. Versuch d. Begründung e. Weltwirtschaftslehre. Jena G. Fischer, 1925. 8°. 495 5 Probleme der Weltwirtschaft 6.
- Kerp Heinrich. Landeskunde von Skandinavien (Norwegen, Schweden u. Dänemark) und Finnland (Fennoskandia). 2. erw. Aufl. Berlin. W. de Gruyter u. Co., 1925. Kl. 8°, 119 S.
- Pinner Felix: Das neue Palästina. Volkswirtschaftl. Studien. Berlin, R. Mosse Buchverl., 1926. Ausg. 1925. Gr. 8°, 83 S.
- Stählin Karl: Russland und Europa. (Erw. Form. e. Vortrags). Berlin, Herold - Verlagsgesellschaft, 1925. 8°, 52 S. Schriften d. Reichsbundes demokratischer Studenten Deutschlands u. Deutsch-Oesterreichs. H. 6. Aus Historische Zeitschrift. Bd. 132.
- Mangin: En el Péru. En torno al continente latino con el „Jules Michelet". Ed. Giard, 1925. 24 X 19. 184 p.

DZIAŁ 13.

Organizacja pracy.

- Gnoiński Ignacy Inż.: Hygiena oświetlenia fabrycznego. Odbitka z „Przeglądu Technicznego" 1. 1925. Warszawa, 1925. 8°, str. 32.
- Kułakowski K., Inż., kierownik Kursów Naukowej Organizacji Pracy przy T. K. T.: Podręcznik kalkulacji kosztów wyrobu dla małych i średnich wytwórni. Oprac. Warszawa, 1925. Tow. Kursów Technicznych. 8°, str. 57.
- Organizacja Naukowa Pracy. Pierwszy zjazd Polski. 1924. Warszawa. Nakł. Komitetu Wykonawczego Zrzeszeń Naukowej Organizacji Pracy w Polsce. 1925. 8°, str. 369.
- Brüssaud J. et Simon R.: ' Les Accidents du travail et les assurances agricoles. E. de Boccard, 1925. 8°, 326 p.
- Preulon: L'Epicier détaillant. Libr. de l'Enseignement technique, 1925. 12 X 17,5- 252 p.
- La réparation des accidents du travail. Analyse comparative des législations nationales. — Bureau International du Travail. Geneve, 1925, str. 707.
- Les problèmes généraux de l'assurance sociale. Bureau International de Travail. Genève, 1925, str. 146.
- La reparation des maladies professionnelles. Analyse comparative des législations nationales. Bureau International du Travail. Genève, 1925, str. 73.

- Les conditions de logement aux Etats - Unis. Bureau International du Travail. Genève, 1925, str. 55.
- Henzel Fritz: Die Arbeitsleistung vor und nach dem Kriege untersucht, an einem Werk der Maschinenindustrie. Stuttgart, C. E. Poeschel, 1925. Gr. 8°, 135 S. Betriebswirtschaftl. Abhandlungen. Band 1.
- Mendner Richard: Im Kampfe gegen das Verbrechen. Aufsätze und Aktenstücke. 2. erw. Aufl. Als. Hs. gedr. Köln, Segenborn - Verlag. Leipzig, Friedr. Schneider, 1925. 8°, 90 S.
- Printz Gustaw: Die Arbeitszeitfrage in der Kalkindustrie. Berlin, Kalkverlag, 1925. 8°, 40 S.

DZIAŁ 14.

Varia.

- Ankieta Towarzystwa Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych w sprawie odrodzenia życia umysłowego, społecznego i gospodarczego prowincji Polskiej. Warszawa, 1925. 8°.
- Friedberg W., Dr., Prof. Uniw. Poznańskiego: Powietrze jako czynnik twórczy ziemi. Z 16 ryc. w tekście. Poznań, 1925. Fiszer i Majewski. 8°, str. 41. Wykłady powszechne Uniwersytetu Poznańskiego Nr. 15.
- Łęga Władysław Ks.: Grudziądz i okolica. Przewodnik ilustrowany z 26 ilustracjami, planem Grudziądza i mapą okolicy. Opracowali: Cz. I. Ks. Julian Łukaszewicz; Cz. II. Ks. Władysław Łęga; Cz. III. Kpt. Dominik Binder. Grudziądz. Nakł. Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, 1925. 8°, str. 68.
- Instytut Wojskowy, Naukowo - Wydawniczy. Sprawozdanie z czynności za lata 1918—1924. Warszawa. Wyd. Wojsk. Inst. Nauk. - Wydawniczego, 1925. 8°, str. 52.
- Łomiński L. Ks.: Inowłódz i Spała. Szkic historyczny. Lublin, 1925. Nakład autora. 8°, str. 12.
- Krzywicki Ludwik Prof.: Materiały do bibliografii Gdańska. Zesz. II. Warszawa, 1925. 8°, str. 9. Instytut Gospodarstwa Społecznego. Odbitka z „Ekonomisty”.
- Moreau Fr. L.: Przewodnik miasta Kalisza z okazji Targów Poznańskich, odbyć się mających w maju 1925 r. Na okł. Informator handlowo przemysłowy. Opracował kierownik Wydziału Podatkowego Magistratu m. Kalisza. Kalisz. Druk. „Gazety Kaliskiej”, 1925. 8°, str. 134.
- Orłowicz Mieczysław Dr.: Ilustrowany przewodnik po Polsce. Szlakiem wycieczki sokołów polskich z Ameryki w sierpniu 1925 r. Z 70 ilustr. i mapą Polski. Warszawa, 1925. Nakład Obywatelskiego Komitetu Przyjęcia Sokołów Polskich z Ameryki. 8°, str. 168.

- Statut Wzorowy Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Miejskich w Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa, 1925. Druk. Literacka. 8°, stron 12.
- Stepol St.: Jak jest naprawdę dzisiaj w Rosji. Warszawa, 1924. Wyd. Warszawskiego Oddz. Tow. Uniw. Robotniczego. 8°, str. 32.
- Szymański Wiktor: Przewodnik po Puszczy Białowiejskiej. W tekście 4 ilustracje oraz plan parków w Białowieży. Wilno. Nakł. Księgarni Stow. Naucz. Polskiego, 1925. 8°, str. 48.
- Taryfa inkasowa Banku Związku Spółek Zarobkowych, Tow. Akc. w Poznaniu, Oddział Łódzki. Łódź. 8°, str. 20.
- Zjazd Pierwszy fizjografów polskich w Krakowie. Kraków, 1924. Nakł. Polskiej Akademji Umiejętności. 8°, str. 30.
- Zukowski Piotr: O Anglii. Wrażenia z podróży i notatki z lektury. Poznań, Druk. Polska, 1925. 8°, str. 42.
- Wojna światowa 1914—1918. Pamiętniki, Studja, Opracowania, Podręczniki. Warszawa, 1925. Wyd. Wojsk. Instytutu Nauk. - Wydawniczego. 8°, str. 7.
- Lovestone Jay: Weshalb Amerika Europa erobern will. Hamburg, C. Hoym Nachf., 1925. 8°, 58 S. Internationale Zeit- u. Streitfragen. Band 1.
- Welt - Adressbuch der Spediteure, Reedereien, Banken, Transport - Versicherungs-Gesellschaften, Bezugsquellen f. Export-Import. World-Directory of the shipping and forwarding - agents. 1924/1925. Hamburg, Andrée u. Wilkerling, 1925. 8°, 408 S.

C. Dział socjologiczny

I. Wydawnictwa zbiorowe. Podręczniki i systemy. Historia socjologii i krytyka.

Jahrbuch der Soziologie. Eine internationale Sammlung. I. Bd. Karlsruhe, Braun, 1925, str. 386.

Nowe centra, nowe uniwersytety zwracają się chętniej do nowych zagadnień i nowych nauk, niż dawne szkoły, w których zazwyczaj przeważa zdanie, że bez nauki, bez której obchodzono się przez tyle a tyle wieków, można obchodzić się i nadal. Znamienną jest rzeczą, że katedry socjologii (a także psychologii i t. d.) istnieją w Warszawie i Poznaniu, niema ich natomiast w Krakowie czy Lwowie (i to bynajmniej nie ze względów budżetowych). Analogicznym zjawiskiem będzie

żywy udział w ruchu socjologicznym nowych uniwersytetów niemieckich, które nie posiadają tradycji naukowych. W Kolonii zorganizowano przed kilku laty „Forschungsinstitut für Sozialwissenschaften”, gdzie uprawia się wydatnie studia socjologiczne; organem instytucji jest pismo *Kölnner Vierteljahrshefte für Soziologie* pod redakcją L. Wiese'go. W Hamburgu żywą działalność naukową rozwija Danzel, o którego nowej książce mówimy później. W Frankfurcie nad Menem, gdzie wykłada czynny F. Oppenheimer, profesor Gottlieb Salomon zaczął w r. 1925 wydawać rocznik p. t. *Jahrbuch für Soziologie*, skupiający cały szereg wybitnych nazwisk. Przypominają się najlepsze czasy przedwojenne, gdy w jednym tomie, redagowanym po niemiecku, widzimy obok siebie Niemców (Max Adler, Brinkmann, Oppenheimer, Kurt Breysig, Kantorowicz, F. Tönnies, L. Stein, Tietze, Wilbrandt) Szwajcarów niemieckich (Joël), włosko-niemieckich (R. Michels), francuskich (Duprat), Amerykan (Ellwood, Roscoe Pound, Barnes), Włochów (Niceforo, Savorgnan), nawet Francuzów (Bougie, Gide, Cornélissen); w drugim tomie zapowiedziane są nadto prace Szwedów, Norwegów, Belgów, Czechów (Błaha) i Słowenów (Kosić).

Samo zestawienie nazwisk świadczy, że niema tu mowy o jednolitości programu i o pojmowaniu socjologii jako nauki szczegółowej. Wydawca jest zwolennikiem daleko idącego uniwersalizmu; nie chodzi mu o „ściłą socjologję”, lecz raczej o socjologizm, o rozpatrywanie prawa, historii, religii i innych działów kultury z punktu widzenia socjologicznego. Spotykamy więc tu rozprawy rozmaitego rodzaju: Joël pisze o wieczystym rytmie historii, Tietze o socjalnej funkcji sztuki, Savorgnan o wymieraniu rodów arystokracji, Cornélissen o kwestji społecznej i t. d.; obok nich szereg rozpraw z zakresu właściwej socjologii. We wstępie podkreśla Salomon ów ogólny charakter rocznika, stwierdzając, że przez uniwersalizm pragnie przeciwdziałać zasklepieniu się nauk w wąskich granicach i walczyć z historyzmem, który, rozwielniając się wszechwładnie w uniwersytetach, pozbawił je wpływu na społeczeństwo; socjologia ma w nowych uniwersytetach spełniać tę rolę, jaką w dawnych miała swego czasu filozofja.

Przyjmujemy do wiadomości to oświadczenie i czekamy dalszych tomów. W związku z rocznikiem podejmie ta sama firma nakład wydawnictwa „Bibliothek der Soziologie und Sozialpolitik”, w której na razie ukazują się

listy Rodbertusa oraz Bazarda ujęcie nauki St. Simona; z zapowiedzianych interesują nas przede wszystkim tłumaczenia Ross'a *Principles of sociology* i Ellwood'a *Psychology of human society*. Tenże nakład zaczął również wydawać w r. 1925 kwartalnik *Ethos*, poświęcony socjologii, historjografii i filozofii kultury; wśród współpracowników pierwszych zeszytów spotykamy nazwiska F. Tönnies'a, R. Michels'a, L. Stein'a i t. d.

J. St. Bystróż (Kraków).

Sobeski Michał: *Kwiat złoty (Gobineau redivivus)*. Poznań, 1925, Fiszer i Majewski, str. 121.

Profesor Sobeski dał czytelnikowi polskiemu lekturę niezwykle pożyteczną, przedstawiając w zwięzłym zarysie idee Gobineau, które nie mają wprawdzie aktualnego znaczenia naukowego, lecz niemniej interesują socjologa, jako jedno ze źródeł imperialistycznej i nacjonalistycznej ideologii niemieckiej, zatruwającej i dziś duchową atmosferę Europy i jako źródło koncepcyj rasowo-biologicznych w socjologii. Prof. Sobeski z właściwą sobie jasnością myśli i estetyczną prostotą słowa doskonale przedstawia koncepcje omawianego przezeń autora, jego teorię wyższości rasy germańskiej, i wpływ tej teorii na późniejszych autorów niemieckich. Z obiektywnością historyka analizując tezy Gobineau, autor poddaje następnie zrekonstruowaną doktrynę zasłużonej krytyce surowej, wykazując w niej rozległą swą erudycję naukową i trafność krytycznego sądu.

Zastanawiając się nad genezą całej postawy twórczej Gobineau, autor bardzo trafnie podkreśla to, że Gobineau był, a przynajmniej chciał być uczonym, będąc z uczuciowego swego temperamentu przede wszystkim artystą. I tem zapewne należy tłumaczyć sobie, że z uczuciowych przesłanek wyrastające tezy chciał dowodzić metodami naukowymi, które, jak słusznie zauważa autor, przypominają znany stosunek Hegla do historycznego materiału faktycznego.

Zapoznanie się z ideologią Gobineau ma dla czytelnika polskiego wartość aktualną ze względu na rolę, jaką odegrał w rozwoju niemieckiej myśli politycznej. To też wdzięczność należy się prof. Sobeskiemu za jego sumienną i gruntowną pracę. Podnieść też należy walory stylistyczne książki, tak rzadkie dziś niestety w polskiej literaturze naukowej. Jedną tylko uwagę krytyczną, zresztą o charakterze czysto formalnym, pragnąłbym podkreślić z naciskiem: autor niepotrzebnie

utrudnia dostęp do swej książki czytelnikowi, nieznającemu języka francuskiego, podając w tekście wywodów przytoczenia francuskie. Ten zwyczaj przytaczania w językach obcych jest w polskim piśmiennictwie nader rozpowszechniony, mojem zdaniem niesłusznie. W tej sprawie wzorem powinny być dla nas dzieła angielskie, w których tekście nigdy nie spotyka się obcojęzycznych przytoczeń.

Cz.

Vierkandt Alfred: *Gesellschaftslehre (Hauptprobleme der philosophischen Soziologie)*. Stuttgart, 1923, stron 442.

Dzieło Vierkandta wzbogaciło w sposób bardzo istotny niemiecką literaturę socjologiczną i, można powiedzieć bez przesady, powiększyło światowy dorobek socjologii. Nietylko jest najlepszym i najwszechstronniej obejmującym zagadnienia socjologii kompendium w literaturze współczesnej niemieckiej, lecz jednym z najlepszych i najgłębiej ujętych dzieł literatury wszechświatowej. Autor w dziele tem wykazuje umysłowość subtelną i wszechstronne przygotowanie naukowe. Dokładnie jest obeznany z dorobkiem etnologii, która stanowiła pierwotny teren jego badań; sprawnie operuje metodami analizy psychologicznej w zakresie psychologii zbiorowej i psychologicznej charakterystyki grup społecznych, którą zajmował się w pierwszym większym swem dziele p. t. *Naturvölker und Kulturvölker*; zna dobrze stan badań w zakresie psychologii uczuć i instynktów, która stanowi ważną pozycję jako podstawa badań socjologicznych; wreszcie dzięki gruntownej wiedzy filozoficznej świadomie stawia sobie pewne zadania badawcze i szuka najpewniejszych dróg ich rozwiązania. To też zupełnie uzasadniony jest podtytuł dzieła, w którym autor podkreśla filozoficzny charakter swych dociekań.

Dzieło to zasługuje niewątpliwie i wymaga wszechstronnego omówienia, którego niepodobna zawrzeć w krótkiej recenzji. Niemniej, chcę tu przynajmniej ogólnie poinformować o niem czytelników Ruchu.

Zdaje mi się, że dzieło Vierkandta jest najwybitniejszym dziełem niemieckim po klasycznej już dzisiaj Socjologii Simmła. Nie znaczy to bynajmniej, aby było do swego poprzednika podobne. Socjologia Simmła była dziełem, któremu przeznaczono było stać się dziełem klasycznym: Simmel był pionierem socjologii, żywą i pełną oryginalnych błysków myślą torował nowe drogi badania i nowe

stawiał zagadnienia. I prawdopodobnie myśl jego zapłodni twórczość niejednego badacza w przyszłości. Lecz z temperamentem artysty łączył się u Simmla w sposób dla niego charakterystyczny brak artystycznego umiaru: nie umiał ująć twardym nakazem woli polotu swych myśli i wyrazić ich w sposób jasny.

Vierkanndt jest jego przeciwstawieniem. Dzieło jego nie stanie się nigdy klasycznym: nie wysychającym źródłem nowych sugestyj twórczych. Zajmie raczej w historii socjologii poczesne miejsce jako wielce pożytecznej sumienne zobrazowanie systematyczne zagadnień socjologii w dzisiejszym ich stanie opracowania. Vierkanndt nie jest nowatorem: raczej prowadzi badania w różnych kierunkach, które wytknęli inni. Zapowiada stosowanie na szeroką skalę metody, opracowanej w filozofii przez fenomenologów, lecz nie daje tu jakichś wydatnych wyników własnych. Natomiast przewyższa, a raczej wręcz przeciwstawia się nawet Simmlowi jasnością wyśłowienia i systematyczną równomiernością opracowania całości kształtu zagadnień socjologicznych. „Socjologia” Simmla składała się właściwie z kilku studjów, poświęconych najważniejszym zagadnieniom tej nauki; dzieło Vierkanndta może być słusznie uważane za kompendium.

Wyznacza Vierkanndt zadania socjologii, idąc śladami Simmla: sociologia jest nauką o formach ugrupowań społecznych. Przytem bada ona wszelkiego rodzaju grupy, poczynając od najbardziej efemerycznych, a kończąc na trwałych i licznych grupach, włączając państwa. Społeczność definiuje przytem Vierkanndt jako „grupę ludzi, o ile istnieją w niej wpływające z wewnętrznej istoty oddziaływanie wzajemne jej członków”. Zapewne, zdanie to, któremu autor nadaje charakter definicji, nie jest dostatecznie jasne i zawiera składniki zbędne; stwierdza w każdym razie w sposób niewątpliwy, że grupa społeczna jest wszędzie tam, gdzie istnieje wzajemne oddziaływanie. Może tu wprawdzie powstać pytanie, czy nie należałoby grupą społeczną nazwać już zbioru dwóch ludzi, w którym zachodzi oddziaływanie jednostronne tylko; niemniej i tak granica badania poprowadzona jest dość szeroko, aby socjologia mogła stosować metodę daleko idącego upraszczania warunków badania. Tę metodę „izolacji” autor stosuje w pewnej mierze, nie tak jednak szeroko, jakby się można było spodziewać z wyjaśnień wstępnych. Z tem wiąże się w sposób konieczny logicznie ogólny charakter dzieła Vierkanndta: jest ono raczej bardzo subtelnie i wszechstronnie ujętą

systematyką form społecznych i przeglądem sił, działających w grupach społecznych, niż badaniem i ustalaniem praw, według których działają, wiążąc się ze sobą, różne czynniki społeczne. Musimy być bardzo wdzięczni autorowi za nader udatne rozwiązanie zadania, które sobie postawił. Uporządkowanie systematyczne form społecznych jest niewątpliwie etapem równie niezbędnym dla socjologii, jak systematyka roślin i zwierząt była etapem niezbędnym dla rozwoju biologii. Oczywiście, socjologia nie może na etapie tym poprzestać: trzeba, aby w niej powstała część nomotetyczna, która ma już gotowy wzór doskonały w ekonomice teoretycznej.

Vierkanndt, w korzystnym przeciwstawieniu do innych socjologów niemieckich, nie oddaje się mistycznej spekulacji na temat społeczności. Jest ona dla niego wprawdzie czemś więcej, niż agregatem jednostek: jest całością swoistą i fakt zrzeszenia się ludzi jest dla niego faktem, sięgającym równie daleko, jak samo istnienie człowieka. Lecz w traktowaniu swoistego charakteru społeczności zachowuje tę trzeźwość sądu o rzeczywistości, która cechuje całe jego dzieło.

Erudycją autor nie szafuje bez potrzeby, natomiast wyzyskuje umiejętnie w celach ilustracyjnych. Biblijografię podaje w sposób wyjątkowo wstrzemięźliwy, niestety niemal wyłącznie niemiecką.

Czesław Znamierowski (Poznań).

Zeitschrift für Völkerpsychologie und Soziologie. Leipzig, Hirschfeld, 1925, tom I. 1—3.

Do niedawnych czasów Niemcy nie miały żywszych zainteresowań socjologicznych; do samej nazwy socjologii, jak też i do nauki odnoszono się nieprzychylnie, traktując ją jako rodzaj historjozofji, uprawianej przez dyletantów. Oczywiście naród o tak wysokiej kulturze naukowej nie mógł pomijać zupełnie tych dziedzin; ukazywały się wartościowe prace na poszczególne monograficzne tematy, ale ta socjologia jako taka nie znajdowała zwolenników. Znamienną jest rzeczą, że podczas gdy w czasach przedwojennych ukazywało się kilka czasopism socjologicznych w języku francuskim, kilka w angielskim (zwłaszcza w Ameryce), a także i włoskim, w Niemczech, które co do rozmiarów produkcji naukowej stały na pierwszym miejscu, nie było ani jednego (jeżeli pominiemy sprawozdania zjazdu socjologicznego, *Schriften des deutschen Soziologentages*); nie było również wydawnictw seryjnych, a do wyjąt-

ków należały próby ujęcia całości w formie podręcznika czy też systemu. Nie było również katedr uniwersyteckich tego przedmiotu; przypominamy, że Gumplowicz wykładał w Gracu prawo polityczne, a Simmel był profesorem filozofii w Berlinie — jedyny chyba tylko F. Tönnies w małym uniwersytecie w Kilonji miał katedrę socjologii.

Stosunki w czasie wojny, a zwłaszcza w ostatnich latach powojennych zmieniły się zupełnie i socjologia jest dzisiaj raczej modną nauką (wobec czego przypuszczać należy, że i w Polsce, idącej tak często w ogonie Niemiec, zyska socjologia nieco miejsca w programie nauk uniwersyteckich, i że wykład socjologii przestanie być uważany za propagandę socjalizmu czy komunizmu lub w najlepszym razie za koncesję na rzecz dyletantyzmu). Powstaje szereg katedr i seminariów, tworzą się instytuty badawcze, pojawiają się coraz to nowe publikacje, wydawnictwa seryjne, pisma. Wojna wysunęła nowe zagadnienia; przewrót gospodarczy i społeczny postawił zainteresowania społeczne na pierwszym planie; z drugiej zaś strony pogłębienie w poszczególnych zakresach nauk doprowadziło z konieczności do coraz to intensywniejszej ich współpracy i ogarnięcia systematycznym badaniem także tych dziedzin życia, które dotychczas były zupełnie zaniedbane, albo też dzierzawione przez publicystów i ideologów różnych odcieni.

Z wielką radością witamy nowe pismo, które zaczyna wychodzić w r. 1925. Obok wychodzącego już piąty rok (od 1921) *Kölner Vierteljahrshefte für Soziologie*, organu kolońskiego instytutu nauk społecznych, wydawanego pod redakcją Leopolda von Wiese, staje nowe pismo *Zeitschrift für Völkerpsychologie und Soziologie*, wydawane w Lipsku (dotychczas 3 zeszyty, z górą 20 arkuszy). Redaktorem jest Richard Thurnwald, profesor berliński, znany z badań nad psychologią i ustrojem ludów pierwotnych; prócz niego podpisują pismo biolog Alverdes z Halli, neurolog Bolte z Bremy i Bronisław Malinowski, nasz rodak, wykładający etnologię w uniwersytecie londyńskim, znany z szeregu prac polskich, angielskich i niemieckich, w ostatnich latach wstawiony monografią ludności wysp Trobrianda na Oceanie Spokojnym. Skład redakcji świadczy o kierunku pisma; socjologii nie ujmuje się tu w wąskim zakresie nauki o stosunkach („*Beziehungslehre*“ Wiesego), lecz jako obszerny kompleks zagadnień, związanych z życiem społecznym, z wydatnym uwzględnieniem czynników biologicznych i psychologicz-

nych. Dział sprawozdawczy, prowadzony bardzo starannie i systematycznie ułożony, wskazuje nam na zakres, który pismo pragnie ogarnąć; widzimy tu prócz zagadnień ogólnych biologiczne podłoże, naukę o środowisku, o osobowości, o przebiegach psychicznych, o pracy, zawodzie i gospodarstwie, o rodzinie i małżeństwie, tłumie i przywódcy, ustawodawstwie, prądach czasu, zagadnienia stosunku kultur do siebie, wreszcie o myśleniu pierwotnym i śladach tego w dzisiejszych czasach. Jak widzimy, nie mamy tu jeszcze całokształtu, ani tem bardziej próby systemu; plan to tymczasowy, uzależniony od materiału, który był do dyspozycji; często jednak brak planu z góry narzucającego się może być korzystny dla swobody rozwoju nauki. Systemu nie próbuje też rozwinąć redaktor pisma, Thurnwald w programowym artykule *Probleme der Völkerpsychologie und Soziologie* w pierwszym zeszycie (1—20), wskazując jedynie, bez prób schematyzowania, ogromne bogactwo problemów bardzo istotnych i ciekawych; z uznaniem przyjmujemy do wiadomości oświadczenie, że „nie będą podejmowane spory metodyczne”, że redakcja unikać będzie zarówno werbalizmu teoretycznego, jak i nadmiernego gromadzenia nieprzemyślanego materiału. Przypominamy w związku z tem programowe oświadczenie naszego działu w pierwszym numerze „Ruchu” za rok 1925.

Aczkolwiek nacisk kładzie pismo na dział sprawozdawczy, (tem bardziej cenny, że *Année Sociologique*, najlepsze źródło informacyjne, od czasu wojny nie wyszło, mimo, że zapowiada się wciąż tom XIII.), mamy także i w dziale artykułów szereg ciekawych i różnorodnych rzeczy. Alverdes pisze o porównawczej socjologii w związku z książką swą *Tier-Soziologie* (o której piszemy osobno), Malinowski opisuje badane przez się społeczeństwa matryarchalne na archipelagu Trobrianda, K. Th. Preuss zajmuje się przeżytkami dawnej mitologii Meksyku w dzisiejszych wierzeniach, Gebattel usiłuje dać fenomenologję grupy małżeńskiej, R. Michels opisuje Paryż z punktu widzenia socjologa, R. Bolte wykazuje wpływ ustawodawstwa asekuracyjnego na kształtowanie się przebiegów chorobowych („*Renten-neurose*”) i t. d.

Tytuł pisma nawiązuje świadomie do wydawnictwa Steinthala i Lazarusa *Zeitschrift für Völkerpsychologie und Sprachwissenschaft*, które wychodziło w latach 1860—1890. Ktokolwiek zna to, zasłużone zresztą, pismo spekulatywno-historjozoficzne, etnograficzne, zda sobie

dokładnie sprawę z tej wielkiej ewolucji, jaką przebywa w Niemczech nauka o społeczeństwie, odradzająca się w *Zeitschrift für Völkerpsychologie und Soziologie*.

Jan St. Bystroń (Kraków).

Systemy.

Bousquet G. H.: Précis de sociologie d'après Vilfredo Pareto. Paris, Payot, 1025. io,— fr.

Historja socjologii, krytyka systemów.

Adler M.: Das Soziologische in Kants Erkenntnistheorie. Wien 1924.

Bougie C.: Die philosophischen Tendenzen der Soziologie Emile Durkheims. Jahrbuch für Soziologie. I. 47—52.

Gide Ch.: Fourier und die Lohnarbeit. Jahrbuch für Soziologie. I. 352—363-

Rumpf M.: Leopold von Wieses Beziehungslehre. Schmollers Jahrbuch, 49 Jh., Heft. 1.

Schmied - Kowarzik: Stellung und Aufgabe von Wundts Völkerpsychologie und der Begriff des Volkes. Wilhelm Wundt. Eine Würdigung. II Teil, 2 wyd. Erfurt.

Volkelt H.: Die Völkerpsychologie in Wundts Entwicklungsgang. Wilhelm Wundt, Eine Würdigung, I. Teil. 2 wyd. Erfurt.

Wilbrandt R.: Kritisches zu Max Webers Soziologie der Wirtschaft. Kölner Vierteljahrshefte für Soziologie, V. 1923, 171—186.

II.

Metodologia. — Zagadnienia graniczne i ogólne.

Alverdes Friedrich: Tiersociologie. Leipzig, Hirschfeld, 1925, str. 152 (Forschungen zur Völkerpsychologie und Soziologie, Bd. I).

Pół wieku temu ukazała się książka A. Espinasa — *Les sociétés animales*, po raz pierwszy przedstawiająca całokształt ciekawych zagadnień socjalnej biologii zwierząt; mimo, że kilkadziesiąt lat postępu nauk biologicznych i socjologicznych posunęło ogromnie badania w tym zakresie, książka Espinasa ciągle jeszcze jest pożyteczna, czego dowodem choćby nowe jej wydanie w r. 1924 (Alcan). Alverdesa *Tiersociologie*, uwzględniająca wyniki najnowszych badań, napisana przez przyrodnika, mającego bliski kontakt z socjologią (jest on jednym z założycieli *Zeitschrift für Völkerpsychologie und Soziologie*), zastąpi nie-

wątpliwie przestarzałą już pracę Espinasa, zwłaszcza, że napisana jest jasno i dostępnie, tak, że można przystąpić do jej lektury bez przygotowania przyrodniczego. Autor omawia najpierw instynkty społeczne zwierząt, żyjących samotnie i ich rozmnażanie się, następnie przechodzi do społeczeństw zwierzęcych, omawiając grupy pożycia seksualnego (promiscuitas, pożycie sezonowe, stałe; monogamiczne, poliginiczne, poliandryczne), grupy żyjące wspólnie, także poza okresem parzenia się, wreszcie t. zw. państwa zwierzęce (pszczoły, mrówki, termity). Na tem kończy się część szczegółowa, poczem autor przechodzi do ogólnej socjologii zwierzęcej, omawiając istotę grupy, współdziałanie, poczucie zbiorowości, taniec, zabawy, wspólne wydawanie głosów, dalej pojęcie własności i tworzenie zapasów, porozumiewanie się i naśladownictwo, dalej instynkt, przyzwyczajenie i tradycję; wreszcie omawia zagadnienia przyswojenia (domestykacji). Nawiązanie do socjalnej biologii człowieka kończy tę przejrzystą i cenną pracę, zaopatrzoną kilkunastu-tym wykazem bibliografji i indeksem. Nie przesadzamy wartości t. zw. socjologii zwierzęcej dla naszych celów, jak to czynią ewolucjoniści i Espinas; niemniej jednak fakty te mają niezaprzeczoną wartość dla zrozumienia pierwszych objawów życia społecznego i z tego względu powinno im się poświęcać baczną uwagę.

B.

Znanięcki Florjan: Co to jest psychologia społeczna? Przegląd Współczesny nr. 38, str. 370—386 i nr. 39, str. 51—87. Kraków, 1925

Prof. Znanięcki należy do tych nielicznych dziś uczonych, pracujących w dziedzinie socjologii, którzy posiadają nietylko gruntowne przygotowanie filozoficzne, lecz zdołali wytworzyć i własny system filozoficzny. System swój, przedstawiony w „Cultural reality” (Chicago 1919) nazwał prof. Znanięcki „kulturalizmem”. Zawarł w nim ostrą krytykę światopoglądu budowanego na założeniach nauk przyrodniczych i stworzył własną „filozofję kultury”, zbudowaną na postulacie zasadniczo odmiennego typu ujmowania i rozpatrywania zjawisk humanistycznych i wartości kulturalnych.

W przeciwieństwie do większości filozofów-socjologów, których możnaby określić raczej mianem socjologizujących filozofów lub, co mniej jeszcze ciekawe, filozofujących socjologów, autor nie traktuje swojego „kulturalizmu” iako pod-

stawy socjologii. „Jedyną podstawą nauki jest doświadczenie” — mówi prof. Znaniecki we „Wstępie do socjologii”. Sądzi tylko, że założenia teoretyczno-poznawcze i ontologiczne jego „kulturalizmu” mogą się stać najbardziej odpowiednimi narzędziami wszelkich nauk humanistycznych, a więc i socjologii. Na gruncie tych właśnie założeń ontologicznych i gnozeologicznych własnej filozofii dokonuje autor w rozprawie „Co to jest psychologia społeczna” wyodrębnienia przedmiotu psychologii społecznej i ustala jego definicję. Wyniki dociekań poprzedza autor krytyką „przedmiotowo-uaturalistycznego punktu widzenia”, panującego dotychczas w psychologii społecznej i przeciwstawieniem mu i uzasadnieniem własnej koncepcji: podmiotowo-kulturalistycznego punktu widzenia, który — jego zdaniem — jest jedynie usprawiedliwiony w psychologii społecznej.

Nie tu miejsce na bliższe omówienie tej rozprawki, wiążącej się zresztą ściśle z poprzednią filozoficzno-socjologiczną twórczością autora, którego uważam za jednego z najbardziej śmiałych, oryginalnych i zasłużonych reformatorów w dziedzinie socjologii. W niedalekiej przyszłości postaram się w obszernej rozprawce przedstawić i omówić bliżej twórczość socjologiczną prof. Znanieckiego. Wykazuje ona niewątpliwie pewne punkty styczne — choć naogół niezależnie uzyskane — z niektórymi prądami współczesnej myśli filozoficznej, z pewnymi kierunkami, które pojawiły się ostatnimi czasy w psychologii, przedewszystkiem zaś, jeśli chodzi o definicję przedmiotu socjologii, z koncepcją A. Vierkandt'a, M. Weber'a a sięgając dalej i SimmPa. Wykazuje zresztą również ważne i daleko idące różnice. Ale o tem gdzieindziej.

Tadeusz Szczurkiewicz (Poznań).

Założenia. — Metodologia.

- Giddings F. H.: *The Scientific Study of human society*. London, Milford, str. 247, 6 sh.
- Thurnwald R.: *Probleme der Völkerpsychologie und Soziologie*. Zeitschrift für Völkerpsychologie und Soziologie, 1925, Heft 1, 1—20.
- Keller A. G.: *Starting points in social science*. Ginn and Co., str. 183, 6,— sh.
- Brinkmann C.: *Wissenschaftsgeschichtliche und erkenntnistheoretische Grundlagen der Soziologie*. Jahrbuch für Soziologie I. 35—46.
- Kantor I. R.: *Die Sozialpsychologie als Naturwissenschaft*. Zeitschrift f. Völkerpsychologie u. Soziologie, 1925, Heft. 2, 113—128.

Stosunek do innych nauk.

- Barnes H. E.: Anthropologie und Geschichtswissenschaft. Jahrbuch für Soziologie. I. 257—279.
- Dunkmann K.: Die Bedeutung der Kategorien Geraeinschaft und Gesellschaft für die Geisteswissenschaften. Kölner Vierteljahrshefte für Soziologie, V, 1925, 35—50.
- Brinkmann C.: Ueber den Einfluss der soziologischen Methoden auf die volkswirtschaftliche Theorie. Kölner Vierteljahrshefte für Soziologie V. 1925, 91—98.
- Wilbrandt R.: Soziologie und Sozialpolitik. Jahrbuch für Soziologie I. 341—351-
- Ellwood C. A.: Die Beziehungen der Soziologie zur Sozialpsychologie. Jahrbuch für Soziologie I. 53—63.
- Adler M.: Soziologie und Erkenntniskritik. Einleitung zu einer erkenntniskritischen Grundlegung der Soziologie. Jahrbuch für Soziologie I. 4—34-

Zagadnienia ogólne.

- Stein L.: Soziologische und geschichtspolitische Methode dargestellt am Beispiel von Lazarus und Ratzenhofer. Jahrbuch für Soziologie I. 222—238.
- Joel K.: Der säkulare Rhythmus der Geschichte. Aus der Einleitung einer Geschichtsphilosophie. Jahrbuch für Soziologie I. 137—165.
- Breysig K.: Einheit als Geschehen. Jahrbuch für Soziologie I. 115—136'
- Meusel A.: Vom „Sinn“ der sozialen Bewegungen. Kölner Vierteljahrshefte für Soziologie, V. 1925, 13—34.

Socjologja porównawcza.
(Społeczeństwa zwierzęce i t. p.)

- Alverdes F.: Ueber vergleichende Soziologie. Zeitschrift für Völkerpsychologie u. Soziologie, 1925, Heft 1, 21—33.

Metodyka.

- Wiese L. v.: Das Verfahren bei beziehungswissenschaftlichen Induktionen und Analysen von Schriftwerken. Kölner Vierteljahrshefte für Soziologie, V. 1925, 84—90.

III.

Podłoże biologiczne. — Warunki zewnętrzne.

- Birnbaum Karl: Grundzüge der Kulturpsychopathologie, München, Bergmann, 1924, str. 70 (Grenzfrage des Nerven- und Seelenlebens, Heft 116).

W ciekawym zbiorze, poświęconym zagadnieniom granicznym życia nerwowego i psychicznego, w którym niejeden

zeszyt może bliżej zaciekać socjologa, ukazała się praca docenta berlińskiego, Birnbauma, znanego z prac, zwłaszcza z zakresu psychologii kryminalnej, traktująca o psychopatologii kulturalnej, czyli ściślej o związkach między zjawiskami psychopatologicznymi i kulturalnymi. Że związki takie istnieją i że wywierają znaczny wpływ na życie społeczne i twórczość kulturalną, wiemy nie od dzisiaj; wiemy, że często przebieg chorobowy oddziałuje wszechwładnie na działalność człowieka chorego (obłąkani władcy, wodzowie, twórcy), że pewne typy patologiczne mają skłonność do działalności kulturalnej w określonym kierunku (osoby podlegające halucynacjom mają skłonność do irracjonalizmu, melancholicy do zagadnień etycznych jak wina, grzech, odpowiedzialność, schizofrenicy do mętnych abstrakcyj, manjacy do wielostronnej działalności w życiu zewnętrznym i t. d.). że wreszcie są zjawiska, łączące nierozdzielnie pierwiastek kulturalny z patologicznym, w których treść kulturalna uzależniona jest od podłoża chorobowego (ekstaza, unio mystica, teomanja czy demonopatja i t. d.). Naogół dość niechętnie mówiono o tych zjawiskach; psychiatrzy woleli ograniczać się do zagadnień klinicznych, ignorując treści kulturalne, humaniści zaś czy socjologowie odnosili się do tych zagadnień nieprzychylnie, uważając je za niepożądany wpływ bezdusznego naturalizmu w badaniach świata kultury; najłatwiej jeszcze dochodziło do współpracy w zakresie kryminologii, choć i tu jaskrawe stanowisko takiego np. Lombrosa nie usposobiło przychylnie badaczy świata kultury. Birnbaum pierwszy porusza problemat w całej jego rozciągłości; szkicuje nam założenie tej wiedzy granicznej, „Grenzwissenschaft”, ogranicza zakres, przedmiot i metody badań, następnie zaś prowadzi krótki wykład teoretyczny głównych zjawisk i związków, wykazując jak łączy się świat kultury z patologicznymi zjawiskami w psychice ludzkiej, jak treści kulturalne mogą predysponować ludzi do podatności do zaburzeń psychicznych, w jaki sposób znów kultura może oddziaływać na przebieg choroby. Bardzo ciekawe są rozważania dotyczące oryginalności i produktywności psychozy; interesujący też rozdział, poświęcony wartościowaniu zjawisk kulturalno-psychologicznych, w którym autor dochodzi do wniosku, że cierpienia, wykołajenia i klęski psychotyków i ich otoczenia są jednak wzbogaceniem życia, któreby bez nich było niewątpliwie łatwiejsze, ale zarazem i uboższe; „straciłoby na wartości życiowej”. Zdanie to

nie jest nowe, gdyż znamy je z odległej starożytności, choćby z Platona; jest ono zarazem jedynym subiektywnym, wartościującym zdaniem całej pracy, bardzo rozsądnej, przedmiotowej, trzeźwej i wolnej od symplizmu naturalistów, pisanej z wielkim uznaniem dla wartości kulturalnej przeżyć religijnych czy artystycznych, chociażby o tle psychotycznym. Dodać można, że Birnbaum ogranicza się do zagadnień teoretycznych, wskazując czasami na znane z literatury (choćby Stolla czy Pelmanna) przykłady, lecz bliżej ich nie przedstawiając. Jako uzupełnienie w tej mierze, z materiałem kazuistycznym i bibliografią, ma służyć poprzednio wydana książka Birnbauma *Psychopathologische Dokumente. Selbstbekenntnisse und Fremdzeugnisse aus dem seelischen Grenzlande*, Berlin 1920.

B.

Podłoże rasowe.

Basler A.: Einführung in die Rassen- und Gesellschaftsphysiologie. Stuttgart, 1925, str. 154.

Podłoże psychologiczne.

Hellpach W.: Psychologie der Umwelt. Handbuch der biologischen Arbeitsmethoden, Abt. VI. 1924.

Born W.: Wohnungsnot und Psychopathie. Ein Beitrag zur sozialen Psychiatrie. Archiv für Psychiatrie, Bd. LXXI, 581—610.

Birnbaum K.: Grundzüge der Kulturpsychopathologie. Grenzfragen des Nerven- und Seelenlebens, Heft 116, München 1924, str. 70.

Krieg H.: Studien über Verwilderung bei Tieren und Menschen in Südamerika. Archiv für Rassen- und Gesellschaftsbiologie, XVI, 241—267.

Wiek i płeć.

Spranger E.: Psychologie des Jugendalters. 3 wyd. Leipzig 1925, str. 359, 9,— mk.

Soecknick Anna: Kriegseinfluss auf jugendliche Psychopathen. Archiv für Psychiatrie, Bd. LXX, 172—186.

Reiniger K.: Ueber soziale Verhaltensweisen in der Vorpubertät Wiener Arbeiten zur pädagogischen Psychologie, Heft 2. Wien 1924. str. 112.

Bousfield P.: Lex and civilisation. Kegan, Pant. 1925, str. 294, 10,6 sh.

Spencer A. G.: Woman's share in social culture. 2 ed. London, Lipincett, 1925, str. 413, 10,6 sh.

Ruch I. 1926

E u g e n i k a.

- Terman L. M. and others: Genetic studies of Genius. I. Mental and physical traits of a thousand gifted children. Stanford University Press, str. 648.
- Davie M. R.: Social aspects of mental hygiene. London, Milford, 1925, str. 150, 7,6 sh.
- Weber L. W.: Kastration und Sterilisation geistig Minderwertiger. Zeitschrift f. d. gesamte Neurologie und Psychiatrie, XCI, 93—113.
- Griffiths J. S.: Health and personality. Holder and Stoughton, str. 320, 6— sh.
- Savorgnan F.: Das Aussterben der adeligen Geschlechter. Jahrbuch für Soziologie I. 320—340.
- Nohl J.: Der schwarze Tod. Eine Chronik der Pest. Potsdam, b. r. str. 373, 4,50 mk.
- Carr Saunders A. M.: Population. Milford 1925, str. 112, 2,6 sh.
- Böhmig W.: Zur Phänomenologie des Tapferkeit. Archiv f. Psychiatrie, Bd. LXXIII, 381—591.

IV.

Życie społeczne.

- Rowid H.: Podstawy socjologiczne szkoły twórczej. Ruch pedagogiczny XII, nr. 4.
- Sorokin P. A.: The sociology of revolution. Appleton 1925, str. 428, 12,6 sh.
- Mac Lean Annie M.: Modern immigration. A view of the situation in immigrant receiving countries. Lippincott 1925, str. 393, 15,— sh.
- Scott S.: The human side of crook and convict life. Hurst and Blackett, str. 301, 18,— sh.
- Niceforo A.: Maasstäbe der Ueberlegenheit und des Fortschritts einer Zivilisation. Jahrbuch für Soziologie I. 23c)—25Ó.
- Tönnies F.: Richtlinien für das Studium des Fortschritts und der sozialen Entwicklung. Jahrbuch für Soziologie I. 166—221.
- Meuter Hanna: Die Heimlosigkeit. Ihre Einwirkung auf Verhalten und Gruppenbildung der Menschen. Jena 1925, str. 154, 7,50 Gm.
- Rumpf M.: Ueber Illusionsgemeinschaften. Schmollers Jahrbuch, 49 Bd., Heft 3.
- Weber R.: Das Konsumgenossenschaftswesen als Synthese von „Gemeinschaft und Gesellschaft". Kölner Vierteljahrhefte für Soziologie, V. 1925, 134—144

Stoltenberg H. L.: Mögen und Küren im Gruppenleben. Eine Weiterführung der Lehre von Tönnies. Kölner Vierteljahrhefte für Soziologie, V, 1925, 73—83-

Heberle R.: Zur Theorie der Herrschaftsverhältnisse bei Tönnies. Ein Beitrag zur Frage der Ergänzung des Theorems „Gemeinschaft u. Gesellschaft“. Kölner Vierteljahrhefte für Soziologie, V, 1925, 51—61.

V.

Grupy i typy.

Michels Robert: Sozialismus und Faschismus in Italien. Bd I. Sozialismus in Italien. München 1925. Meyer & Jessen, str. XX + 420.

W poprzednim zeszycie „Ruchu prawniczego”¹⁾ omówiłem II tom tego dzieła, w którym autor przedstawił genezę włoskiego imperializmu, bolszewizmu i faszyzmu. Dziś po przeczytaniu I- tomu nie czuję konieczności poczynienia jakichkolwiek zasadniczych zmian w podanej tam ogólnej, dość ujemnej ocenie książki Michels'a. Owszem, szereg już podniesionych i nowych zarzutów musiałbym ostrzej jeszcze sformułować w odniesieniu do I tomu. Tem więcej, że sam autor określa we wstępie swoją pracę, jako studjum o charakterze nie tylko historycznym, ale i socjologicznym. Kreśli tu Michels genezę i charakterystykę włoskiego socjalizmu do r. 1904, kładąc główny nacisk na przedstawienie prądów, nurtujących wśród przodowników intelektualnych tego ruchu i na charakterystykę ich osobowości. Spora część tego tomu poświęcona jest również uwydatnieniu zależności psychologii włoskiego socjalizmu od właściwości psychicznych całego narodu. Wszystkie te zagadnienia rozwiązuje autor w sposób wysoce niezadowolający i, powiedziałbym, dość bezceremonialny. Dedukcja charakterystyki włoskiego socjalizmu z psychologii narodu, przeprowadzona metodą „felietonową”, nie działa przekonująco na czytelnika. Zawiera zresztą szereg rzucających się w oczy sprzeczności. Sylwetki psychologiczne niezmiernie ciekawych indywidualności teoretycznych przodowników włoskiego socjalizmu częściej ckiwe, niż kongenjalne. Tło społeczne w genezie i historii włoskiego socjalizmu zarysowane więcej niż impresjonistycznie. Charakteru socjologicznego nie mogą nadać książce tu i ówdzie rzucone uogólnienia, które autor dość pretensjonalnie reklamuje jako „prawa em-

¹⁾ vide Rok V. Zesz. 4. str. 1139—1143.

piryeczne" lub „prawa filozoficzno-historyczne". Jeśliby socjologia miała ograniczać swoje aspiracje nomotetyczne do formułowania praw o tak niewybrednej konstrukcji logicznej i wątpliwej wartości praktycznej, jak owe „prawo empiryczne" Michels'a, głoszące, iż „w epokach walk rasowych, walki klasowe nie mogą się w pełni rozwinąć" — byłaby zaiste godna wyroku kalifa Omara.

Książka, pisana zajmująco, może być ciekawa — o ile w toku czytania nie szuka się w niej odpowiedzi na te właśnie problemy socjologiczne, które leżą w płaszczyźnie poruszanych przez autora tematów.

Tadeusz Szczurkiewicz (Poznań).

Ustroje pierwotne.

Malinowski B.: Forschungen in einer mütterrechtlichen Gemeinschaft auf den Trobriand - Inseln, östlich von Neu Guinea). Zeitschrift f. Volkpsycho- u. Soziologie, 1925, Heft V. 1, 45—53, 2. 278—284.

Państwo.

Kantorowicz H.: Staatsauffassungen. Jahrbuch für Soziologie I. 101—114.

Oppenheimer Fr.: Soziologie des Staates. Jahrbuch für Soziologie, I. 64—87.

Kasty i klasy.

Ptaśnik Jan: Szlachta wobec miast i mieszczaństwa w dawnej Polsce. Przegląd Warszawski, 1925, sierpień.

Oppenheimer Franz: Die Sklaverei. Kölner Vierteljahrshefte für Soziologie, V. 1925, 1-12.

Duprat G. L.: Soziale Typen oder soziale Klassen? Jahrbuch für Soziologie, I. 378—385.

Stoddard Lothrop: Social Classes in Post-war Europe. London, Scribners, 1925, 7 sh, 6 h.

Obcy.

Dobrzyńska - Rybicka L.: Z socjologii „kresów". Strażnica Zachodnia, 1925, nr. 4—6, str. 138—150.

Michels R.: Materialien zu einer Soziologie des Fremden. Jahrbuch für Soziologie, I. 296—319.

Partje polityczne.

Hoffmann F.: Erscheinungen der Parteienideologie. Kölner Vierteljahrshefte für Soziologie, V. 1925, 62—72.

Grupy lokalne.

Michels R.: Zur Soziologie von Paris. Zeitschrift für Völkerpsychologie und Soziologie, 1925, Heft 3, 233—246.

Darling M. L.: „The Punjab peasant in prosperity and debt. London, Milford, 1925, str. 298, 14,— sh.

Grupy występne.

Burt C: The Young delinquent. London, 1925, str. 643, 17,6 sh.

Postgate R.: Murder, piracy and treason. A selection of notable english trials. London, Cape, 1925, str. 254, 10 sh, 6 d.

VI.

Wytwory społeczne.

Bystroń Jan St.: Historia w pieśni ludu polskiego. Gebethner i Wolff. Warszawa—Kraków, 1925, str. 116.

Książeczka ta powinna z wielu względów zainteresować i socjologa. Pieśń ludowa rządzi się wprawdzie własnymi prawami w wyborze i opracowaniu wątków; niemniej jest ona jednym z członów żywej tradycji ludowej, odznaczającym się względnie najdłuższą trwałością i niezmiennością (przez swoją formę związaną). Autor zebrał i omówił wszystkie pieśni ludu polskiego przekazywane drogą tradycji bezpośredniej (ustnej — nie drukowanego słowa), w których fakty „oficjalnej” historii zaznaczyły się choćby słabem echem. Plon więcej niż skąpy: kilkanaście pieśni o niewielkiej żywotności, ograniczonych zasięgach, przeważnie silnie zdefektowanych lub rozsadzonych konwencjonalnymi elementami dekoratywnymi. Najstarsze w nich historyczne wspomnienie, to najazd szwedzki i obrona Częstochowy; o rozbiorach ani śladu. To samo ubóstwo stwierdza autor i w tradycji niewiązanej. Tłumaczy je brakiem zmysłu historycznego u ludu i faktem odsunięcia warstwy ludowej od czynnego udziału w życiu politycznym. W tych warunkach nie mogły się rozwinąć u ludu wiejskiego uczucia państwowe; państwo było dla niego czemś obcym, utożsamianem (zresztą słusznie) z warstwą szlachecką. Analogicznie zresztą, konstatuje autor, przedstawia się tradycja ludowa i w innych, wyżej nawet kulturalnie stojących państwach europejskich. W pieśni, jak wogóle w tradycji ludu polskiego, pozostawiły ślad tylko te wypadki, w których lud brał czynny udział, lub

które nawiązywały do jego antagonizmów religijnych. — Ciekawem dla socjologa jest również przedstawienie roli żebraków wędrownych, jako elementu rozwijającego i podtrzymującego wątłą nić tradycji w ludzie polskim, słowem nawiązującego kontakt ludu z narodem.

Tadeusz S z c z u r k i e w i c z (Poznań).

Danzel Theodor Wilhelm: Kultur und Religion des primitiven Menschen. Stuttgart, Strecker u. Schröder, 1924, str. 133.

Podtytuł określa niniejsze studjum jako wprowadzenie do głównych zagadnień ogólnej etnologii i psychologii etnicznej; książka to niewielka, gustownie wydana, jest istotnie dobrym wstępem do tych niełatwych dziedzin. Autor, znany etnolog, docent w Hamburgu, autor ważnej pracy o początkach pisma (*Die Anfänge der Schrift*, Lipsk 1912) pisze jasno, prosto i rozsądnie (rzecz rzadka zwłaszcza u Niemców, którym łatwość tworzenia specjalnych terminów utrudnia jasność wykładu); charakterystyczne przeciwstawienia trafnie przedstawiają różnice pomiędzy człowiekiem pierwotnym i stojącym na wyższym stopniu rozwoju. Człowiek pierwotny działa magicznie, jest homo divinus; człowiek współczesny działa technicznie, jako homo faber. Mowa u człowieka pierwotnego jest wyrażeniem czegoś; później prostym doniesieniem. Istotne skupienie, włączenie całego życia człowieka pierwotnego do grupy różni go od człowieka, mogącego być równocześnie członem rozmaitych grup (Niemcy mają tu dobre terminy *Gemeinschaft* i *Gesellschaft*). Medycyna jest terapią magiczną, potem racjonalną, kalendarz jest wartościowaniem czasu dla celów obrzędowych, potem poprostu oznaczaniem czasu, nauka zrazu wykładaniem znaczeń, potem poznawaniem, prawo ze zwyczajowego staje się ustawowem i t. d.

W książce niema ani jednego cytatu, i ani jednego zbędnego słowa; szereg ilustracyj urozmaica tekst. Jest to praca niewątpliwie pożyteczna, i byłoby rzeczą pożądaną, aby podobna mogła powstać i u nas; jedyna analogiczna praca, J. Karłowicza *O człowieku pierwotnym*, Lwów 1903, jest biblijograficzną rzadkością, a zresztą jest już przestarzała, zbyt ortodoksyjnie animistyczna. Przy tej sposobności zaznaczyć można, że Danzel wydał też niedługo potem (w tym samym nakładzie, tegoż roku) książkę p. t. *Magie und Geheimwissenschaft in ihrer Bedeutung für Kul-*

tursescnichte, str. 213, mogącą również zaciekać socjologa, badającego objawy kultury pierwotnej, a znamienne przez pozytywne wartościowanie magii także i w czasach dzisiejszych. B.

Wróblewski Bronisław prof.: Penologia, Kasa im. Miąnowskiego, Warszawa 1926.

Ustalając, że faktami społecznymi są objekty, otrzymane przy pomocy włożenia treści rozumowej do zjawisk świata fizycznego lub biologicznego i że w ten sposób powstają kary, stwierdzam, że kara wogóle jest pojęciem socjologicznym, oraz że jej badanie należy do penologii, jako części socjologii.

Reakcja ujemna w formie kary może zaistnieć wtedy, kiedy podmiot reagujący ma zdolność świadomego oceniania lub o ile mu tę zdolność przypisujemy; stąd względność zdań o karach w świecie zwierzęcym i ludzkim pierwotnym.

Reakcje ujemne dzielą się na pomiędzygrupowe i wewnątrzgrupowe. Przy reakcjach ujemnych pomiędzygrupowych podmiotem względnie przedmiotem reakcji jest grupa o realnej czy urojonej więzi krwi. Pierwotne reakcje międzygrupowe są wojną. Zbadawszy powody, wywołujące międzygrupowe reakcje ujemne i wydzielając je z innych objawów wojen-walk pomiędzygrupowych, dochodzę do wniosku, że istnieje grupa reakcyj swoistych, powstających na gruncie dotykania instynktu nienaruszalności osobistej. Grupa pierwotna „mści się” w wypadkach zabójstwa swego członka nie z powodu jego śmierci gwałtownej (dla człowieka pierwotnego śmierć „gwałtowna” jest śmiercią „naturalną”), a z powodu witalargnięcia siły obcej do grupy, co obraża instynkt nienaruszalności każdego członka. złączonego więzią zbiorowości ludzkiej. Pierwotna więc „krwawa pomsta” powstaje na gruncie dotykania instynktu nienaruszalności osobistej i jest przebiegiem bio-instynktowym. W miarę rozwoju człowieka pierwotnego, w szczególności jego stanów umysłowych, co będzie mieć miejsce przy uspołecznianiu się zbiorowości ludzkiej (początkowo mnogości zwierzęcej), przebiegi bio-instynktowe międzygrupowe reakcyj krewniaczanych ulegają racjonalizacji, tj. wkładana do nich zostaje myśl, wyjaśnienie. Treść racjonalizacji będzie zależeć od tych tworów kulturalnych, które się wybijają w danym okresie czasu i miejsca. Stąd otrzymamy racjonalizacje animistyczno-uitylitarne (zabity żyje, żąda pomsty, trzeba ją zaspokoić, bo jemu źle lub może szkodzić żyjącym), sakralno-religijne (świętym obowiązkiem jest pomsta), moralne (moral-

nym obowiązkiem jest pomsta), prawne (mściciel ma prawo się mścić). Zmiany w krewniaczych reakcjach międzygrupowych idą w kierunku zanikania ich charakteru walkowo-wojennego. Wydziela się osoba sprawcy, następują ograniczenia w czasie, miejscu i sposobie wykonywania reakcji. W końcu wchodzi na pierwszy plan druga część krewniaczych reakcji międzygrupowych, jako wojny, a mianowicie pokój: rozejm, obliczanie strat, zapłata, upokorzenie się zwyciężonego w rzeczywistości lub uważanego za takiego i jednanie, zawarcie braterstwa, jako zabezpieczenie pokoju na przyszłość. Przyczyną tych zmian jest prawo socjologiczne całkowania się grup ludzkich, a więc zanikanie wojny. Do tego przebiegu racjonalizacja samych krewniaczych reakcji międzygrupowych włoży różną treść, która pochwycona przez badaczy doprowadzi do ogólnych teorii pojednania, które w tej formie są fałszywe. Z drugiej strony na teren zanikających krewniaczych reakcji międzygrupowych wkroczy władza państwowa, uzna je na jakiś czas, a później, przejmując na siebie, zabroni." Ślady dawnych stosunków długi czas będą przebiegać przy nowym stanie rzeczy. Krewniacze reakcje międzygrupowe nie zanikły, istnieją dotychczas w stosunkach międzynarodowych. Historycznie spełniały one funkcje sobie właściwe: powściągową bio-psychologiczną, dyscyplinującą, społecznizującą, moralną i prawną.

Reakcje ujemne wewnątrzgrupowe dzielą się na reakcje zbiorowości, tłumu oraz indywidualne.

Podmiotem pierwszych jest zbiorowość ludzka, przez którą rozumiem grupę, która w skutek długiego i trwałego obcowania znajduje się w stanie uspołeczniania lub uspołecznienia. Reakcje „społeczne” stanowią część reakcji zbiorowości. Tamte są wyjaśniane przez zemstę, gniew, oburzenie, strach i t. p. Teorie te są nieprawidłowe, gdyż żadne z podanych uczuć nie może wytworzyć stałości i powszechności pewnych powodów reakcji zbiorowości, które dają się zaobserwować przy ich badaniu porównawczem. U podstawy reakcji zbiorowości działa instynkt upodobniania się względem innych ludzi, który określa reakcję. Pierwotne więc reakcje zbiorowości są przebiegiem bio-instynktowym.

Reakcje ujemne indywidualne, t. j. których podmiotem określającym jest oddzielna osoba, są zwykle uważane za zemstę prywatną. Badania powodów jednej z grup podanych reakcji, ich stosunku do podmiotów reagujących wskazują, że mamy do czynienia wprost z walką o pewien obiekt, przytem

walka ma określniki w instynktach. Zakończeniem każdej walki może być spokój, zgoda i zwrócenie szkody, tak samo przy reakcjach walkowo-indywidualnych wystąpią w okresie późniejszym zgoda i kompozycja. Na teren ten, jak do każdej reakcji ujemnej, wkroczy władza państwowa, zreglamentuje początkowo kompozycje, później sama weźmie w nich udział, wreszcie z jednej strony zabroni, a z drugiej zmonopolizuje same reakcje walkowo-indywidualne.

Drugi rodzaj reakcji indywidualnych—władczo-indywidualne, są związane z momentem władzy tego, czy innego rodzaju. Ponieważ dążenie do władzy ma podkład w odpowiednim instynkcie, więc i reakcje podane są początkowo charakteru bio-instynktowego, (reakcje głowy rodziny, zwycięzcy, władcy, kapłana, nauczyciela i t. dl). Reakcje władczo-indywidualne tracą swój byt lub zmieniają się w zależności od stanu władztwa podmiotu reagującego z jednej strony, z drugiej zaś od przewagi władzy państwowej i monopolizowania przez nią reakcji ujemnych.

Reakcje ujemne wewnątrzgrupowe, będące u podstawy bio-instynktowemi, ulegają z biegiem czasu racjonalizacji, która trwa do czasów dzisiejszych. Rozróżniam racjonalizację gminną, ustawodawczą, sądową, oraz racjonalizację filozoficzną kar wogóle i kar w szczególności. Każda z tych racjonalizacji odbija w sobie kulturę duchową i prądy intelektualne danego okresu czasu i miejsca. Zostaje również zwrócona uwaga na podstawy karania, które stają się przedmiotem bogatej racjonalizacji filozoficznej. Każda z nich czerpie materiał z prądów współczesnych myślenia oraz z pewnych stanów faktycznych. Racjonalizacja państwowo-teologiczna powstaje na tle faktycznego połączenia władzy świeckiej i duchowej, jej przykładem teokracje starożytnego Wschodu, oraz poglądy na nadprzyrodzone pochodzenie i podstawy władzy państwowej. Racjonalizacja utylitarna powstaje na gruncie rozwoju nauk przyrodniczych i etyki dogmatyczno-naturalistycznej. Racjonalizacja metafizyczna jest związana z metafizyką, jako silnym prądem umysłowym, jej powszechnością i prawem naturalnem. Racjonalizacja prawna wystąpi, jako pendant do teorii umowy społecznej, do faktów umownego powstawania państw, monopolizowania przez państwo władzy sądowej i ustawodawczej, dogmatyzacji prawa karnego. Racjonalizacja teleo-państwowa rozwija się na tle praktycznej walki z przestępczością i stwierdzenia, że przestępczość jest zjawiskiem społecznem. Racjonalizacja bio-społeczna odbija w so-

bie analogie pomiędzy społeczeństwem, a organizmem, oraz kierunek biologiczny w socjologii.

Racjonalizacje reakcyj ujemnych wewnątrzgrupowych ulegają różnym przesunięciom. Z takich przesunięć zasługuje na uwagę, zanikanie racjonalizacji metafizycznych i odwetu w reakcjach ujemnych wewnątrzgrupowych. Racjonalizacja teleoutylitarna okazuje swój wpływ na stosowanie kar, z czym jest związane stanowisko nowych kierunków prawa karnego. W dziedzinie faktów wyrazi się to we wprowadzeniu wyroków nieoznaczonych, warunkowego skazania, warunkowego zwolnienia i łaski sądowej, które to instytucje są niezgodne z racjonalizacją metafizyczną kar oraz są zaprzeczeniem odwetu w karach.

Reakcje ujemne wewnątrzgrupowe spełniają funkcje psychologiczno-powściągowe, moralne, prawne, społeczne i funkcje zadośćuczynienia pokrzywdzonemu. Badanie funkcyjne reakcyj ujemnych ma znaczenie dla sprawy teleologizacji kar. Cele stawiane karom odznaczają się dowolnością. Zbadanie genezy celów pozwala ustalić, że celami obiektywnie ważkimi dla kar są te, które uwzględniają funkcje reakcyj ujemnych. Inne są konstrukcjami podmiotowymi o których prawdziwości nie się nie da powiedzieć. Pozatem są mieszane cele kar i cele wykonania kar, co prowadzi do nieprawidłowej autonomii więzieniaoznaczenia. Należy odróżnić technikę kar i politykę karną, mającą podstawę w funkcyjnym badaniu reakcyj ujemnych.

Pomimo różnorodności kar oraz psychik indywidualnych można ustalić pewne kierunki ich oddziaływania, zakładając przy badaniu, albo szablon kar, albo szablon psychiki. Tą drogą otrzymamy szesnaście tendencji.

Wskazywane prawo, albo tendencja łagodnienia kar ze stanowiska teoretycznego nie odpowiada rzeczywistości. Reakcje ujemne są zależne, ale nie całkowicie, od kultury i wrażliwości społeczeństwa. Nie może być uważana za surową kara danego okresu czasu i miejsca, jeśli nie wywołuje protestu ze strony samego społeczeństwa. Da się jedynie powiedzieć, że w ostatnich lat dziesiątkach wzrosło współczucie dla skazanych, co się odbiło na karach, ale ten objaw nie może być podstawą do budowania prawa lub tendencji łagodnienia kar w ogóle. Reakcje ujemne przechodzą zmiany w przebiegu historycznym. Dają się one ułożyć w trzy okresy. Reakcje ujemne pierwszego okresu dotyczą fizyczną istotę człowieka, gubią go, niszczą. W drugim okresie mają na względzie jego psychikę, stąd kary męczące, hańbiące, ponizające.

Trzeci okres, to skierowanie uwagi na dobra społeczne człowieka, stąd kary wolnościowe stoją na pierwszym planie. Jeżeli teraz popatrzymy na kary ze stanowiska podmiotu reagującego, to w pierwszym okresie przeważa bio-instynktywność, wyrażająca się w prostych i bezpośrednich reakcjach, w drugim przeważają uczucia oburzenia, potępienia, w trzecim zaś—wyrachowanie, obliczanie działania kar, postępowanie celowe, ochrona społeczeństwa. Stąd otrzymamy bioinstynktyw, bio-psychiczny i bio-społeczny charakter reakcyj ujemnych. Te trzy okresy znajdują potwierdzenie, gdy badamy reakcje zbiorowe indywidualne oraz ewentualne reakcje ujemne w zakłęczach, klątwach, przysięgach, które również układają się w podane okresy.

W literaturze prawa karnego oraz socjologicznej często spotykamy tezę, że reakcje ujemne upadają i dążą od zera. Teza ta jest fałszywa. Reakcje ujemne wewnątrzgrupowe posiadają stały bilans. Pewne dziedziny postępowania ludzkiego wychodzą poza sferę działania reakcyj ujemnych, względnie zmniejsza się ich siła i natężenie, lecz na to miejsce wchodzi od ich działania nowe dziedziny. Nie daje się również obronić teza, że w ustroju socjalistycznym zanikną przestępstwa, a więc i reakcje ujemne. Oprócz teoretycznych przesłanek, przemawia przeciwko tej tezie stan reakcyj ujemnych w obecnej Rosji. Poza tem, wprawdzie obiekt reakcyj ujemnych, racjonalizowanych metafizycznie i teleologicznie, ulega ograniczeniu i zwężeniu (wyjęta zostaje martwa natura, nieletni, obłąkani), to przecie z drugiej strony obiekt, jako środek walki, reakcyj ujemnych racjonalizowanych teleologicznie jako narzędzie obrony rozwija się i rozszerza (dzieci, nieletni, obłąkani i t. d.). Dalej obiekt reakcyj ujemnych rozszerza się przy wprowadzeniu w sferę ich działania pewnych dziedzin postępowania ludzkiego. Wreszcie w czasach ostatnich prawo karne cechuje zwrot do odpowiedzialności zbiorowej, który pomimo podkreślenia, że jest to wyższy stopień odpowiedzialności indywidualnej, in concreto daje wzrost rzutowania reakcyj ujemnych. Na podstawie powyższych danych dochodzę do wniosku o stałości bilansu reakcyj ujemnych.

B. Wróblewski (Wilno) autoreferat.

Moralność. — Rodzina.

Gebattel V. E.: Ehe und Liebe. Zur Phänomenologie der ehelichen Gemeinschaft. Zeitschrift für Völkerpsychologie und Soziologie, 1925, Heft 3, 247—264.

- Stransky Z.: Ueber Ehescheu. Wien, 1924.
- Kirchwey Freda: Our changing morality. A Symposium. Kegan, Paul, 1925, str. 263, 8,6 sh.
- Stringer H.: Moral evil in London. Chapman and Hall, 1925, str. 270, 7,6 sh.
- The Ethics of Birth control. Being the report of the special Committee appointed by the national Council of public morals. President the Lord Bishop of Winchester. London, Macmillan, 1925, str. 179, 2,6 sh.
- Marriage and parenthood. The problem of birth control. Discussed by a group of members of the society of friends. London 1925, str. 18, 6 d.
- Stopes Marie: Married Love. A 'new contribution to the the solution of sex difficulties. London, Putnam, 1925, str. 169, 6,— sh.
- Sutherland H. G.: Birth Control exposed. London, Palmar, 1925, str. 256, 6,— sh.
- Bureau P.: Towards moral bankruptcy. London, Constable, 1925 (w sprawie kontroli urodzeń), 16,— sh.
- Joad C. E. M.: Thrasymachus, Or the future of morale. London, Kegan Paul, 1925 (kryzys moralności seksualnej w związku z kontrolą urodzeń), str. 92, 2 sh, 6 d.

Religja.

- Cochet Marie Anne: Essai sur l'emploi du sentiment religieux comme base d'autorité politique (du 3-e au 20-e siècle). Presses Universitaires, str. 144, 15,— fr.
- Hannah S. C.: Christian Monasticism. A great force in history. Allen and Unwin. London 1925, str. 270, 10,6 sh.
- Cash W. W.: The Moslem World in revolution. Council for missionary education, str. 160, 2,— sh.
- Dehn G.: Die religiöse Gedankenwelt der Proletarier Jugend. 2 wyd. Berlin 1924, str. 79.

Prawo.

- Pound R.: Soziologische Jurisprudenz in Amerika. Jahrbuch für Soziologie, I. 88—100.
- Moeller H.: Zur Soziologie des Versicherungswesens. Kölner Vierteljahrshefte für Soziologie, V. 1925, 122—133.
- Bolte R.: Die Sozialpsychologische Wirkung der deutschen Unfallgesetzgebung. Zeitschrift für Völkerpsycho- und Soziologie, 1925, Heft 2, 129—138, Heft3, 265—277.

Nauka i sztuka.

- Tietze H.: Die soziale Funktion der Kunst. Jahrbuch für Soziologie, I. 280—295.
- Mannheim K.: Das Problem einer Soziologie des Wissens. Archiv für Sozialwissenschaft und Sozialpolitik, Bd. 53, H. 3.

VII.

Varia.

- Corneissen C.: Die Lösungen des sozialen Problems und das Eindringen der Sozialismus. Jahrbuch für Soziologie, I. 364—377.
- Rappoport A. S.: Labour and social reform and democracy, I. Stanley Paul, 1925, str. 324, 15,— sh.
- Tozzer A. M.: Social origins and social continuities. London, Macmillan, 1925, str. 285, 10,6 sh.
- Macadam Elizabeth: The Equipment of the social worker. London, Allen and Unwin, str. 224, 6,— sh.
- Cole Ed.: Sobriety. Philadelphia, Meroduk, 1925 (pijaństwo i prohibicja w Stanach), str. III, 1,— \$.
- American, An. The Amazing American, his mind, methods and ideals. Witherby, 1925, str. 13s, 6,— sh.
- Aged clients of Boston social agencies. Report no 3 of Cooperative Social Research Series. Boston, 1925, str. 152, 1,25 \$.
- Vajkal Julie Eve: Child saving and child training. The Budapest scheme. The Worlds Children. London 1925, str. 47. 1,— sh.
- Dudley Buxton L. H.: Primitive labour. London, Methuen, 1925, str. 272, 7,6 sh.
- Cunow H.: Die Entstehung der Bodenkultur und der Viehzucht. Kölner Vierteljahrhefte für Soziologie, V. 1925, 109—121.
- Kroeber A. L.: Handbook of the Indians of California. Bureau of American Ethnology. Washington, 1925, str. 995.
- Vyrnwy Morgan J.: The Welsh mind in evolution. London, Allenson, 1925, str. 280, 10,6 sh.
- Newman H.: The real Jew. Some aspects of the Jewish Contribution to civilization. London, Black, 1925, str. 291, 7,6 sh.
- Willoughby W. W.: Opium as an international problem. Baltimore 1925, str. 585, 4,50 \$.
- Gavit J. P.: Opium. London, Routledge. Str. 308.